

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 94 (11 148)

Poznań, sobota/niedziela 26/27 kwietnia 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Kolegium Ministerstwa Finansów z udziałem E. Babiucha

Konieczność doskonalenia metod sprzyjających efektywnemu gospodarowaniu

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Edward Babiuch wziął udział w posiedzeniu kolegium Ministerstwa Finansów, które odbyło się 25 bm. w Warszawie. Na posiedzeniu omówiono rolę i zadania resortu w działaniach na rzecz poprawy efektywności gospodarowania.

W dyskusji wskazano na znaczenie systemu finansowego i instrumentów finansowych w przedsięwzięciach podejmowanych z myślą o lepszym i racjonalniejszym wy-

korzystaniu środków materialnych. Omówiono także sprawy związane z koordynacją planów finansowych oraz doskonaleniem i uproszczeniem konstrukcji systemu finansowego, z pełniejszym wykorzystaniem rachunku kosztów do sterowania działalnością gospodarczą w przedsiębiorstwach i na wyższych szczeblach zarządzania.

Dużo uwagi poświęcono zwiększaniu roli banków i oddziaływaniu kredytowym na działalność jednostek gospodarczych, a także dyscyplino-

waniu gospodarki funduszem płac i działalności inwestycyjnej. Podkreślono istotne znaczenie tych instrumentów finansowych, które mają wpływ na obroty handlowe z zagranicą, zwłaszcza zaś na wzrost eksportu, poprawę jego ekonomicznej efektywności i na racjonalizację importu.

Stwierdzono, że Ministerstwo Finansów będzie oddziaływać na służby finansowo-księgowe i ekonomiczne przed-

Dokończenie na str. 2

Święto 1 Maja witamy wzmoczoną pracą

Zbliża się 1 Maja. W tym roku święto 1-Majowe obchodźmy będąc wzmocnieni uchwałą VIII Zjazdu partii, które określiły zadania w dalszym rozwoju socjalistycznej Polski. Ten uroczysty dzień wypredza doniosłe w naszych dziejach rocznice: 35 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem i powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 25-lecie sojuszu obronnego państw wspólnoty socjalistycznej — Układu Warszawskiego.

Stało się już tradycją, że społeczeństwo polskie wita 1 Maja wzmocnionym rytmem pracy, uznaniem dla ludzi dobrej roboty, spotkaniami, na których wręczane są odznaczenia i gratulacje przodownikom pracy socjalistycznej. (PAP)

„Czy znasz książki pisarzy Wielkopolski?”

6073 rozwiązania w konkursie „Głosu”

Z okazji XIV Dekady Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego, która odbywała się w marcu br., redakcja „Głosu Wielkopolskiego” ogłosiła na swoich łamach konkurs literacki „Czy znasz książki pisarzy Wielkopolski?”. Współorganizatorami konkursu byli: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wydawnictwo Poznańskie oraz PP „Dom Książki” w Poznaniu.

Na konkurs wpłynęło 6 073 rozwiązań, w zdecydowanej większości prawidłowych. Pośród trafnych rozwiązań rozlosowano 100 nagród książkowych.

Pomijając zespoły czytelnicze, które nadesłały najwięcej rozwiązań, rozlosowano 3 nagrody specjalne — zestawy biblioteczne książek. Zwycięzcami konkursu okazali się: Liceum Ogólnokształcące im. Janka z Czarnkowa w Czarnkowie, Zespół Szkół Zawodowych nr 3 — Zasadnicza Szkoła Elektryczna w Poznaniu oraz Zespół Szkół Rolniczych we Wrześni.

Podsumowanie konkursu oraz wręczenie nagród specjalnych nastąpi w Liceum Ogólnokształcącym w Czarnkowie w poniedziałek, 28 kwietnia. Na spotkaniu tym z koncertem poetyckim wystąpi aktor Teatru Nowego w Poznaniu, Andrzej Lajborek. (bran)

(Pełne rozwiązanie konkursu oraz listę nagrodzonych zamieszczamy na str. 6).

Seminarium w Poznaniu

Rola przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej

W Młodzieżowym Domu Kultury „Harcówka” w Poznaniu odbyło się w piątek seminarium dla lektorów KW PZPR, ZW TPPR oraz organizacji społeczno-politycznych. Seminarium zorganizowano z okazji 35 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między PRL i ZSRR, 110 rocznicy urodzin Lenina, 35 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem oraz 25 rocznicy podpisania Układu Warszawskiego.

Seminarium prowadziła sekretarz KW PZPR, przewodnicząca ZW TPPR w Poznaniu — Maria Rynkiewicz. Obecny był również konsul ZSRR w Poznaniu — Włodzisław Siemikaszew, który mówił o doniosłym znaczeniu oraz roli przyjaźni i współpracy radziecko-polskiej.

Uczestnicy seminarium wysłuchali referatów przygotowanych

Dokończenie na str. 2

Posłanie prezydenta Francji do E. Gierka

Prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing skierował posłanie do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

W związku z tym w dniu 25 bm. I sekretarz KC przyjął specjalnego wysłannika prezydenta Francji Michela Poniatowskiego.

Michel Poniatowski został także przyjęty przez wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysława Jagielskiego oraz ministra spraw zagranicznych Emila Wojtasia.

W trakcie spotkań omówiono aktualne tendencje w rozwoju sytuacji międzynarodowej, a także niektóre zagadnienia stosunków dwustronnych, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. (PAP)

Dzisiaj manifestacja w dawnym Forcie VII w Poznaniu

W dawnym Forcie VII w Poznaniu, zamienionym przez okupantów hitlerowskich w latach drugiej wojny światowej na więzienie, odbędzie się dzisiaj manifestacja społeczeństwa poznańskiego. W tym miejscu narodowej pamięci zostanie otwarte muzeum.

25 bm. w godzinach rannych Siły Zjednoczone podjęły nieudaną próbę uwolnienia przy pomocy użycia siły zakładników amerykańskich.

Przebieg operacji nie został dotychczas ujawniony. Źródła zbliżone do Pentagonu podają, że desant amerykański wylądował na opuszczonym pustynnym lotnisku w rejonie odległym o około 300 km na południowy wschód od Teheranu. Wtedy okazało się, że trzy spośród osmiu przywiezionych helikopterów mają wsterki techniczne i nie mogą być użyte w akcji. Wtedy zapadła decyzja o odwołaniu całej operacji i wycofaniu z terenu Iranu desantu liczącego podobno 90 ludzi. Podczas operacji wycofywania się zderzył się na ziemi helikopter z samolotem transportowym „C-130”. Zginęło 8 Amerykanów, a nieokreślona liczba odniosła rany.

Rzecznik prasowy Biłago

Druga rocznica afgańskiej rewolucji kwietniowej

Depesza z Polski

Z okazji drugiej rocznicy rewolucji kwietniowej w Afganistanie, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów PRL — Edward Babiuch przesłali na ręce sekretarza generalnego Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu, przewodniczącego Rady Rewolucyjnej, premiera rządu Afganistańskiej Republiki Demokratycznej — Babraka Karmala — depeszę z gościnnymi i braterskimi pozdrowieniami dla Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu, najwyższych władz Afganistańskiej Republiki Demokratycznej oraz całego narodu afgańskiego.

W depeszy czytamy m. in., że Polska, podobnie jak w przeszłości, dokładać będzie wysiłków dla umacniania przyjaźni i braterstwa między jacielskimi stosunków z Afganistanem. (PAP).

Artykuł zatytułowany: „W obronie zdobyczy rewolucji” — na stronie 3.

Po katastrofie samolotów — akcja wstrzymana

USA podjęły w Iranie próbę uwolnienia zakładników

Domu odczytał na konferencji prasowej oficjalne oświadczenie, w którym stwierdza się, że akcja amerykańska została podjęta „ze względów humanitarnych” i że prezydent J. Carter przyjmuje za nią całkowitą odpowiedzialność. Strona amerykańska oświadczyła, że przyczyną zderzenia dwóch samolotów USA była „awaria sprzętu”, i że nie doszło do żadnych starć z siłami irańskimi. Wszyscy uczestnicy operacji w tym ofiary śmiertelne i ranni, zostali wycofani z Iranu drogą powietrzną.

Analogiczne stwierdzenia znalazły się w przemówieniu J.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Rozwój bazy lecznictwa

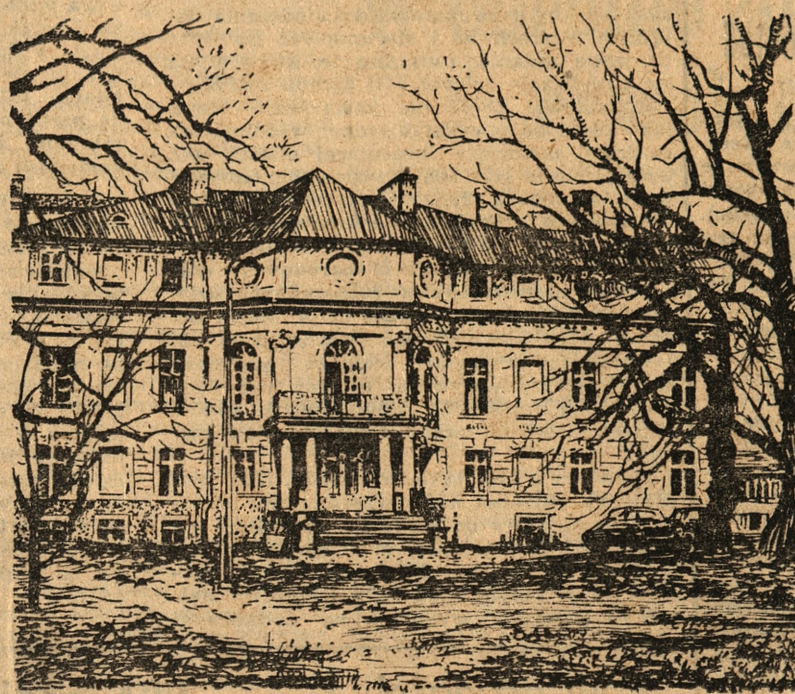
Prezydium Rządu rozpatrzyło wstępnie informacje ministra zdrowia i opieki społecznej o działaniach podejmowanych na rzecz poprawy zdrowotności społeczeństwa. Z informacji wynika, że do chorób podstawowych, najczęściej występujących, zaliczyć należy choroby nowotworowe i choroby układu krążenia.

Jak wiadomo, celem stworzenia lepszych warunków do zwalczania schorzeń nowotworowych prowadzone są intensywne badania naukowe w ramach programu rządowego. Wzmocnieniem jest również baza lecznicza, co znajduje wy-

raz m. in. w budowie nowoczesnego Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie.

Zważywszy, że znacznie nasilają się i wysuwają na czoło choroby układu krążenia, w których szczególny problem stanowi choroba niedokrwienna serca oraz nadciśnienie tętnicze, Prezydium Rządu podjęło specjalną decyzję, na mocy której obiekty lecznicze Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie-Aninie zostały przekazane na potrzeby Instytutu Kardiologii. Instytut ten korzysta obecnie z siedziby Instytutu Reumatologicznego. (PAP)

Ze szkicownika wielkopolskiego



Obiekt w Poznaniu, niedawno Szamotuł, u-pamiętnione zostało w „Panu Tadeuszu”. Tutaj bowiem w czasie swego pobytu w Wielkopolsce w latach 1831—32 przebywał Adam Mickiewicz. Na rysunku: klasycystyczny pałac w Objezierzu z 1792 roku, podwyższony o piętro w 1841.

Rys. — K. Popiak

T. Wrzaszczyk u kanclerza RFN

Dni Polskie w Duesseldorfie

W Duesseldorfie otwarte zostały Dni Polskie, w których głównym akcentem jest wystawa gospodarcza „Polska-80” — prezentująca dorobek i osiągnięcia wszystkich branż przemysłowych oraz możliwości naszego eksportu. Ekspozycja służyć ma wzajemnemu poznaniu i rozwojowi współpracy ekonomicznej PRL — RFN.

Na otwarciu Dni przybył wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Wrzaszczyk, przewodniczący polskiej strony Komisji Mieszanej do spraw Współpracy Gospodarczej między Polską a RFN.

W godzinach porannych tego dnia wicepremier T. Wrzaszczyk złożył wizytę kanclerzowi federalnemu RFN — Helmutowi Schmidtowi.

W toku rozmowy poruszono niektóre problemy dalszego rozwoju stosunków między obydwojema państwami, szczególnie w dziedzinie gospodarczej oraz omówiono niektóre zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

W centrum kongresowym międzynarodowych targów w Duesseldorfie, przy licznych udziałach przedstawicieli zachodniemieckich sfer przemysłowych i finansowych oraz środowisk naukowo-technicznych, odbyła się inauguracja Dni.

Przemawiając podczas uroczystości otwarcia wystawy minister gospodarki RFN O. Lambsdorff podkreślił, że impreza ta stanowi pozytywny rezultat 10 lat układu PRL — RFN o podstawach normalizacji stosunków wzajemnych.

Zabierając głos, wiceprezes Rady Ministrów T. Wrzaszczyk dokonał bilansu rozwoju stosunków gospodarczych PRL — RFN podkreślając, iż rozszerzyły się one w latach siedemdziesiątych, kiedy to wraz z podpisaniem układu o podstawach normalizacji i uznaniu przez RFN granicy zachodniej naszego państwa, dokonaliśmy zasadniczego zwrotu w naszych wzajemnych kontaktach. (PAP)

A. Gromyko

przebywał we Francji

Na zaproszenie rządu francuskiego w dniach 23—25 kwietnia br. przebywał z roboczą wizytą we Francji minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Andriej Gromyko.

Wspólny komunikat ogłoszony na zakończenie wizyty stwierdza, że przeprowadził on rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Francji Jeanem Francois - Poncetem oraz został przyjęty przez prezydenta Republiki Francuskiej Valéry'ego Giscarda d'Estaing, z którym przeprowadził rozmowy. W czasie rozmów strony dokonały szerszej i pogłębionej wymiany poglądów. Omówiono różne aspekty

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Na pokładzie było 138 osób

„Boeing-727” spadł do morza

Jak poinformowało Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii, należący do Brytyjskiego Towarzystwa Lotniczego „Dan-Air” samolot pasażerski typu „Boeing-727”, lecący z Manchesteru do Santa Cruz de Tenerife na Wyspach Kanaryjskich, spadł do morza w rejonie wód terytorialnych Hiszpanii. Katastrofa wydarzyła się na 6 minut przed lądowaniem na Tenerife. Na pokładzie samolotu znajdowało się 138 pasażerów, w tym 3 dzieci oraz 8 członków załogi. Na razie brak informacji, czy ktoś zginął, czy ktoś został ranny. Większość pasażerów stanowiły Brytyjczycy. (PAP)

Konieczność doskonalenia metod

Dokończenie ze str. 1

siębiorstw i zjednoczeń, a także na służby bankowe i terenowe ognia finansowe w celu wdrażania do praktyki przyjętych kierunków działań.

W swoim wystąpieniu, premier Edward Babiuch podkreślił pozycję Ministerstwa Finansów w systemie zarządzania oraz ważną rolę tego resortu w procesie usprawniania działalności całej gospodarki narodowej.

W posiedzeniu kolegium uczestniczyli również: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Kazimierz Secowski, kierownik Wydziału Handlu i Finansów — KC PZPR — Stanisław Gębala, działacze gospodarczy i związkowi oraz naukowcy. Obradom przewodniczył minister finansów — Henryk Kisiel. (PAP)

G. Marchais przybył do NRD

W piątek, na zaproszenie sekretarza generalnego KC NSPJ, Ericha Honeckera, przybył do Berlina sekretarz generalny FPK, Georges Marchais. Przywódcy obu partii rozpoczęli szeroką wymianę poglądów, która przebiegała w serdecznej atmosferze. (PAP)

KRONIKA DNIA

PLENUM KD PZPR POZNAŃ—JEŻYCE

Podstawowym problemem gospodarczym dzielnicy poznańskiej Jeżyce — w świetle uchwały VIII Zjazdu PZPR poświęcone było wczorajsze plenarne posiedzenie tamtejszej dzielnicowej instancji partyjnej. (ask)

PRZED WYBORAMI SAMORZĄDU MIESZKAŃCÓW

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Dzielnicowego Komitetu FPN Poznań — Stare Miasto. Podczas obrad omówiono zadania Frontu Jedności Narodu w zbliżających się wyborach ogólnonarodowych. Przychylnie przyjęto na temat samorządowego przewodniczącego DK FPN — Jerzego Lutomskiego o zwolnienie z tej funkcji w związku z awansem na zawodowych i społecznych. Przewodniczącym DK FPN wybrano Henryka Kędziore, który był wiceprzewodniczącym tej instancji FPN. Podczas plenarnego posiedzenia wzięło również udział Zastępca Działalności FPN tym, który wyróżnił się w przygotowywaniu i przeprowadzeniu wyborów do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych. (jog)

A. Gromyko przebywał we Francji

Dokończenie ze str. 1

dwustronnych stosunków radziecko-francuskich. Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i Francji skoncentrowali uwagę na rozpatrzeniu obecnego stanu stosunków między państwami. W tym kontekście każda ze stron przedstawiła swe poglądy na temat Afganistanu. Rozpatrzono zagadnienia związane z przygotowaniem i perspektywami spotkania madryckiego. Wyrażono życzenie, aby przebiegło

Aktywny udział młodzieży w życiu społeczno-gospodarczym

Wypowiedź przewodniczącego Rady Głównej FSZMP
i Zarządu Głównego ZSMP — K. Trębaczewicza

W cztery lata po powołaniu Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej zbiera się w Warszawie II Zjazd tej organizacji, skupiającej obecnie 3 mil. członków. To, co najistotniejsze w dorobku i doświadczeniach pierwszej kadencji działalności Związku charakteryzuje przewodniczący Rady Głównej FSZMP i Zarządu Głównego ZSMP — Krzysztof Trębaczewicz w wypowiedzi, udzielonej dziennikarzowi PAP.

W naszym II Zjeździe — stwierdził on — uczestniczyć będzie około 1700 delegatów. Spotykamy się po to, by wymienić opinie, oceny i wnioski nagromadzone podczas przedzjazdowej, wielomiesięcznej i powszechnej dyskusji, by podsumować doświadczenia ostatnich czterech lat i sformułować na tym tle nowe zadania, zwłaszcza te, które wiążą się z realizacją uchwały VIII Zjazdu PZPR.

Członkowie ZSMP nie umarowali czasu, jaki minal od powołania jednej wspólnej organizacji młodzieży pracującej miast, wsi, uczące się w szkołach zawodowych, odbywającej zasadniczą służbę wojskową. Tysiące codziennych przykładów dokumentuje praktyczny wkład ZSMP-owców w realizację doświadczeń gospodarki narodowej oraz aktywne uczestnictwo w różnorodnych dziedzinach życia kraju. Młodzi mają, dzięki polityce partii kompleksowo rozwiązującej najżywniejsze problemy młodego pokolenia, coraz większy wpływ na procesy współgospodarstwa krajem, na rozwiązywanie swoich potrzeb, które w sposób naturalny stale rosną.

Świadczy o tym także przykłady, jak: młodzieżowy patronat nad budownictwem mieszkaniowym, który do końca br. przyniesie ponad 40 000 ponadplanowych mieszkań, Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży, rozwój różnych form poradnictwa dla młodych małżeństw i rodzin, wykonywanie dodatkowej

produkcji rynkowej czy działalność ochotniczych hufców pracy. Szczególnie dumni jesteśmy z efektów olbrzymiego udziału młodzieży pracującej w realizacji zadań związanych ze społeczno-gospodarczym rozwojem kraju.

Ważne miejsce w działalności ZSMP zajmowały i zajmują sprawy rozwoju wsi, rolnictwa, gospodarki żywnościowej, tworzenia młodych zespołów gospodarstw specjalistycznych, rozwoju zespołowych form gospodarowania oraz kooperacji.

Miara umocnienia się roli i autorytetu ZSMP jest wzrost jego szeregów o około 550 000 młodych ludzi. Organizacja młodzieżowa widoczna jest już nie tylko w przemyśle i rolnictwie ale również w handlu i usługach, w spółdzielczości pracy, służbie zdrowia, na terenie osiedli mieszkaniowych. W latach 1976 — 1978 ZSMP rekomendował do partii ponad 321 000 młodych robotników, rolników, żołnierzy, przedstawicieli różnych środowisk zawodowych.

Z analizy doświadczeń pierwszej kadencji wyciągamy wnioski o potrzebie stawiania przed sobą coraz wyższych wymagań — w nauce, w społecznej służbie, a zwłaszcza przy wykonywaniu codziennych, zawodowych obowiązków. Obliguje nas do tego zawarte w uchwale VIII Zjazdu PZPR słowa: „Liczymy na młodych, na ich gotowość sprostać wyzwaniom naszych czasów”. Na II Zjeździe ZSMP ze szczególną uwagą dyskutować będziemy o zadaniach związanych ze skutecznym i nieustannym uczestnictwem młodzieży pracującej w jak najlepszym wykorzystaniu wielkiego potencjału gospodarczego Polski Ludowej, a także z rozwijaniem i umacnianiem ambicji młodych do przodowania w realizacji programu partii.

Notował ADOLF REUT

Rola przyjaźni i współpracy

Dokończenie ze str. 1

przez naukowców, poznańskich. Prof. dr hab. Antoni Czubiński wygłosił referat, w którym przedstawił historię i znaczenie leninowskich zasad proletariackiego internacjonalizmu; prof. dr hab. Czesław Mojsiewicz mówił o osiągnięciach PRL, ZSRR i pozostałych państw Układu Warszawskiego w walce o utrwalenie pokoju, a mgr Jerzy Mamoniński o bilansie osiągnięć w sferze polityki, ekonomii i kultury między PRL a ZSRR. (bg)

USA podjęły w Iranie próbę uwolnienia zakładników

Dokończenie ze str. 1

Jednocześnie, Ghodżadeh zaapelował do studentów muzułmańskich, przetrzymujących zakładników, by „nie reagowali tak nerwowo, jak uczynili to Amerykanie”.

Nie wiadomo dotychczas, z jakiego lotniska wystartował samolot amerykański. Jedynie radio irańskie podało, że Amerykanie wyruszyli do akcji z terytorium Egiptu i mieli między innymi dla zatankowania paliwa w Bahrajnie. Oba te kraje zdementowały te doniesienia.

Jak donoszą agencje światowe, po ogłoszeniu przez radio teherańskie komunikatu o niepowodzeniu amerykańskiej operacji wojskowej, przed Ambasadą USA w Teheranie zebrały się tłumy Irańczyków, wyrażające solidarność ze studentami okupującymi ambasadę.

Źródła dobrze poinformowane w Waszyngtonie podają, że

akcja amerykańska odcinana była ściśle tajemnicą, i że nie wiedzieli o niej ani członkowie Kongresu, ani sojusznicy Stanów Zjednoczonych.

Ajatoollah Chomeini stwierdził w piątek w oświadczeniu radiowym, że zakładnicy amerykańscy znajdujący się w Ambasadzie USA w Teheranie nie ucierpieli w następstwie amerykańskiej akcji zbrojnej. Ostrzegł on prezydenta J. Cartera, że jeśli USA podejmą jeszcze jeden nierozważny krok, to nie będzie w stanie kontrolować postępowania młodzieży przetrzymującej zakładników i odpowiedzialność za ich życie spadnie na przywódców amerykańskich.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, zaapelował w piątek o „powszechność i rozsądek” w sprawie kryzysu amerykańsko-irańskiego i zaapelował swe usługi w celu pokojowego rozwiązania problemu. PAP

„Progress-8” odłączył się od zespołu orbitalnego

Jak podała Agencja TASS z Ośrodka Kierowania Lotem, 25 bm. o godz. 11.04 czasu moskiewskiego, po zakończeniu programu wspólnego lotu, automatyczny statek transportowy „Progress-8” został odłączony od zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 35”. Operacja cumowania i odejścia statku towarowego była kontrolowana przez specjalistów z Ośrodka Kierowania Lotem oraz przez kosmonautów — L. Popowa i W. Riumina. (PAP)

telefony donoszą...

- W Wysogotowie (Poznański), na skrzyżowaniu dróg „Fiat” 125p zderzył się z „Fiatem” 125p. Kierowcy obu pojazdów przewiezieni zostali do szpitala, gdzie w wyniku odniesionych obrażeń zmarli prowadzący „Fiata” 125p.
- Na ul. Dąbrowskiego w Poznaniu, ranna została 27-letnia kobieta, którą potrącił „Fiat” 125p.
- Również w Poznaniu, na ul. Głogowskiej tramwaj linii „14” potrącił mężczyznę, który doznał niegroźnych obrażeń.
- W miejscowości Baranów (Kalisz), ranny został 15-letni motorowerzysta, który z nieustalonych przyczyn uderzył w przydrożne drzewo.

Spotkania z twórcami i artystami



DNI KULTURY
RADZIECKIEJ
18-27-IV-1980

Bohaterowi współczesnemu na scenie teatru współczesnego, poświęcone było sympozjum z udziałem twórców radzieckich i polskich, które odbyło się w Klubie Aktora w Warszawie. Dyskusję poprowadził referat, w którym scharakteryzowano współczesną dramaturgię Kraju Rad ze szczególnym uwzględnieniem modelu bohatera proponowanego przez autorów sztuk.

Jednym z najwyższych miar wydarzeń Dni w stolicy stał się występ leningradzkiego, Akademickiego Wielkiego Teatru Dramatycznego im. Maksyma Gorkiego. Warszawską publiczność gorąco oklaskiwała na scenie Teatru Dramatycznego słynny spektakl „Historia konia” oparty na opowiadaniu Lwa Tolstoja w inscenizacji znakomitego reżysera Georgija Towstonogowa.

Dwudniowy pobyt we Wrocławiu rozpoczęła goszcząca w naszym kraju delegacja ofi-

W dalszym ciągu w centrum uwagi polskiej publiczności znajdują się wydarzenia wypełniające program Dni Kultury Radzieckiej. Obok ogromnego bogactwa i różnorodności imprez artystycznych — z udziałem zespołów i solistów z Polski i ZSRR, równie żywym nurtem Dni są wspólne sympozja przedstawicieli środowisk twórczych obu krajów.

Delegacja złożyła kwiaty na cmentarzach żołnierzy radzieckich oraz polskich poległych w walkach o wyzwolenie Wrocławia. Odbyło się także spotkanie z wrocławskimi aktywem TPPR.

Goście obecni byli na galowym spektaklu opery Piotra Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”, wystawionym w oryginalnej wersji językowej z gościnnym udziałem solistów radzieckich: Lidii Czernych, Anatolija Loszaka i Nikołaja Gutarczewicza. (PAP)

Wielkopolskie KSR-y oceniają poziom gospodarność w zakładach

W wielkopolskich zakładach przemysłowych, budowlanych i transportowych odbywają się wiosenne sesje Konferencji Samorządu Robotniczego. Ich głównym tematem jest wykonanie zadań pierwszego kwartału ze szczególnym uwzględnieniem produkcji rynkowej i eksportowej. Omawia się również realizację zadań w ramach programów poprawy efektywności gospodarowania, a także warunki pracy i bytowe załóg.

W piątek odbyła się sesja KSR w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu. Plan sprzedaży pierwszego kwartału zakłady te wykonały w 101,3 procenta, dając dodatkową produkcję wartości 15 mln zł. Załoga zakładów w Poznaniu, Lesznie, Kargowej i Sulechowie wyprodukowała prawie 2 000 ton czekolady, 3 300 ton wrobow, 1 900 ton ciasta, 5 000 ton cukierków. Wykonano również zadania eksportowe, produkując ciasto i ciasteczka dla odbiorców z RFN, Węgier i krajów arabskich za 1,3 mln zł dewizowych. Wzrosła produkcja wyrobów ze znakami jakości — w pierwszym kwartale br. produkowano ich już 27, czyli o 10 więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Na sesji KSR pracownicy „Goplany” omawiali również problemy związane z brakiem opakowań; stosowanie opako-

wań zastępczych zwiększa reklamację jakościową. Mimo, że koszty produkcji zmniejszyły się w stosunku do roku ubiegłego (m. in. dzięki ściślejszemu przestrzeganiu norm technologicznych), możliwa jest większa gospodarność: członkowie KSR wskazywali na konieczność zmniejszenia strat nadzwyczajnych, szczególnie kar, które „Goplana” płaci za przetrzymywanie samochodów innych zakładów. (gra)

Wyniki realizacji zadań pierwszego kwartału podsumowały na KSR przedstawiciele leśników z województwa: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego, na leżących do Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu. I w tej dziedzinie gospodarki plany są napięte, a zadania coraz odpowiedzialniejsze. Miniony kwartał okazał się pomyślny dla pozyskania drewna: wykonano 43 procent rocznego planu. Trzeba wziąć jednak pod uwagę, iż jest to okres najintensywniejszych prac przy wrebach w lasach. Roczny plan dostaw drewna, zrealizowany został natomiast w 23 procentach. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego dynamika sprzedaży wynosi 144,8 procenta. Do najbliższych zadań należą obecnie zalesienia, które obejmą w tym roku ponad 5 000 hektarów. Około 80 procent tych prac przeprowadzonych będzie do pierwszych dni maja. (zd)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje: zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże z przelotnymi opadami deszczu.

Temperatura minimalna od plus 3 do plus 5 stopni, maksymalna od plus 12 do plus 14 stopni. Wiatr słaby, zmienny.

W piątek o godzinie 18 zanotowano: w Poznaniu, Kaliszu, Koniinie, Lesznie plus 10 stopni, w Pile plus 12 stopni; ciśnienie 999,5 hPa, czyli 749,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa,

Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redakcji 648-85

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa — Książka — Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud

nia) poprzedzającego okres prenumeraty, na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 25028

T-18

POLSKIE LATA OSIEMDZIESIATE

Nakaz czasu: oszczędzanie

Świat walczy o surowce i energię. Wiadomo że dostęp do ropy to obecnie kluczowe zagadnienie gospodarcze i polityczne dla licznych państw. Wszelkie próby zmian istniejących stref wpływów grożą nawet konfliktami zbrojnymi. Dzieje się tak dlatego, że w obecnej dobie żadne państwo nie może należycie funkcjonować, gdy nie ma zapewnionych dostaw surowców i materiałów, gdy nie może wytworzyć energii niezbędnej do normalnej pracy przemysłu i transportu.

A tradycyjne źródła zaopatrzenia w surowce, nie tylko te energetyczne, w coraz mniejszym stopniu gwarantują zaspokolenie potrzeb. Zresztą nie wystarczy dysponować pieniędzmi, trzeba jeszcze zabiegać o przychylność sprzedającego, by właśnie z nami zechciał podpisać kontrakt. Bo surowców zaczyna brakować tradycyjne źródła ich pozyskiwania wyczerpują się. Nie pozostaje nic innego jak oszczędne gospodarowanie tymi, które są dostępne.

Obecnie również nasza gospodarka napotyka w swoim rozwoju na poważną barierę materiałowo-energetyczną. Zdolności produkcyjne przemysłu są dziś większe niż możliwości zaopatrzenia materiałowego i dostaw energii. Brak stała, surowców chemicznych oraz energii uniemożliwia pełne wykorzystanie posiadanych maszyn i urządzeń. Innymi słowy, są ludzie i maszyny, ale zdarza się, że nie ma niezbędnych zaopatrzenia, że przestaje być efektywne wykorzystanie go. Wynikające z niemożności zaopatrzenia i ograniczeń w dostawach energii elektrycznej dochodzi do znacznego procentu czasu pracy.

Stąd też w Uchwale VIII Zjazdu PZPR mówi się o potrzebie takiego kształtowania struktury produkcji, by sprzyjała ona racjonalizacji gospodarowania paliwami i energią.

W latach 1981-85 musi nastąpić w przemyśle obniżenie fednostkowego zużycia surowców o co najmniej 6-8 proc. Trzeba też lepiej wykorzystywać odpady oraz surowce wtórne. Proces ten zapoczątkowany to stanie już w tym roku. Oto przemysł otrzymał wytyczne ograniczenia kosztów materiałowych o 1,2 procent, a budownictwo o 0,3 procent. Te pozor-

nie skromne wskaźniki oznaczają tylko dla przemysłu oszczędności rzędu 22 mld złotych.

W tym roku wprowadza się ponadto bardzo istotny bodziec zainteresowania materiałowego przedsiębiorstw obniżka kosztów materiałowych. Otóż przed przedsiębiorstwami, które po pierwszym półroczu wykazały się oszczędnościami w zużyciu deficytowych surowców i materiałów, obliczającymi w stosunku do zweryfikowanych na dzień 1 stycznia 1980 roku normatywów, mogą połowę zaoszczędzonych w ten sposób środków przeznaczyć na inwestycje modernizacyjne i odnowienie. Ponadto kierownikowi przedsiębiorstw zobowiązano do opracowania propozycji usprawnienia mechanizmów ekonomicznych, przy pomocy których można by zainteresować załogi zmniejszaniem zużycia energii, surowców i materiałów. Dotyczy to również biur projektowych, których wpływ na oszczędne prace nowych obiektów jest ogromny.

Przedsięwzięcia te są celowe tym bardziej, że w latach 1975-1978 zaobserwowano zjawisko wzrostu materiałochłonności produkcji. Jeśli się ono utrzymywało w obecnych rozmiarach, to żadne nakłady na rozbudowę zaplecza paliwowo-energetycznego i surowcowo-materiałowego nie usunęłyby występujących w tej sferze trudności.

Co roku — gdyby tendencja ta miała się utrzymać — trzeba by przeznaczać na dodatkowe zaopatrzenie przemysłu, surowce i materiały wartości około 20 — 30 mld zł, nie otrzymując w zamian ani grosza dodatkowych efektów. Tylko po to, by zrekomensować straty, powodowane wzrostem kosztów materiałowych produkcji.

Dlatego — obok preferencji, jakie przyznane zostały w rozdysponowaniu środków inwestycyjnych działom tworzącym zaplecze surowcowo-materiałowe i paliwowo-energetyczne gospodarce — plan na rok bieżący zawiera nakaz obniżenia kosztów materiałowych. Szczególny nacisk kładzie się na rozszerzenie normowania zużycia surowców, materiałów, energii itp. oraz powszechne racjonalizowanie tego zużycia.

Odwolajmy się do bardzo wymownego przykładu: w naszych elektrowniach zainstalowanych jest około 25 000 MW mocy. W roku bieżącym przybędzie ponad 1600 MW. Francja, której przemysł wytwarza rocznie produkcję wartości około trzykrotnie większej niż przemysł polski, która ma bardziej zmechanizowane a tym samym energochłonne rolnictwo, w której zużycie energii elektrycznej na cele bytowe jest większe niż u nas choćby tylko z tego względu, że liczy znacznie więcej mieszkańców, całość swoich potrzeb energetycznych zaspokaja wielkością 50 000 MW zainstalowanych mocy.

Na jednostkę wytworzonej produkcji przemysł francuski zużywa ponad 2,5 krotnie mniej energii elektrycznej niż przemysł polski. Liczy się nie tylko moc zainstalowana w elektrowniach, lecz także moc dyspozycyjna. Przeciwnie w ostatnim czasie w okresach szczytowego zapotrzebowania prawie czwartą część agregatów prądowców w Polsce nie pracowała z powodu awarii, remontów lub pracowa- z ograniczoną wydajnością.

To samo odnieść można do wielu pozostałych pozycji, składających się na koszty materialnej produkcji: na jednostkę dochodu narodowego zużywamy ponad dwukrotnie więcej paliwa umownego niż RFN i Francja, stali — blisko dwukrotnie więcej niż RFN i Francja, to samo jest z cementem i wieloma surowcami, materiałami itp.

Nasze rezerwy są jeszcze ogromne. Polskie obrabiarki są o 15 procent cięższe od oferowanych przez czołowe firmy światowe, kombajny węglowe o 20 — 30 proc. W produkcji wyrobów walcowanych mamy 25 procent odpadów, wykorzystujemy zaledwie 6-7 procent stłuczki szklarskiej. Podobnych przykładów można by przytoczyć znacznie więcej.

W sytuacji gdy gospodarka nasza napotyka na barierę materiałową ograniczającą możliwości produkcyjne przemysłu, oszczędne gospodarowanie tym, co posiadamy jest jedynym rozsądnym sposobem przezwyciężenia tych trudności.

MAREK PRZYBYLSKI

W historii niepodległego Afganistanu nie brak było przewrotów i zmian rządów, które niekiedy podejmowały również próby przezwyciężenia wielowiekowego zacofania i przebudowy feudalnych struktur społeczno-ekonomicznych; najczęściej jednak próby te kończyły się niepowodzeniem, przede wszystkim na skutek kontrakcji konserwatywnych sił politycznych i obszarnej elity. Dopiero wydarzenia z kwietnia 1978 roku, w których wyniku wybuchło powstanie zbrojne i 27 kwietnia 1978 roku proklamowana została Demokratyczna Republika Afganistanu, zapoczątkowały rewolucyjne przemiany nie mające sobie równych pod względem radykalizmu na Środkowym Wschodzie. Po raz pierwszy w tym kraju, od ciętych przez całe stulecia od nowych prądów, idei i zdobyczy cywilizacji przemysłowej, zaliczanym do najuboższych regionów świata, władza przeszła w ręce ludu pracującego.

Narodowowyzwolenca rewolucja kwietniowa o socjalistycznej orientacji już w początkowym okresie zadawała poważny cios obrotom starego porządku. Pomyślnie zrealizowano reformę rolną, zlikwidowano lichwę, przystąpiono do gruntownej reorganizacji w dziedzinie ochrony zdrowia i oświaty. Przemiany te naruszyły ekonomiczną i polityczną przywileje feudalnej arystokracji i burżuazji, a także części duchowieństwa, które dysponowało ogromnymi dobrami ziemskimi. Toteż niemal natychmiast po zwycięstwie rewolucji przystąpiły one do zespólonego ataku przeciwko rządowi republiki i szermując hasłami religijnymi, usiłowały sprowokować rozruchy na tle rzekomych prześladowań islamu. Władze rewolucyjne Afganistanu przywiązywały zawsze duże znaczenie do stworzenia takich warunków, aby znieść dyskryminację religijną, rasową, narodową, aby wyeliminować zjawiska, które niejednokrotnie ciążyły na rozwoju kraju. „Nie twierdzimy, że znikną one z dnia na dzień — mówił pierwszy przewodniczący Rady Rewolucyjnej, Nura Mohammad Taraki — ale zgodnie z polityką ludowego państwa zapewnione będą optymalne warunki do swobodnego rozwoju wszystkich narodowości i religii”.

Sprecyzowany rewolucyjny kurs nowych władz, cieszący się poparciem większości narodu i realizowany — mimo trudności — we wszystkich dziedzinach życia, został jednak w pewnym momencie przerwany. Doszło bowiem do zamachu na zdobycze kwietniowej rewolucji, a jego bezpośrednim wykonawcą stał się Hafizullah Amin. Jak wykazał rozwój sytuacji, był on ściśle związany z zagranicznymi ośrodkami, przygotowującymi wielki spisek przeciw-



Okolice bazaru w Kabulu.

CAF — MTI

Afganistan po dwóch latach

W obronie zdobyczy rewolucji

ko Demokratycznej Republice Afganistanu. W rezultacie kilkumiesięcznego sprawowania władzy przez ekipę Amina nad rewolucją zawisło realne niebezpieczeństwo — nasiliła się aktywność reakcji rodzimej i obcej wzmogły się naciski i integracja sił imperialistycznych, pragnących zakłócić proces postępowych przemian, wytworzyć atmosferę zamętu i napięcia, doprowadzić do destabilizacji ekonomicznej i politycznej. Kurs Amina — dokumenty na ten temat zostały opublikowane w Kabulu — narzucił krajowi bezprzykładny ucisk i prześladowania. Dziesiątki tysięcy duchownych patriotów, przedstawicieli narodowej burżuazji, stanu średniego, robotników i chłopów padło ofiarą masowych morderstw, inni zmarli w więzieniach. Członkowie Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu pozostający jeszcze w rządzie oraz większość Rady Rewolucyjnej, obalili reżim Amina, przekazując władzę w ręce Babraka Karmala, obecnego prezydenta Afganistanu i sekretarza generalnego Ludowo-Demokratycznej Partii.

Z codziennych doniesień prasowych są kolejne etapy imperialistycznej ingerencji w wewnętrzne sprawy Afganistanu. Powszechnie dziś znanym faktem jest współdziałanie z afgańskimi rebeliantami niektórych państw, udzielanie im poparcia finansowego i militarnego. Prowokacjom wobec Kabulu towarzyszyła kampania propagandowa, nasilona w amerykańskich, pakistańskich, chińskich, saudyjskich środkach masowego przekazu zwłaszcza po grudniu ubiegłego roku, kiedy to rząd Demokratycznej Republiki Afgani-

stanu zwrócił się do rządu Związku Radzieckiego z prośbą o pomoc w odparciu agresji. Zgodnie z układem o przyjaźni i współpracy zawartym między obu państwami w 1978 oraz Kartą NZ — Afganistan tę pomoc otrzymał.

Jak niejednokrotnie podkreślał rząd radziecki, ZSRR wycofa swoje kontyngenty wojskowe z tego kraju z chwilą gdy tylko znikną przyczyny, które spowodowały ich obecność i gdy rząd afgański dojdzie do wniosku, że obecność ta nie jest już konieczna.

Władze afgańskie, jak wiadomo, wystąpiły ostatnio z doniosłą propozycją przeprowadzenia dwustronnych rokowań z Iranem i Pakistanem w celu rozpatrzenia problemów związanych z wzajemnymi stosunkami. Ponadto Kabul przedłożył projekt zwołania konferencji w sprawie normalizacji sytuacji w regionie i zawarcia paktu pokoju, bezpieczeństwa i współpracy między zainteresowanymi krajami. Są to niewątpliwie polityczne propozycje o najwyższej randze nie tylko w skali regionalnej. Świadcza one o dobrej woli rządu Babraka Karmala w poszukiwaniu dróg do pewniejszego pokoju i bezpieczeństwa azjatyckiego i światowego.

Cała postępową opinią solidaryzuje się dziś z narodem afgańskim w jego dążeniu do położenia kresu ingerencji sił imperializmu i kontrewolucji. My, Polacy, którzy z nadzieją powitałmy powrót Afganistanu do ideałów antyfeudalnej i antyimperialistycznej rewolucji kwietniowej, z okazji drugiej rocznicy jej zwycięstwa przesyłamy narodowi afgańskiemu wyrazy solidarności i poparcia dla jego walki w obronie zdobyczy tej rewolucji.

MACIEJ GNIEWOSZ

poznamy



ROMAN ZAJDLER

pracując przez 35 lat w zawodzie kominiarza zdobył uznanie i popularność wśród mieszkańców Północy (Poznańskie), dzięki swojej rzetelności i fachowości. Był również opiekunem

niem młodych pracowników, wprowadzając ich do specyficznego zawodu. Obecnie jest na rencie. Ma za sobą więcej czasu na pracę społeczną, która jest jego drugą pasją życiową. Romanowi Zajdlerowi całe dni wypełnia działalność w Miejsko - Gminnej Straży Pożarnej w Pobiedziskach, której jest komendantem, opiekowanie się organizacją harcerską i strażacką - harcerską orkiestrą dętą, zdobywającą laury nie tylko na przegladach wojewódzkich.

Jest radnym Miejsko - Gminnej Rady Narodowej w Pobiedziskach i członkiem miejscowego Komitetu Kontroli Społecznej. W ubiegłym roku wyróżniony został wpisaniem do Księgi Wybitnych Przedowników Pracy Socjalistycznej miasta i gminy Pobiedziska. (Jog)

Fot. — R. Królak

- Chciałbym, aby nasze harcerstwo było, takie, jak w pierwszych latach po wyzwoleniu — zakończył swoje wystąpienie szesnastolatek.

Zgromadzeni w sali koledzy przyjęli to oświadczenie gromkim śmiechem. Wiadomo, w latach czterdziestych do harcerstwa mogli należeć rodzice chłopaka. On jednak wcale nie speszony, obstawał przy swoim.

— Przesadziłem, przyznał, lecz znam tamte czasy z lektur, filmów i opowiadań rodziców. Wtedy w organizacjach młodzieżowych to było życie. Ciekawe, chociaż nie znano dyskotek. Chciałbym przeżyć tamte czasy młodości moich rodziców — upierał się przy swoim.

Ten dialog skłonił mnie do zadania młodym z poznańskich szkół: Liceum Ogólnokształcącego nr IX im. Karola Libelta oraz z Zespołu Szkół Samochodowych na Ratajach, pytania, co chcieliby przeżyć, powtórzyć z życiorysu swoich rodziców. Wyopowiadali się uczniowie klas młodszych i starszych. Przyznają, pasjonująca to była lektura. Czasem bardzo dojrzała, a czasem naiwna, lecz zawsze szczerza. Ciekawskie były wypowiedzi chłopców z Technikum Samochodowego. Widocznie praca, pobyt

w internacie, obowiązkowe zajęcia w warsztatach szkolnych, w których poznają życie, przyspieszyło dojrzewanie. Raz jeszcze potwierdziła się stara prawda, że młodość nie jest zia, jest po prostu inna niż rodzice, a jednocześnie pragnie być taka, jak oni. Tylko nie-

Czego pragną młodzi

Powtórka z życiorysu

liczni napisali, że nie chcieliby niczego powtórzyć z życia rodziców.

Fascynują ich przeżycia okupacyjne. Oczywiście zaznaczyli, że nie chcieliby przeżywać wojny. Jak pisze licealista, „imponuje mi ciągle odcieranie się o niebezpieczeństwo, igranie ze śmiercią. Ja bym tak nie potrafiła” — przyznaje. A ktoś inny: „Przeżyć okupację, to przeżyć własną śmierć. W takiej sytuacji można się sprawdzić”. Uczeń LO: „Nie pragnę wojny, aby przeżyć wyzwolenie. Pragnę natomiast przeżyć coś tej miary, to rozbudziłoby we mnie wielki entuzjazm, zapalał do pracy”. Uczeń Technikum Samochodowego deklaruje, że chce „życie poświęcić Polsce bez

względu na to, jaka by była”, wzorem tradycji rodzinnych — dziada, ojca. To oczywiście, że będzie starał się do nich upodobnić.

Są i tacy, którzy deklarują chęć przeżycia sukcesów i porażek rodziców, bo porażki do dają smaku sukcesom. Przy-

szkąd, że chętnie zgodziliby się na niedostatek, niewygody pierwszych powojennych lat, pod warunkiem, że dorosłi przedstawiliby się ironicznie uśmiechać, pogardliwie mówić „ach ta młodość...”. Chłopak z Technikum Samochodowego chce (tak jak rodzice) wszystkiego dorobić się sam, w trudzie, żeby mu nikt nie wytykał pomocy. Zachwył budzi u młodych entuzjazm powojennej odbudowy kraju, solidarności społeczeństwa, uczciwość, nagradzanie prawdziwych zasług. Przeciwnie stawia temu po goń za pieniędzmi, marząc o szczytach, bezinteresownej przyjaźni „na życie i śmierć”, o spontaniczności, radości życia, bo — jak pisze — życie w ciągłej pogoni za dobrami

materiałnymi zatracza sens. „Sens życia — to szczęście człowieka, zaś szczęście moich rodziców uważam za wątpliwe” — zwierza się licealista.

Bywają jednak i tacy, którzy marzą o małej stabilizacji. Podobnie jak rodzice chcą mieć „fiata” (małego), mieszkanie, ciuchy i jeździć na wycieczki zagranicę. Tych wypowiedzi jest niewiele. Niektórzy — odwrotnie — chcieliby żyć „na dorobku”, tak jak rodzice w powojennym okresie, chcieliby obracać się w społeczeństwie o zrównanych dochodach finansowych, w którym wiedza i charakter decydowałyby o pozycji człowieka, a nie stanowisko, wygląd, samochód, wycieczki. „Pokolenie moich rodziców uczciwość się żyć na nowo, ludzie dążyli do szczęścia, a nie do zbiecia majątku, kupna willi i samochodu. Obecnie rodzice zarabiali skromnie, ale nie żalują tamtych powojennych lat. Naprawdę chciałbym przeżyć lata młodości moich rodziców” (uczeń LO).

Nawet dziś dyskoteki biedna w porównaniu z rodzicielskimi zabawami pod gruszą. Rozsierzony chłopak odżegnaje się od dyskotek i ich

Dokończenie na str. 6
BARBARA GRZEGORZEWSKA

Kultura naszych dni

Wartości regionalnych tradycji

ROZMOWA Z TADEUSZEM JANUSZEM — ZASTĘPCĄ DYREKTORA WYDZIAŁU KULTURY I SZTUKI URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W POZNANIU

— Co właściwie składa się na pojęcie — kultura w gminie?

— Przede wszystkim — instytucje kulturalne, które tam działają. Są to: ośrodki kultury, biblioteki, izby pamięci narodowej, stowarzyszenia kulturalne, kluby „Ruchu” i „Rolnika”, społeczne ogniska artystyczne, kina, zespoły amatorskie, placówki kulturalno-wychowawcze PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych i Izby Rzemieślniczej. Nieodłączną częścią tego pojęcia w województwie poznańskim są już także organizowane przez poszczególne gminy imprezy regionalne. Po woli zaczynają również nabierać autentyczności patronaty zawodowych instytucji kulturalnych nad gminami.

— Która spośród wymienionych przez pana instytucji działających w gminie — jest najważniejsza?

— Myślę, że wszystkie mają do spełnienia istotne zadania, oczywiście w zależności od sytuacji w danej gminie. Z tym, że w Poznaniu funkcję koordynatora całokształtu poczynają kulturalnych w terenie pełnią ośrodki kultury. Jest ich 46 — dwa miejskie, dwadzieścia siedem miejsko-gminnych i siedemnaście gminnych. Większość z nich mieści się w budynkach zaadaptowanych na potrzeby kulturalne lub w nowo wybudowanych. Niektóre jednak, na przykład w Stęszewie, Duszniakach, Swarzędzu czy Krzyżkowicach, mają nie najlepsze warunki lokalowe. Do głównych zadań ośrodków należy organizowanie czynnego uczestnictwa w kulturze ogółu mieszkańców, współdziałanie ze społecznym ruchem kulturalnym i zawodowymi placówkami artystycznymi, organizowanie usług kulturalnych. Opiekę instruktażowo-metodyczną nad ośrodkami sprawuje poznański Pałac Kultury. A zjawiskiem najbardziej wyróżniającym ich działalność jest inspirowanie amatorskiego ruchu artystycznego.

— W dyskusji nad stanem kultury w Polsce pada wiele zarzutów: że biblioteki nie

kupują nowości, że liczba kin się stale zmniejsza, że tak szeroko reklamowane kluby wiejskie są niekiedy zwykłymi sklepikami...

— W województwie — bez Poznania — istnieją 193 placówki biblioteczne oraz 875 punktów bibliotecznych. W latach 1975 — 79 do nowych, obszerniejszych pomieszczeń przeniesiono 67 bibliotek. Modernizowano także ich wyposażenie. W końcu 1979 roku w bibliotekach publicznych województwa poznańskiego znajdowało się 1916 948 tomów co daje 268 woluminów na stu mieszkańców województwa. W roku 1980 chcemy, by ten wskaźnik wynosił trzysta woluminów. W stosunku do roku 1975 ogólna liczba książek w bibliotekach wzrosła o 342 243 tomy. Poniżej tak zwanego wskaźnika nasycenia książką biblioteczną są gminy Tarnowo Podgórne, gmina i miasto Gniezno, Komorniki, Grodzisk, Sieraków i Swarzędz.

Kina... 59 kin działających w województwie i Poznaniu dysponuje 12 320 miejscami, co daje średnią niższą od krajowej. Wiele obiektów kinowych jest przestarzałych, pilnie wymagają one modernizacji i kapitalnych remontów. Nie zawsze też pracownicy tych placówek mają odpowiednio przygotowane w zakresie popularyzacji i propagandy filmu. Myślę, że w większym niż dotychczas zakresie należy w upowszechnianiu sztuki filmowej korzystać m. in. z istniejącej bazy gminnych ośrodków kultury.

Na terenie naszego województwa działa obecnie 371 klubów. 187 „Ruchu” i 184 „Rolnika”. W okresie minionych pięciu lat ich liczba, między innymi na skutek wymownienia umowy o najem lokalu, uległa zmniejszeniu o 37. Mimo różnych mankamentów — 65 procent gospodarzy klubów posiada przecież wykształcenie podstawowe —

wiele z nich prowadzi ciekawe, wartościowe formy pracy. Działają tam zespoły amatorskie, rozwija się czytelnictwo. Jest to zdecydowanie nowocześniejsza, bardziej atrakcyjna i różnorodna forma pracy, niż ta, którą prowadzili dawne, tradycyjne świetlice.

— W ostatnich latach Poznańskie zasłynęło w kraju ze swoich świat regionalnych...

— Myśl o ich organizacji zrodziła się kilka lat temu, niemal równocześnie w Gnieźnie, Szamotułach, Wrzesni i Obornikach. Liczba świat regionalnych wynosi w Poznaniu 36. Proponujemy, aby niektóre odbywały się co dwa, a na wet co trzy lata. Większość gmin się stara, by nazwa świat nawiązywała do miejscowych tradycji i historii. Organizowane są więc między innymi następujące imprezy kulturalne: „Gnieźno roku Piastów”, „Spotkanie leśne” w Czerniejewie, „Swarzędzkie Piwo”, „Kurdeśz Kasztelański w Kostrzynie”, „Święto kwitnącej magnolii” w Kórniku, „Jarmark Chmielo-Wikliniarski w Nowym Tomyślu”, „Pocztynion Pniewski, Dni Drzymałowskie w Rakoniewicach”, „Dzień Króla Kurkowego w Stęszewie”, „Swarzędzkie drzewo stoi”, „Szamotulska Wiosna Kulturalna”, „Kwiaty dla Reymonta” w Kołaczku. Smolary w Obrzycku, Zanie-myskie Bitwy Morskie. W czasie przygotowań do świat miały i w mieście Poznańskie pięknie, uzyskują nowe obiekty, tereny sportowe i rekreacyjne. Wartość czynów społecznych sięga dziesiątków tysięcy złotych, ale wcale nie efekty finansowe są tu najważniejsze. Chęć najlepszego zaprezentowania się, pokazania możliwie najpełniej i najwyszczepniej swego dorobku przy udziale nie tylko instytucji, ale i całej społeczności to wartości nie dające się wyrazić tylko materialnie. Współczesność wymaga dynamicznego traktowania spraw kultury. W budowaniu świadomości społecznej własna aktywność w sferze kultury jest wartością bezcenną.

Rozmawiał

WŁODZIMIERZ BRANIECKI



W Sudetach

Na zdjęciu: ruiny zamku Chojnik w Sudetach. W zachodniej, odbudowanej jego części, mieści się schronisko turystyczne. Z zamku rozciąga się wspaniały widok na Kotlinę Jeleniogórską i Karkonosze.

CAF — fot. Janowski

WOKÓŁ SPRAW



RODZINY

Odkurzanie przyczep campingowych, wietrzenie namiotów i śpiworów — oto coraz częstszy widok w cieplejsze wiosenne dni. Znaczący to, że już niebawem rozpocznie się wakacyjny exodus Polaków w najbliższe zakątki kraju i Europy. Niektórzy wszakże nie odpoczną zbytnio; przeciwnie — porządnie się namęcą. Chodzi o tych, którzy zamierzają jak najwięcej urlopowych chwil poświęcić dzieciom. Bo na co dzień — jak twierdzą bezduszni statystycy — czas dla dzieci mierzony jest minutami.

Organizacja czasów dla rodzin z małymi dziećmi to jaskrawy przykład mozolnego i długotrwałego reagowania na pilne potrzeby. Problem komplikuje niekiedy jedynie inercja i przeświadczenie, że dzieci na czasach to tylko kłopot. Organizatorzy turystyki głowią się jak problem rozwiązać, ale poza nielicznymi przykładami ograniczają się do zaleceń, które jak wiele innych, kończą swój żywot w skoroszytach.

Główny Komitet Turystyki podjął w ubiegłym roku kilka prób, mających ułatwić życie rodzicom, wypoczywającym wspólnie z dziećmi. Przyjęto regułę, aby podróżującym z dziećmi poniżej 10 lat ułatwiać nabywanie półporcyjowych posiłków w lokalach gastronomicznych, podlegających wojewódzkim przedsiębiorstwom turystycznym. Jadłodajni takich jest niewiele i trzeba mieć tylko nadzieję, iż jest to jedna z jaskółek na przedwiosniu pomocy dla wypoczywających rodzin.

Wydano również zarządzenie, iż we wszystkich hotelach oraz pokojach gościnnych noclegi dla dzieci poniżej 4 lat powinny być bezpłatne, o ile nie korzystają one z osobnego łóżka; dla starszych — do 10 lat obniżono opłaty za nocle-

Wczasy z Bolkiem i Lolkiem

gi o połowę, z wyjątkiem dodatkowych świadczeń za pierwszą dobę.

Jednocześnie Główny Komitet Turystyki przekazał podległym sobie przedsiębiorstwom wytyczne dotyczące zasad organizacji wczasów rodzinnych, prosząc jednocześnie o zgłoszenie ofert na tegoroczny sezon. Gdy zważyć, że na 45 jednostek krajowych przedsiębiorstw turystycznych zgłoszono swe oferty zaledwie 8, można by odnieść wrażenie, iż w pozostałych turystyką zajmują się wyłącznie bezduszni staruszkowie. A chodziło jedynie o to, aby zapewnić dzieciom wypocinek, opiekę lekarską, wypełnić czas zabawami kulturalnymi, sportowymi i rekreacyjnymi oraz zapewnić opiekunów wtedy, gdy dorośli będą bardziej zajęci.

Wśród „ośmiu sprawiedliwych”, którzy podjęli się takiej organizacji rodzinnego wypoczynku, nie znalazło się żadne przedsiębiorstwo z Wielkopolski; tylko „Warta-Turist” w Gorzowie przyjął na siebie te do datkowe obowiązki, wprowadzając jednocześnie, jako jedyną przedsięwzięcie w kraju, znacznie niższe opłaty dla dzieci.

Wakacyjny wypocinek rodzin w znacznej mierze opiera się na zakładowej bazie i w tym względzie bardzo wiele zrobić można samemu, znikomym nakładem kosztów i pracy. Miałem okazję przekonać się o tym w ośrodku wypoczynkowo-szkoleniowym w Mierzynie (województwo gorzowskie), należącego do poznańskiego Zarządu Wojewódzkiego ZSMP. Wczasy dla młodych małżeństw z dziećmi zorganizowali tutaj młodzi ZSMP-owcy z poznańskiej dzielnicy Nowe Miasto.

Dzień po dniu umykał znosić dzięki wspólnej aktywności i ponysłowości. Wystarczyło kilka kawałków kredy, by całe przedpołudnie dzieciarnia biegała po asfaltowej płycie boiska; tę plenerową galerię

zmywał deszcz i pokłopot. Ratorownik — zapaleniec zbierał co dzień grupę najmłodszych i wielu z nich przez dwa tygodnie nauczył pływać. Wspólnie oglądanie Bolka i Lolka, balik małych przebiegawców, bieganie w workach — ba, szalenie poważny udział najmłodszych w sprzątaniu ośrodka — wszystko to sprawiło, że dzieci się nie nudziły. Ustalenia z kuchnią gwarantowały nie tylko świeże mleko. Ktoś tam z dorosłych „robił za przedszkolankę”, dzieciom nie przeszkadzały nawet wasy i broda „opiekunki”.

Działania młodych sprawowały się do przedsięwzięcia prostych, by nie powiedzieć banałowych. Potwierdziły jednak, iż niekiedy trzeba jedynie przełamać jakieś dziwaczne uprzedzenia do robienia rzeczy małych, by nie tylko małe były zadowolone.

Jest sprawą oczywistą, że nie wszędzie i nie zawsze radzić można sobie samemu, choć niekiedy trzeba. W ułatwieniu rodzinnej turystyki mogłoby mieć swój poważny udział i wielki przemysł, gdyby w porę o tym pomyśleć. Wyżywienie na wczasach indywidualnych, szczególnie w campingach, to rzecz, przypominająca o nadkwasocie żołądka. Prócz rzadko pojawiających się w sklepach produktów typu „Bobo” konserwowane pożywienie dla dorosłych odstrasza swymi... ogromnymi rozmiarami. O ile więc możliwość zapatrzenia się w najróżnorodniejszy sprzęt turystyczny dla dzieci jest znaczna, o tyle kampingowe wyżywienie nadal komplikuje i chyba komplikować będzie wypocinek podróżujących rodzin.

Rodzinną turystyką i wczasowaniem będą się z roku na rok zwiększać, co jest nawykiem naturalnym. Organizowanie tych form wypoczynku nie może pozostać jedynie „w kręgu spraw rodziny”.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Charków teatralny

Korespondencja własna z ZSRR

przejścia dla zagranicznego dziennikarza... To samo, grzech nie lecz kategorycznie, oświadczył dwójgu bileterom i dzieckiemu szczęściu znalazł się we wnętrzu. Na widok okazało się, że zajęte były nie tylko wszystkie miejsca „za biletami”, lecz publiczność obsadza także schody i przejścia, każdy skrawek amfiteatru.

O muzykalności i umiłowaniu sztuki przez naszych wschodnich sąsiadów słyszałem wielokrotnie, teraz miałem okazję przekonać się o tym na własne oczy i uszy. Charków — dowiedziałem się z lamów miejscowej prasy — ma kilka teatrów: najstarszy (powstał ponad sto lat temu) to właśnie Teatr Opery i Baletu. Są tu także ukraiński i rosyjski teatry dramatyczne, Teatr Młodego Widza, Teatr Komedi, Muzykalny, Teatr Kukielkowy

im. Nadzieży Krupskiej oraz Filharmonia i stały cyrk.

— Zaprowadź mnie — prosiłem — do najlepszego charkowskiego teatru.

Zaproponował... kukielkowy. Zgodziłem się, acz z rezerwą i bez entuzjazmu, bo nie gustuję w widowiskach dla dzieci o Pinoklach, Nagich Królach, Cesarzowskich Słowikach i różnych takich marionetkowych czy pacynkowych Koszałkach Opalkach. Lecz utworzony ponad czterdzieści lat temu Teatr Kukielkowy, który w tym okresie przygotował sto osiemdziesiąt premier sztuk pokazywanych prawie pięćdziesiąt tysięcy razy, zaskarbił sobie sympatię charkowian w wieku od przyślowych kilku do stu lat. Przedstawienie „Czarciogłowy” miało już tysiąc sześćset spektakli, lecz ogromnym powodzeniem cieszą się także inne sztuki

radzieckich pisarzy — „Piekna Galatea”, „Sherlock Holmes kontra agent 007” i „Boska komedia”.

Widziałem tę ostatnią — „Boską komedię”, satyryczną sztukę, na którą — podobnie jak na inne propozycje tego teatru — bilety trzeba kupować z mieszczyznym wyprzedzeniem. Ale temu nie można się dziwić, jeśli rzecz utrzymywana jest prawie w stylu politycznego kabaretu, a ze sceny padają celnie w rozmaite mankamenty współczesnego życia wymierzone uwagi, które publiczność — jak ma wia Wojciech Młynarski — idealnie „wyczuwa” i „przyswaja”, nagradzając brawami i „kontaktowym” śmiechem. Oto z nieba schodzi na ziemię sam Stwórca, w takt muzyki i zgodnie z protokołem dyplomatycznym dobrze znanym dzięki

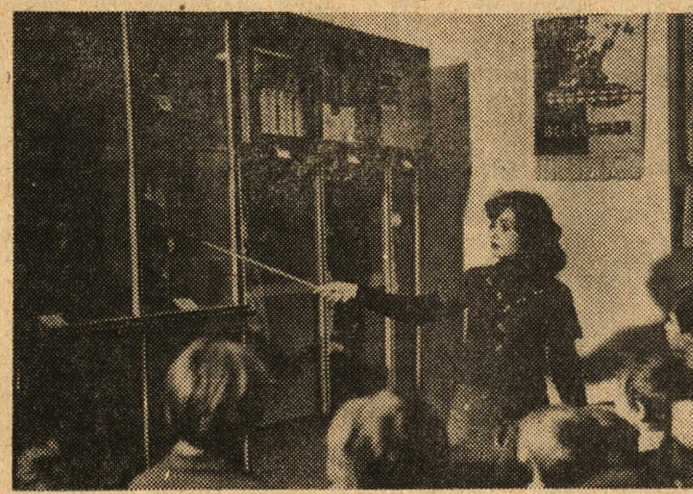
Do rozpoczęcia spektaklu pozostało niewiele minut, lecz tłum przed domem kultury jednego z największych charkowskich zakładów przemysłowych nie mąlał. Tu właśnie, w sali liczącej ponad dwa tysiące miejsc miał tego wieczoru gościnne wystąpić znakomity młody tancerz Teatru Wielkiego w Moskwie — Maris Liepa. Wcześniej o tym wiadomość zelektryzowała muzyczny i teatralny Charków. Do kas przypuszczono prawdziwy szturm, nie przeto dziwnego, że dyrekcja Teatru Opery i Baletu dysponującego w dotychczasowej siedzibie — byłym klubie związku miejscowych kupców — liczącą dziewięćset miejsc widownią (nie opodal trwa budowa nowego gmachu dla tej muzycznej instytucji z dwiema salami teatralnymi), postanowiła przedstawić do większej sali. Ale nawet ponad dwa tysiące biletów dla wielu tysięcy charkowian, którzy chcieli obejrzeć balet Adolpha Adama „Giselle” z M. Liepą w roli hrabiego Alberta — to trochę za mało. Oto i przyczyna zimowego „szturmu” na pałac kultury — przez kordon rozemocjonowanych ludzi energicz-

nie tłoczących się do kilku drzwi budynku niełatwo było przecisnąć się nawet tym, którzy cudem kupili bilety.

Siłowa Dolganow, mój przewodnik — dziennikarz „Socjalistycznej Charkowszczyzny” też nie zdobył już dla nas biletów, lecz bardzo chciał mi pokazać

Lekcja w muzeum charkowskiego Teatru Kukielkowego im. N. Krupskiej.

Fot. — Archiwum



Rzemieślnicze rody

Tajemniczy świat chronometrii

Tykanie zegarka — subtelne przypomnienie tętna czasu... W małym zakładzie zegarmistrzowskim przy ulicy Głogowskiej 93 w Poznaniu refleksję nad przemianami przynosi kilkadziesiąt zegarków i zegarów, miarowo odmierzających czas. W tak dużym skupisku wydają się te zegary jeszcze bardziej natrącające, bezwzględne. Mistrzowi Lucjanowi Mikołajczakowi też ciągle czasu brakuje. Właśnie wrócił z porannego „obchodu” — opiekuje się zegarami na wieżach, w szpitalach, w szkołach, w zakładach przemysłowych. Związane z tym ostatnie — zegary do odbijania kart pracowniczych — coś za często się psują. Ale to skomplikowane mechanizmy...

Nie od tajemniczego świata chronometrii zaczynamy jednak rozmowę. Bo kiedy pytam Ł. Mikołajczaka o jego największą pasję — mówi o pracy społecznej. Jak się już połknę tego bakcyła działania, powiada, jak się człowiek prze kona, że może coś zrobić dla innych, to już bez tego trudno żyć. Czwarta kadencja jest radnym Miejskiej Rady Narodowej, przedtem pracował w dzielnicowej radzie i w komitetach osiedlowych, a jeszcze wcześniej, kiedy mieszkał w Białogardzie, też nie czekał z założonymi rekami, aż się odczyta po wojnie odbuduje. Otrzymał tam wtedy Złotą Księgę Ziem Odzyskanych.

Trzeba powiedzieć, że ta jego społeczna praca, która mu daje satysfakcję, bo widzi rezultaty (na przykład poznański Park Kasprzowicza, przy którego budowie pracował w latach pięćdziesiątych, razem z innymi mieszkańcami Łazarza), jest doceniana. Ł. Mikołajczak posiada wiele odznaczeń — państwowe, regionalne, rzemieślnicze. W ubiegłym roku otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Zadecydowała o tym, rzecz jasna, także działalność zawodowa mistrza, który w Poznaniu od 30 lat wykonuje usługi zegarmistrzowskie. I to nie tylko dla mieszkańców Łazarza. Zakład Ł. Mikołajczaka jest jednym z niewielu, w którym naprawia się wszystko: zegary i zegarki, a także — barometry, latusczyki, różnice. Większość usług, te drobne, wykonuje na poczekaniu; uważa, że już jego zawód wymaga, aby liczyć się z czasem klienta i swoim.

Do rozmowy z mistrzem chronometru próbuje wprowadzić porządek chronologiczny. Wtedy Lucjan Mikołajczak urodził się na Kujawach, w rodzinie rzemieślniczej. Ojciec był ślusarzem maszynowym. Lucjan interesował się jednak mechaniką precyzyjną. W roku 1939 zdał w Inowrocławiu egzamin czeladniczy, a w czasie wojny pracował w zakładzie w Bydgoszczy. Naprawiał zegarki dla wojsk niemieckich. Młody czeladnik remontował je solidnie, ale przy tym oliwił je kwasem do lutowania, który po pewnym czasie zaczynał nadgryzać mechanizmy i zegarek się rozregulowywał. Miał zadowolenie, że któryś Niemiec na coś nie zdążył, że pokrzyżowały się mu plany...

W roku 1946 Ł. Mikołajczak zdał egzamin mistrzowski i otworzył zakład w Białogardzie. Zaraz też zaczął szkolić uczniów, bo wtedy wszystkich fachowców brakowało. Wśród pierwszych uczniów była jego świeżo poślubiona żona Janina, a wśród późniejszych — dwóch synów i córka. Do Poznania przyprowadził się Mikołajczakowie w roku 1950. Dzisiaj rodzina ta ma tu trzy zakłady. Przy ul. Głogowskiej, gdzie z ojcem pracuje Robert oraz jego żona, która rzeźbiła wyuczyła się u swojej siostry Aurelii; przy ul. Skarbkowej, gdzie właśnie Aure-

lia Niedźwiedzińska, z domu Mikołajczak, prowadzi warsztat oraz przy ul. Woźnej, gdzie Piotr Mikołajczak ma zakład wyspecjalizowany w naprawie zegarów starych i zabytkowych.

Oprócz swoich dzieci Lucjan Mikołajczak wyszkolił 20 uczniów. Ponadto wiedzę teoretyczną przekazywał przez wie le lat w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego. A zegarmistrzów, których w ciągu 20 lat przeegzaminował jako przewodniczący komisji mistrzów sko-czeladniczej przy Izbie Rzemieślniczej — trudno byłoby zliczyć.

W Izbie pełni też funkcję biegłego — w ilu to już sprawach musiał rozstrzygać, kto ma rację, klient czy zegarmistrz? Zdarza się na przykład, że klient przyniesie do naprawy od dawna nie używany, bardzo zabrudzony zegarek. Zegarmistrz solidnie go wyczyści, a wtedy klient nie chce odebrać, bo wprowadził jego był podobny, ale to na pewno nie ten. Do tego starego się przyzwyczaił, to była pamiątka, nie chce innego...

A co mistrz Mikołajczak ma do powiedzenia o swoim zawodzie? Po pierwsze, że trzeba go kochać, a po drugie, że jest trudny. Nie może być tak, że skoro chłopak nie wie, kim chce być, to zostanie zegarmistrzem. Zawód ten wymaga specjalnych predyspozycji: przede wszystkim wytrzymałości psychicznej. Przeciętny zegarek na rękę składa się z około stu części — jakiegóżby precyzyjnie i cierpliwieści przy wykonywaniu naprawy, żeby w tym małym mecha-nizmie wszystko grało... Kiedy zegarmistrz po dniu pracy wyjdzie na ulicę, uderza w niego przestrzeń. Bo świat zegarmistrza zamyka się na ogół w kilkunastymetrowej odległości między oczami i zegarkiem.

Zegarmistrz musi mieć wia-

domości matematyczne i fizyczne, musi być przy tym ślusarzem i to bardzo dobrym, tokarzem, szlifierzem, frezerem, stolarzem nawet — żeby potrafił na przykład wyrzeźbić brakującą część do drewnianych szafek zegarów.

Prawdziwa przyjemność to naprawa zegarów dużych: wieżowych, a także mieszkaniowych — stojących lub ściennych. Taki duży zegar to żywy organizm. Widać jego serce. Żeby mu życie przywrócić, trzeba czasem żmudnej, długotrwałej roboty. Ale za to, kiedy się w końcu usłyszy to dostoje „bim-bam” lub wdzięczne kuranty... Teraz jest moda na stare zegary, klienci przynoszą czasem do naprawy egzemplarze unikatowe, wyprodukowane kiedyś ręcznie. Wtedy trzeba dać z siebie cały artzym zawodowy, żeby po wielu latach znowu odmierzały czas.

Zegarmistrzostwo to sztuka tysiąca narzędzi i najrozmaitszych przrządów. Na świecie jest 35 000 (tak!) systemów zegarów i zegarków: przy naprawie więc, bądź regulacji, trzeba zmieniać oprzyrządowanie. Przed wojną — wspomina mistrz Mikołajczak — wszystkie naprawy wykonywało się ręcznie. Usługi były więc drogie, ale też zegarki dużo kosztowały i zawsze opłacało się naprawiać. Dzisiaj zegarek ma każde dziecko, więc popyt na usługi zegarmistrzowskie jest ogromny. Chociaż bywa i tak, że zamiast wyremontować, kupuje się nowy zegarek.

Do zakładu zegarmistrzowskiego wkroczyła nowa technika. Na przykład wibrograf — takie „ekg” dla zegarków: wykrywa wszystkie usterki i reguluje mechanizm z dokładnością do 5 sekund. Także automatyczne czyszczarki, chemiczne kąpiele. Przestało być zegarmistrzostwo tylko sztuką rak ludzkich. Dzisiaj, kiedy czas jest dla wszystkich taki drogi, musi być mierzony z największą dokładnością.

Jednak ważniejsze od tego, twierdzi mistrz Mikołajczak, jak się czas liczy, jest to — jak się go wykorzystuje.

GRAZYNA SZULAK



DLACZEGO ZAPOMNIEĆ NIE MOŻEMY

Odwiedzili nas niedawno dalecy krewni z Kolonii w RFN, którzy — pochodząc z mieszannej, niegdyś polsko-niemieckiej rodziny, mieszkającej od kilku pokoleń w Niemczech — i prawie już nie znając naszego języka, zachowali dla Polski sympatię i szacunek. Dawali tego dowody również, jak to wiem ze wspomnień rodziców (sama byłam zbyt mała, żeby te czasy pamiętać) podczas okupacji, przyjeżdżając tu do Wielkopolski i w miarę swych możliwości pomagając. Toteż nadal utrzymuje się również obecnie kontakty między naszymi rodzinami.

Podczas ostatniego pobytu ich w Polsce dużo rozmawialiśmy z tymi kuzynami (w wieku około czterdziestki) o minionych czasach i o wojnie. Chociaż wiedzą i współczują, że w naszym kraju do wyjątków należą rodziny, które by kogoś z bliskich nie straciły z winy niemieckich najeźdźców, kuzyni ci utrzymywali, że zbyt długo i zbyt dużo się w Polsce o tych tragicznych latach wspomina. Właśnie zaczynał się kwiecień i mówili, że jako „Miesiąc Pamięci Narodowej” — niepotrzebnie pobudza on obecne, nie znające już wojny pokolenia Polaków, do niechęci, a nawet nienawiści do Niemców, którzy w większości przecież już też nie pamiętają tamtych czasów. Trudno im było zrozumieć, że pamięć o tragedii i doznanach krzywdach, nie musi się łączyć z nienawiścią do całego narodu, z którego wywodzili się ich bezpośredni sprawcy i że do takiej nienawiści nikt u nas nie zachęca, ani jej nie propaguje. Przeciwnie, ale dopóki u nich wszelkiego rodzaju rewanzysty i neohitlerowcy będą mieli swobodę głoszenia swych krzyżacko-prusacko-faszystowskich teorii — dopóty u nas nie może być mowy o zapomnieniu, bo za dużo nas w historii wszelkie przynęcania oczu kosztowały. Ponieważ ci kuzyni sami są przeciw zbrojeniom i polityce NATO, myślę, że wyjechali przekonani o naszych racjach. Myślę też, że żaden z Polaków, nie powinien w podobnych sytuacjach unikać dyskusji i wyjaśniania obokracjowcom powodów, dla których my zapominać nie możemy. (1114)

JANINA GRZELAK — Gorzów

CZEKAJĄC NA PRZYSTANKU...

Za pośrednictwem najpoczytniejszego dziennika w Poznaniu pragnę poruszyć następującą sprawę: Od dawna obserwuję brak ławek na przystankach tramwajowych i autobusowych. A przecież tymi środkami lokomocji jeżdżą też ludzie starsi, często inwalidzi, staniący się na nogach. I nie ma na czym przysiąść, zwłaszcza gdy na pojazd czeka się często od kilkunastu do kilkudziesięciu minut. Brak ławek. Chyba nie, bo jest ich dość, tylko umieszczone często tam, gdzie nikt z nich nie korzysta. Może władze miejskie wezmą pod uwagę ten problem, gdyż chyba nie będzie nastrożać większych trudności, a ławki na wszystkich przystankach są konieczne. (947)

W. G. — Poznań

PRZEZ SZKOŁY?

Znowu na łamach pisma pojawia się problem makulatury. Pragnę dołączyć swoje uwagi. Miałam sporo przeczytanych gazet, składam je a potem zanoszę na targ i zyskuję za nie choć pęczek włoszczyzny. I to dobre. Pewnego dnia pukał do drzwi mój mieszkaniec jakiś chłopczyk, pytając, czy nie mam makulatury, którą potrzebuje do szkoły. Trzy razy uwracał zdyszany, bo było jej dość dużo. Obie strony były zadowolone; on, że otrzymał makulaturę, ja, że — nie potrzebowałam jej wynosić.

Czyż nie można by przez powiadomienie pobliskich szkół pocztówką zgłosić chęć pozbycia się makulatury? Oczywiście nieodpłatnie. (1105)

N. N. — Poznań

ZAŚMIECAJĄ (JĘZYK)

Na porządku dziennym w programach radiowych i telewizyjnych słyszy się często takie językowe dziwolagi, jak: „fajny”, „fajnie”, „fajda” (zamiast „radość” itp.). Jest to tym smutniejsze, że słownictwa tego używa się w programach młodzieżowych (w innych zresztą również), w których wypowiedzi powinny być szczególnie bezbłędnie sformułowane. W ten sposób młodzież przyzwyczaja się do zaśmiecania języka niepotrzebnymi nam zupełnie germanizmami. (943)

WITOLD HOFFMANN — Poznań

„STOMIL” O ŚNIEGOWACACH I KALOSZACH

W związku z listem („Głos” z 15 II) pt. „Wspomnienie o śniegowcach i kaloszach”, Zjednoczenie Przemysłu Gumowego „Stomil” w Łodzi wyjaśnia: Przemysł gumowy jest między innymi producentem obuwia gumowego, którego dostarczał na rynek w 1979 roku — 22,7 mln par, a w roku 1980 planuje wielkość tę powiększyć do 25 mln par. Produkcję i dostarczanie są na rynek śniegowców i wellingtonów w asortymencie dziecięcym, damskim i męskim oraz kalosze w asortymencie damskim i męskim. Śniegowce produkowane są w różnych wariantach wzorniczych, długie i krótkie z ocieploną podszewką, a niektóre asortymenty obuwia dziecięcego wykonywane są z ciepłochronnym wkładem filcowym.

Nie produkuje się jednak śniegowców wkładanych na obuwie wyjściowe, wynika to z faktu istnienia na rynku wielu asortymentów wzorów i modeli obuwia. Opracowanie modelu śniegowców wkładanych na różne rodzaje obuwia jest aktualnie niemożliwe.

Niemniej jednak problem wprowadzenia funkcjonalnych i estetycznych modeli obuwia jest przedmiotem naszego programu prac. Działania nasze w tym względzie przyniosły już zwiększenie podaży na rynek krajowy obuwia w grupie śniegowców wellingtonów i kaloszy w porównaniu z rokiem 1978, a założenia planowe na lata 1981/82 przewidują dalsze zwiększenie dostaw przy uwzględnieniu modernizacji asortymentu. (321)

mgr J. GRZESIEK
dyrektor d.s. produkcji

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Nie tylko w Warszawie

Zagraniczne teatry na polskich scenach

Od 28 kwietnia do 28 maja br. odbywać się będą II Międzynarodowe Spotkania Teatralne, w czasie których wystąpi w naszym kraju 11 zespołów z Europy, Ameryki i Azji. Celem tej wielkiej, organizowanej w Polsce już po raz drugi imprezy, jest prezentacja dokonania światowego teatru, wymiana poglądów i propagowanie twórców różnych narodów, zapoznanie polskiej publiczności z najwybitniejszymi osiągnięciami światowej sztuki teatralnej.

Międzynarodowe Spotkania Teatralne, podobnie jak Warszawski Sezon Teatru Narodów, wyrastają z poczucia wspólnoty, jaka łączy polskich twórców i działaczy kultury z postępowym ruchem teatralnym świata w pojmowaniu ideowej, społecznej i artystycznej roli teatru.

Dzięki polityce kulturalnej

socjalistycznej Polski dostęp do cennego dorobku polskiego teatru zyskało w kraju 10 milionów widzów w ciągu roku: 65 teatrów dramatycznych na 92 scenach oraz 25 lalkowych na 26 scenach przygotowuje rocznie blisko 500 premier. Polscy twórcy, zespoły teatralne, reżyserzy i scenografowie zapraszani byli w ostatnim dziesięcioleciu do ponad 30 krajów, gdzie podziwiali ich około 450 000 widzów.

Teatr polski cieszący się wysokim autorytetem wśród publiczności, zwrócony jest ku najważniejszemu problemom swojego społeczeństwa, otwar-

ty także na zjawiska i dokonania teatru światowego. Codziennie pracy naszych scen towarzyszą cykliczne przeglądy i festiwale, m. in. Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu, Ogólnopolskie Konfrontacje „Klasyka Polska” w Opolu, Festiwal Dramaturgii Krajów Socjalistycznych i Dramaturgii Rosyjskiej i Radzieckiej. Do tych imprez — cyklicznych, a przecież związanych z tradycją i charakterem polskiego teatru, przed dwoma laty doszły właśnie Międzynarodowe Spotkania Teatralne. W tym odbywać się będą w Warszawie, Gdańsku,

Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu.

Nowością tegorocznych Spotkań będzie prezentacja polskiej publiczności teatrów poza europejskich: tokijskiego Teatru im. Zeami, Grupy Kudiyattam z Indii oraz Zespołu Roberta Wilsona z USA.

II Międzynarodowe Spotkania Teatralne stanowią będą także okazję do bezpośrednich kontaktów znanych twórców teatralnych z wielu krajów. Mają temu służyć liczne imprezy towarzyszące. (PAP)

kronikom filmowym i dziennikom telewizyjnym... Potem Pan Bóg „powołuje do życia” Adama i Ewę, no i tak rozpoczyna się historia wszystkich ziemskich kłopotów, także han dlowo-zaopatrzeniowych...

Lecz ani sukcesy Marisa Léprie, ani nieustanne powodzenie u dzieci i dorosłych prezen tacji Teatru Kukielkowego nie oznaczają, że dotarliśmy już, na swój prywatny użytek, do źródła autentycznej aktywności kulturalnej mieszkańców Charkowa. Stało się to dopiero po zwiedzeniu przyteatralnego, lalkowego muzeum i rozmowie z Natalią Bogosławską, pracownicą działu pedagogicznego w tej placówce. Okazuje się, że systematycznie do muzeum na specjalne zajęcia przychodzą uczniowie miejscowych szkół, a widzowie przed spektaklem i w czasie antrak tu oglądają zgromadzone tu lalki z różnych własnych przed stawień, z innych teatrów Związku Radzieckiego i wielu zagranicznych, także polskich. (ze zdiwieniem się dowiedzia łam, że poznański „Marcinek” dotychczas nie nawiązał z charkowskim teatrem kontaktów, chociaż obydwa miasta od lat w wielu dziedzinach z sobą

współpracują). Tu, w tych trzech niedużych salach rozpoczyna się właśnie teatralna, — szerzej — estetyczna edukacja, prowadzona w myśl powie dzenia „dzieckiem w kolebce kto łeb urwał hydrze...” Wtedy, najmlodszy smakują różne style lalkarskiej ekspresji, starsi dyskutują o przedstawieniach, które niedawno widzieli, odby wają się „Święta teatralne”, konkursy plastyczne i recytatorskie, przeglądy dorobku uczniów charkowskich szkół. Bo Teatr im. N. Krupskiej nie tylko przygotowuje kolejne spek takle, pokazuje je w Charkowie oraz innych miastach Związku Radzieckiego i za granicą, przywołując nagrody i wyróżnienia z międzynarodowych festiwali. Również — udział pomocy pałacom pionierów w doborze repertuaru oraz w przygotowaniu ich własnych, skromnych, amatorskich pre zentacji.

Zresztą nie on jeden, sam bo wiem nie podobałby ogromne mu zapotrzebowaniu na facho wą poradę, jakiej nieustannie potrzebują amatorskie zespoły dramatyczne, których w Charkowie jest ponad osiemdziesiąt (działa w tym mieście także około 170 szkolnych chó

rów, 130 zespołów tanecznych i 60 zespołów instrumentalnych).

Jeden taki zespół poznałem tuż przed wyjazdem z Charkowa. Poziom jego przedstawień jest tak wysoki, że — chociaż nie zamierza ubiegać się o status instytucji profesjonalnej, nadano mu wysoko w Związku Radzieckim cenioną nazwę Ludowego Teatru Dramatycznego. Istnieje od piętnastu lat przy Domu Kultury Pracowników Łączności, lecz jego aktorzy wywodzą się również z innych grup zawodowych oraz spośród studentów i uczniów miejscowych szkół.

Wieczór był wtedy mroźny, wiatr tworzył na ulicach śnieżne zasy, w które — miejsca mi — nogi zapadały się prawie po kolana, szczerze więc wątpilem, czy poza nami dwoma na widowni zasiadają inni wielbicieli amatorskiej Mel-pomeny. Ale sala zapełniła się, a przeżycia do dzisiaj pozostały w pamięci. „Sza!” wtedy sztuka pt. „Dotknięcie” Rusta na Ibrachimbekowa, bardzo

ZYGMUNT ROLA

Miesiąc Pamięci Narodowej

* Nowa ekspozycja w Muzeum Oświęcimskim

* 35 rocznica wyzwolenia Ravensbrueck

Co roku, w czasie kwietniowych obchodów Miesiąca Pamięci Narodowej odbywają się w całym kraju liczne uroczystości poświęcone pamięci tych wszystkich, którzy w latach 1939-1945 zginęli z rąk niemieckich ludobójców.

W niedzielę, 27 bm., otwarta zostanie w bloku XVIII nowa ekspozycja w Muzeum Oświęcimskim dla upamiętnienia martyrologii ocalałych z niemieckich obozów koncentracyjnych w Katyniu, Białymostku, Żelaznym, w obozie w Auschwitz-Birkenau.

Przypomnijmy, że obóz masowej zagłady Oświęcim-Brzezinka — największe w dziejach świadectwo hitlerowskiego ludobójstwa, jest historią dramatu ponad 4 mln obywateli z 26 państw, w tym także i Żydów, obywateli węgierskich, Niemców, którzy z bezprzykładnym okrucieństwem realizowali program ekster-

minacji Żydów w podbitych krajach Europy, organizując najpierw getta, później obozy masowej zagłady, 15 maja 1944 roku wysłali do Oświęcimia pierwszy transport Żydów węgierskich. Do 30 czerwca 1944 roku deportowano z Węgier do Oświęcimia-Brzezinki ponad 381 000 Żydów, obywateli węgierskich, których gazowano w specjalnych komorach.

Zbliża się 35 rocznica wyzwolenia hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck. Było to piekło potrójne: obóz hitlerowski, miejsce egzekucji kobiet, teren zbrodniczych eksperymentów medycznych. Śmiertelność w Ravensbrueck sięgnęła 70 procent więźniarek.

Kobiety obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck powstały już w marcu 1939 roku. Pier-

wsze Polki przywieziono tu we wrześniu tego roku. Były to kobiety z mniejszości polskiej w Niemczech.

Przez Ravensbrueck przeszło ogółem około 130 000 kobiet dwudziestu paru narodowości, z czego najliczniejszą grupę, bo aż 25 procent stanowiły Polki, przeważnie młode dziewczyny.

Od dawna — po wojnie — teren byłego obozu w Ravensbrueck odwiedzają liczne grupy b. więźniarek z różnych krajów. Właśnie w kwietniu — miesiącu wyzwolenia. Zjawiają się tam również wycieczki młodzieży. Tegoroczne uroczystości — związane z rocznicą wyzwolenia obozu mają charakter specjalny. Upływa bowiem 35 lat od chwili, kiedy to jedno z najstraszliwszych miejsc hitlerowskich zbrodni, przestało istnieć. (PAP)

Dostawy na rok bieżący i lata 1981 — 1985

Maszyny i urządzenia z ZSRR dla polskiego hutnictwa

W Moskwie przebywała polska delegacja pod przewodnictwem ministra hutnictwa Franciszka Kaime, która prze prowadziła rozmowy z wicepremierem ZSRR Iwanem Archipowem oraz kierownikami resortów planowania, stosunków gospodarczych z zagranicą, przemysłu budowy maszyn ciężkich i transportowych, hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych.

Przedmiotem rozmów były problemy wzajemnych dostaw maszyn i urządzeń hutniczych

w roku 1980 i w latach 1981 — 1985. Ustalono dogodne dla nas terminy dostaw maszyn i urządzeń niezbędnych dla realizacji drugiego etapu budowy Huty „Katowice” i modernizacji Huty im. Lenina.

Porozumienie o tegorocznych i przyszłościowych dostawach maszyn i urządzeń dla polskiego hutnictwa, to jeszcze jeden z praktycznych przykładów braterskiej współpracy, pomocy oraz pełnego zrozumienia przez Kraj Rad naszych potrzeb. (PAP)

Austria nie odpowie na apel USA o zbojkotowanie olimpiady

Minister spraw zagranicznych Austrii, Willibald Pahr oświadczył w wywiadzie dla wiedeńskiego dziennika „Die Presse”, że Austria nie odpowie na amerykański apel o zbojkotowanie olimpiady moskiewskiej. Podkreślił, że gryzka są dla tego kraju sprawą sportu a nie polityki. Stany Zjednoczone zwróciły się do Austrii o zbojkotowanie olimpiady na początku bieżącego miesiąca. Kanclerz Bruno Kreisky odmówił wówczas komentarza na ten temat.

Minister spraw zagranicznych Luksemburga, Gaston Thorn, owo wiedział się, podczas debaty par-

lamentarnej za zbojkotowaniem igrzysk moskiewskich przez Komitet Olimpijski tego kraju „aby wyrazić solidarność ze Stanami Zjednoczonymi”. Jednocześnie oświadczył, że rząd nie będzie wierał na Komitet Olimpijski i kiegokolwiek nacisku i nie będzie stwarzał sportowcom przeszkód we wzięciu udziału w igrzyskach. Decyzja Komitetu Olimpijskiego Luksemburga w sprawie olimpiady oczekiwana jest 26 bm.

Z Aten donoszą, że grecki Komitet Olimpijski potwierdził, iż jego decyzja o wzięciu udziału w olimpiadzie moskiewskiej jest ostateczna. (PAP)

Powtórka z życiorysu

Dokończenie ze str. 3

bywalczyń, tych, jak pisze, „dyskotekowych demonów”. Młodzi tęsknią do dawnych bał, konwenansów, obyczajowości. Od kolegów oczekują życzliwości, solidarności, poczucia obowiązku, wspólnego działania, na wzór lat pięćdziesiątych. Swoje organizacje młodzieżowe, model spędzania wolnego czasu uważają za nudne. Czują się wyobcowani, samotni. Często im kuratela dorosłych, stał zachwyt nad okupacyjną dojrzałością młodych.

W codzienności przeżywaną obecnie jakoś nie dostrzegają wielu cennych dla siebie wartości. Wspominają o chęci nawiązania osobowości rodziców, chcieliby mieć takie ich cechy, jak: pracowitość, upór, wytrwałość i odwagę zdobywając się na wysiłek, ale nadradzają wartością prawie dla wszystkich jest stworzenie kochającej się rodziny, poczucie bezpieczeństwa i świadomość, że jest się potrzebnym drugiemu człowiekowi. Bardzo kochają swoich rodziców. Pisz, że są oni wspaniali, uczciwi, mają szacunek u innych ludzi, co — jak się okazuje — młodzi wysoko sobie cenia. (Ktoś napisał, że chciałby być radnym jak ojciec). Cenia też rodzicielskie dyplomy, szczególnie te zdobywane w późniejszym wieku: „Chciałabym przeżyć podobny sukces, jaki był u-

działem mojej matki, która kosztami wielu wyrzeczeń i ograniczeń, w wieku ponad czterdziestu lat ukończyła studia”.

Dom jawi się w tych wypowiedziach najczęściej. Chcą stworzyć domy własne na wzór rodzinnych. Pisz: „Moja rodzina jest dużym osiągnięciem rodziców”. „Chciałabym przeżyć na nowo okres dzieciństwa. Byliśmy wtedy razem...”. „Pragnę szczęścia, miłości, przykłądnie wychować dzieci”. Idealizują miłość rodziców, chcą spotkać partnerkę podobną do matki.

Jedną z dziewczyn napisała „nie sądzę, abym cokolwiek z życiorysu moich rodziców przeżyć mogła inaczej”. Jej kolega jest odmiennego zdania: „Niczego nie będę powtarzał, chcę przeżyć życie na swój sposób”. A jeszcze inny: „chcę żyć pełną parą wyjątkowo”. Życie mego pokolenia jest pod każdym względem bardziej interesujące niż przeszłość.

Przytoczone opinie są więc różnorodne, tak jak różni są ich autorzy. Optimizmem napawa jednak fakt, że są wrażliwi i cenia uznane wartości: pracę, uczciwość, miłość, szacunek dla drugiego człowieka. To dobrze, że te pojęcia u młodych się nie zdawały.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Aprobata polskiej inicjatywy pokojowej

Bulgaria ponarła propozycję Polski, dotyczącą zwołania w Warszawie konferencji na temat odprężenia i rozbrojenia w Europie i uważa, iż nadeszła chwila, aby podjąć praktyczne kroki dla jej przygotowania. Bulgaria wypowiada się za zwołaniem światowej konferencji w sprawie rozbrojenia i zawarciem porozumienia o wyzuczeniu się użycia siły w stosunkach międzynarodowych.

Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce Rzeczypospolitej Ludowej złożył oświadczenie stwierdzające, że polscy ewangelicy, kierując się motywacją wynikającą z Ewangelii, udzielają pełnego poparcia inicjatywie pokojowej i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w sprawie wychowania społeczeństwa w duchu pokoju i zwołania w Warszawie konferencji w sprawie odprężenia i rozbrojenia w Europie. (PAP)

Rozstrzygnięcie konkursu literackiego „Głosu”

W konkursie należało oddać jakieś teksty — fragmenty książek, których obwoluty w „Głosie Wielkopolskim” przedstawiono. A oto bawidłowe rozwiązania konkursu:

1. Wincenty Różański — „Mieszkał w pogodzie” — tekst C; 2. Ryszard Danecki, Andrzej Jeziorowski — „Tobie Poznaniu ten srebrny liść...” — tekst E; 3. Lucja Danielewska — „W sercu” — tekst A; 4. Nikos Chadzinikolau — „Rodowód” — tekst G; 5. Jerzy Mańkowski — „Nie nauczyłem się od ziemi” — tekst B; 6. Andrzej Zeyland — „Konwój” — tekst I; 7. Tadeusz Wywra-Krzyżński — „Amfilodowy trakt” — tekst H; 8. Edmund Pietrzyk — „Złoty pas” — tekst F; 9. Jerzy Kozłak — „Cóż ty za pani...” — tekst D.

A oto lista nagród indywidualnych w konkursie „Czy znasz książki pisarzy Wielko-

polscy?” (nagrody te wysłano pocztą):

Tomasz Frankiewicz, Marek Pałka, Stefan Szymański oraz biblioteka Zbiorczej Szkoły Gminnej z Buku; Grażyna Rogozińska, Danuta Norkowska, Alina Czyżewska, Lucjan Braciszewski, Renata Chodak, Mirosława Wiecek z Czarnkowi; Renata Dębina z Drużyna; Marek Rogal z Dymaczewa; Anna Kowalewska z Gębici; Dorota Talowska z Goraju-Zamku; Ewa Deres z Gulca; Wiesława Kaczmarek i Jolanta Wasilewska z Granowa; Maria Budaj z Jędrzejewa; Małgorzata Galant z Grabowa; Królowski; Aleksander Jakowski z Gniezna; Barbara Polus z Kąkolewa; Liliana Borowska, Grażyna Dolata, Marzena Kowalczykiewicz, Małgorzata Stadnik, Katarzyna Studzińska, Małgorzata Tomczak i Jolanta Wiecek z Konina; Magdalena Krawczyk z Kościelną; Marzena Matz z Kruszwia;

W „ITD” — sonda na temat „Czym jest dla nas internacjonalizm?”.

W „WALCE MŁODYCH” (tygodnik ukazał się w nowej szacie graficznej) — rozmowa z prof. dr hab. Wiesławem Adamskim z Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk o tym, co jest dla młodych ludzi w życiu najważniejsze, o hierarchiach aspiracji i uznawanych przez współczesną młodzież wartości. Tytuł publikacji — „Zagubieni wśród wartości”.

W „ARGUMENTACH” — prof. dr hab. Seweryn Dziamski, dyrektor Instytutu Filozofii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, mówi o pierwszych polskich marksistach.

W „PERSPEKTYWACH” — Jerzy Walasek w reportażu z Afganistanu pisze o przemianach w tym kraju po dwóch latach od rewolucji kwietniowej. Tytuł — „Przesłanie bez przyszłości”.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — kolejny suplement o działalności polskich żołnierzy w siłach Organu Narodów Zjednoczonych w Syrii.

H. Kanicki wojewodą szczecińskim

Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, powołał Henryka Kanickiego na stanowisko wojewody szczecińskiego.

Henryk Kanicki urodził się w 1933 roku w Pińsku, w rodzinie leśniczego. Ukończył wyższe studia prawnicze w Uniwersytecie Poznańskim. Posiada 25-letni staż pracy zawodowej. Ostatnio był zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Centralnego PZPR. Jest członkiem Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Jednocześnie w związku z przejściem do pracy w służbie dyplomatycznej, prezes Rady Ministrów odwołał Jerzego Kuczyńskiego ze stanowiska wojewody szczecińskiego, wyrażając mu podziękowanie za pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku. (PAP)

Montaż pierwszej turbiny w elektrowni „Bełchatów”

Pracownicy Warszawskiego Przedsiębiorstwa Montażu Elektrowni i Urządzeń Przemysłowych „Energomontaż — Północ” przystąpili do montażu pierwszej turbiny pierwszego bloku elektrowni „Bełchatów” — największej obecnie krajowej inwestycji energetycznej. (PAP)

W Salwadorze powstanie rząd rewolucyjny?

Przedstawiciel Federacji Narodowych Związków Pracowniczych Salwadoru oświadczył na konferencji w San Jose (Kostaryka), że siły demokratyczne i rewolucyjne, które przeciwstawiają się obecnemu reżimowi wojskowemu powołają wkrótce rewolucyjny rząd tymczasowy i że naród zwróci się do wszystkich państw świata o uznanie swego faktycznego reprezentanta. (PAP)

Ubiegłoroczny rozwój Poznania ocenili radni MRN

Jakie były zeszłoroczne dokonania społeczno-gospodarcze Poznania? Co zdziały od roku 1978 ogólna samorząd mieszkańców? Ile wniosków i postulatów, zgłoszonych przed dwoma laty podczas kampanii wyborczej do Miejskiej Rady Narodowej, zostało już zrealizowanych? Opytania ilustrujące główne tematy piątkowej sesji MRN w Poznaniu, prowadzonej przez jej przewodniczącą, sekretarza KW PZPR — Józefę Świtaję.

Z oceny wykonania ubiegłorocznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju miasta wynika, że został on zrealizowany na ogół pomyślnie. Odnosi się to zwłaszcza do produkcji eksportowej (wyższa o 8 procent od uzyskanej w roku poprzednim), rozbudowy sieci handlowo-gastronomicznej, modernizacji układu komunikacyjnego (wydano na ten cel 413,7 mln zł). Z nad-

wyżką wykonano też zadania w transporcie i niektórych dziedzinach gospodarki komunalnej. Aż o 119 procent przekroczony został plan czynów społecznych (ich wartość osiągnęła 284 mln zł).

Oddano w zeszłym roku do użytku 5 651 mieszkań, ale potrzeby w tej dziedzinie są nadal duże. Liczne niedostatki dały się we znaki w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej, budowie obiektów towarzyszących na osiedlach, do stawach wody. Wiele do zyczenia pozostawiało zaopatrzenie sklepów w niektóre artykuły. Niższe od zaplanowanych były nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej.

Te i inne zaległości powinny być — jak podkreślano podczas sesji — szybko nadrobione. Służby temu mają różne przedsięwzięcia, podjęte na początku bieżącego roku. (bop)

Więcej warzyw z Poznańskiego

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu, której podlega 5 zakładów w województwie poznańskim, prowadzi kontraktację i skup warzyw, kwiatów, produktów pszczelarskich dla zaopatrzenia rynku wewnętrznego, przetwórstwa i na eksport. Zajmuje się także, za pośrednictwem swego Zakładu Zaopatrzenia Ogrodniczego w Poznaniu, dostawą środków do produkcji ogrodnikom i pszczelarzom, działkowcom i właścicielom ogródków przydomowych.

Podczas piątkowego walnego zgromadzenia przedstawicieli WSOP omówiono wyniki działalności w roku ubiegłym, jak i zadania bieżące.

Globalna produkcja warzyw w województwie poznańskim ma wynieść w br. 170 000 ton, a w ciągu 5 lat zwiększyć się o

dalsze 10 000 ton. Kontraktacja wieloletnia obejmuje się prawie 41 000 ton warzyw gruntowych. Kontraktacja owoców z ponad 15 000 ton podniesie się do roku 1980 o dalsze 2 000 ton.

Obsługę producentów i konsumentów ułatwia kontynuowane i planowane w roku bieżącym inwestycje, jak: przechowania ziemniaków i warzyw w Poznaniu-Kobyłempolu, magazynu eksportowego i suszarni w Nowym Tomysku, modernizacja przetwórczo owocowo-warzywna w Lwówku, budowa przechowalni ziemniaków w Kostrzynie Wlkp. Czyni się przygotowania do budowy punktu skupu w Sławie, modernizacji przetwórczo owocowo-warzywna w Minikowie, budowy przechowalni ziemniaków w Grodzisku, Sremie, Gnieźnie i Oboznie. (emp)



W „PRAWIE I ŻYCIU” — „Mój ostatni dzień wojny”, czyli wspomnienia gen. Franciszka Skibińskiego go, wiceprezesa Rady Naczelnej ZBoWiD, w czasie wojny dowódcy 10 Brygady Kawalerii Pancernej, wchodzącej w skład 1 Dywizji Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

W „PRZYJAŹNI” — artykuł „Soczewki profesora Fiodorowa”, zapoznający ze sławną kliniką okulistyczną, kierowaną przez prof. Stanisława Fiodorowa, którego sztuczne soczewki, umieszczone w gałce ocznej, zdobyły sobie światową sławę.

W „KULTURZE” — Mirosław Gorczyca przedstawia „Polskę letniskową”, zwłaszcza problemy, które wiążą się z budową domków letniskowych — obiektów marzeń

i przedmiotów zawiści. Są to istotne kwestie, które w czasie spisu stwierdzono, iż na terenie kraju znajdowało się 28,8 tys. mieszkań letniskowych z 70,9 tys. izb.

W „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM” — Elżbieta Centkowska w artykule „Bojary” zajmuje się problemami skansenów. Czyni to na przykładzie woj. białostockiego, które ma wyjątkowo duże skupiska autentycznej i różnorodnej zabudowy drewnianej. Autorka występuje przeciwko praktykom, które sprawiają, że zabytłowe, drewniane chałupy, modrzewiowe dworki wędrują ze swego miejsca na wybrane miejsce zbiorne, gdzie od nowa są montowane i wkomponowywane w pejzaż, nie zawsze odpowiadający temu, w

którym były dotychczas. — Przeniesione, zepchane do kupy — pisze — tworzą coś w rodzaju nie doświadczonej Disneylandu, są martwe, nie przemawiają do wyobraźni. Nie, nie występują przeciwko skansenom. Uważam tylko, że tworzenie ich w takiej ilości i w tej postaci, jak to się zwykle u nas czyni, powinno być zabiegiem ostatecznym. Myślę, że wszystkie te zabytłowe domy, dworki, wiatrak, kuźnie należy zostawić w ich rodzinnym pejzażu i zabezpieczyć „in situ”.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Andrzej Pluta w cyklu „Miłość — Małżeństwo — Rodzina” publikuje artykuł „Nikt nie zastąpi ojca”. Stwierdza, że badania nad wychowawczą rolą ojca w rodzinie wskazują, iż ojciec ma specyficzną i zasadniczo bardzo trudną do zastąpienia rolę, która nie polega na zastąpieniu matki, ale na dostarczeniu dziecku bodźców w rozwoju społecznym i moralnym. Takich, których matka nie może dziecku w tak szerokim zakresie dostarczyć.

LEKTOR

sport-sport

Pod patronatem „Głosu”

Mistrzostwa szkół w pingpongu rozpoczęte



Uczniowie grupy rozgrywkowej młodszej (roczniki 1968 i młodszy) z uwagą przyglądali się pojedynkom uczniów rywalizujących w grupie starszej.

Fot. — R. Królak

Mistrzostwa Poznania szkół podstawowych w tenisie stołowym organizowane przez redakcję „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” przy współpracy Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki, Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego, Okręgowego Związku Tenisa Stołowego i klubów poznańskich już się rozpoczęły. Do 12 maja zakończone zostaną rozgrywki szkolne. Pierwsza zorganizowała mistrzostwa Szkoła Podstawowa nr 49. Zawody te rozgrywane są od wczoraj na trzech stołach w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Bema. Inne szkoły rozpoczynają turnieje w najbliższych dniach. Zainteresowanie imprezą jest bardzo duże. Uczniowie intere-

sują wszystko, a najbardziej system rozgrywek. Pytają także czy po tych mistrzostwach będą mogli trenować w klubach i jakie sa nagrody. Ale najwięcej pytań dotyczy tego, kto w finale mistrzostw będzie mógł zagrać z Andrzejem Grubba i czy rzeczywiście ten świetny zawodnik przyjedzie. Wczoraj rozmawialiśmy z A. Grubba i potwierdził swój przyjazd do Poznania. Może przyjedzie również brawura medalistka ostatnich ME w debłu Małgorzata Urbańska z Łodzi.

Zainteresowanych naszą imprezą informujemy, że w każdej szkole znajduje się reguła min tych zawodów. Natomiast za kilka dni podamy szczegółową listę nagród. (ahe)

Piłkarze Olimpii grają z liderem

Ze względu na międzypaństwowy mecz Jugosławia-Polska, pierwszoligowe zespoły piłkarskie następną kolejkę ligowych spotkań rozegrają dopiero w środę. W sobotę i niedzielę wystąpią natomiast drużyny drugoligowe. W Poznaniu dzisiaj o godz. 14 na Golecinie, rozegrane zostanie atrakcyjne spotkanie, w którym Olimpia zmierzy się z liderem tabeli Stalą Stocznia Szczecin.

Przed dwoma tygodniami gwardziści gościli innego kan dydata do awansu — Bałtyk Gdynia. Mecz ten zakończył się rezultatem bezbramkowym. W opinii obserwatorów,

którzy mieli możliwość oglądać w akcji oba rywalizujące o pierwsze miejsce w grupie zespoły, wyższe umiejętności prezentuje Bałtyk, choć ustępuje on w tabeli drużynie szczecińskiej o jeden punkt. Poznaniacy mają więc duże szanse na pokonanie Stali Stocznia. By tego dokonać, zagrać muszą przede wszystkim skuteczniej niż w dwóch ostatnich meczach, w których nie udało im się strzelić bramki.

Kibiców, którzy wybiorą się dzisiaj na mecz informujemy, że w recepcji hotelu Olimpia na Golecinie nabyć można kartę na wszystkie mecze gwardzistów w rundzie wiosennej. (wif)

Motocrossowcy Unii rozpoczynają starty

Przygotowujący się do sezonu motocrossowcy poznańskiej Unii uczestniczyli w dwóch zgrupowaniach połączone z jazdami kontrolnymi. Jak na pierwsze wyścigi poznaniacy demonstrowali niezłą formę, którą potwierdzili na ogólnopolskich zawodach motocrossowych we wrześniu.

Startując w gronie 60 zawodników w klasie 250 ccm Marcin Rzętkowski wywalczył pierwsze miejsce, a w kategorii 500 ccm ten sam zawodnik był drugi. Jego kolegą klubowego Krzysztofa Barkowia ka jadącego na motocyklu o pojemności 125 ccm tylko defekt silnika wyeliminował z walki o pierwszą lokatę. W biegu finałowym (wyścig z wyrównaniem) najszybszym

okazał się Krzysztof Łonka z Victorii (dawniej Zjednoczeni) Września. W kolejnych zawodach rozegranych w Czerwionce K. Bartkowiak wywalczył ósmą lokatę wśród 60 startujących, a w klasie 500 ccm Grzegorz Brożek był szósty.

Czy osiągnięte przez motocrossowców Unii wyniki są rezultatem właściwego przygotowania do startów przekonamy się już w najbliższą niedzielę, gdyż w tym dniu w Szczecinie zespół prowadzony przez trenera Wiktora Firlika zmierzy się w I eliminacji motocrossowych mistrzostw Polski strefy północno-zachodniej z drużynami: KIM Szczecin, CKM Cieluchów, Victoria Września i LOK Świecie. (kar)



JUDO. Sobota i niedziela, godz. 10 — I turniej nadziew olimpijskich, sala przy ul. Promiennej.
KOSZYKÓWKA. Sobota, godz. 17: Sopotnia — Spójnia Gdansk, niedziela, godz. 13: Lech — Spójnia, mecze półfinałowe mistrzostw Polski juniorek, sala WOSiR przy ul. Chwiałkowskiej.
LEKKOATLETYKA. Sobota, godzina 13 — zawody eliminacyjne o Puchar ITD, boisko przy ul. Pułaskiego.
LUCYNICTWO. Sobota, godz. 15, niedziela, godz. 10 — zawody otwarcia sezonu, torzy Surmy przy ul. Reymonta.

PIŁKA NOŻNA. Sobota, godz. 14: Olimpia — Stal Stocznia Szczecin, mecz o mistrzostwo II ligi, boisko na Golecinie; niedziela, godz. 16: Olimpia — Dąb Dobno, mecz o mistrzostwo klasy między wojewódzkiej, boisko na Winiogradach.

PLYWANIE. Niedziela, godz. 10 — wiosenny turniej uniwersytecki, basen przy ul. Naramowickiej.

SIATKÓWKA. Sobota, godz. 17, niedziela, godz. 11: AZS AWF Poznań — AZS AWF Katowice, mecze kobiet o Puchar Polski, sala AWF przy ul. Chwiałkowskiej.

SZERMIERKA. Sobota, godz. 14 (fiolet chłopców), niedziela, godz. 9 (fiolet dziewcząt i szablę) — wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej, sala przy ul. Bema.

WIOŚLARSTWO. Niedziela, godz. 13.30 — biegi ósemek na Warcie, mecz przy Mście Chrobrego.



Sobota 26 IV

PROGRAM 1

- 13.15 — Radzimy rolnikom (kol.);
- 13.25 — Obiektowy;
- 13.45 — Dziennik (kol.);
- 14.00 — Magazyn lotniczy (kol.);
- 14.30 — Telewizja Młodych Kosmonautów — „Orbita”;

STUDIO 2, w tym:

- 15.00 — Omówienie programu;
- 15.10 — „Wielobój gwiazd” — FSM (12 wydanie „Wielobój gwiazd” występują w nim trzy drużyny reprezentujące Fabrykę Samochodów Małolitrażowych oraz trzy gwiazdy sportu — Marcin Bliński, Maciej

- Stawowski, Janusz Kilańczyk);
- 16.35 — Polska — Jugosławia — mecz piłki nożnej;
- 16.45 — Piosenki z „Wielobój gwiazd” — wyst.: Maryla Rodowicz, Barbara Kowalska, Josef Laufer;
- 16.55 — „Ostatnia kawańka kos w Rzeczypospolitej” — film dokumentalny;
- 16.55 — „Test” — film dok. o użdziu „Flata” 126p w Rajdzie Monte Carlo;
- 17.00 — Dobranoc;
- 17.00 — „Kroćcie, chłodne lato” — film przyrodniczy z serii „Świat, który nie może zagnąć”;
- 17.30 — Dziennik — cz. 2;
- 20.10 — „Pogoda dla bogaczy” — cz. 2 odc. 4 filmu fab. TV USA;
- 21.05 — „Fotografia familijna za logi Fabryki Samochodów Małolitrażowych” (reportaż filmowy przedstawiający proces powstania tej fotografii, obejmuje 18.000 osób);
- 21.15 — Konferencja prasowa z Ry szardem Dziupkiem — dyrektorem naczelnym FSM;
- 21.45 — „Potyczki rodzinne” — finał;
- 22.35 — Dziennik;
- 22.45 — Jeszcze raz o FSM;
- 23.00 — „Kto się poi własnego cia

- la” — 1 odcinek z cyklu „Taki już jestem” (jest to próba bardziej wnikliwego spojrzenia na fizyczną sylwetkę człowieka, przedstawiona w formie rozmowy znanego choreografa Stefana Węty);
- 23.35 — „Małżeństwo Klaudyń” — odc. 3 filmu fab. TV franc.

PROGRAM 2

- 14.49 — Klub Jazzowy Studia Gama (powt.);

BLOK PROGRAMOWY OTV SZCZECIN — DZIEŃ SZCZECINA, w tym:

- 14.20 — Zapowiedź programu;
- 14.30 — „Bogusław i Anna” — felieton filmowy;
- 14.45 — „Kwiat magnolii” — tur-niej tańca towarzyskiego;
- 15.40 — „Rozśpiewany port” — program rozrywkowy;
- 16.10 — „Alejami placami, parkami...” program muzyczny;
- 16.30 — „Ballada o mojej ziemi” — program poetycki;
- 16.50 — „Jak drzewa korzenie...” — felieton filmowy;
- 17.10 — Śpiewa zespół ludowy z Goleniowa — „Złoty kłós”;

- 17.25 — „Miasto w czerni” — odc. 2 pt. „Wyrok” — węgierski film fab.;
- 18.15 — „Wielka miłość Balzaka” — odc. 5 pt. „Spotkanie w Sankt-Petersburgu” — film fabularny TP reż. Wojciech So-larz;
- 19.10 — Program lokalny;
- 19.40 — Dziennik telewizyjny;
- 20.10 — „... i doszedł mój żołnie-rzu” — program poetycki;
- 20.40 — „Szczecin — pierwsze dni” — film dokumentalny;
- 21.25 — „Nad Odrą” — program filmowy o ludziach, którzy walczyli nad Odrą w kwietniu 1945 r.;
- 21.45 — „Barwy miasta” — cz. 1 — reportaż;
- 22.20 — „Kwiaty polskie z „Dany” — program o najciekawszej kolekcji strojów damskich z „Dany”;
- 22.30 — „Skarbiec Kamiński” — film dokumentalny;
- 23.05 — „Barwy miasta” — cz. 2;
- 23.35 — „Szczecin muzyczny” — program filmowy przedstawia-jący najważniejsze wydarzenia z życia muzycznego Szczecina.

Niedziela 27 IV

PROGRAM 1

- 7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
- 8.10 — Emerytura dla rolników (kol.);
- 8.20 — „Telewizjada” — sport dla wszystkich (kol.);
- 9.00 — Dla Młodych Widzów — „Teleranek” w programie m. in. „Nasze najpiękniejsze” galeria przyjaciół, zrob to sam, nasz teatr, uwaga na dro-dze, mistrz intelektu oraz film fabularny TV ang. „Tajemni czy ogród”, odc. pt. „Nikt nie pozostał” (kol.);
- 10.20 — „Antena” (kol.);
- 10.45 — „Album Polski”, cz. 1 pt. „Maria” — polski film fab. (kol.);
- 11.50 — Dziennik (kol.);
- 12.05 — Rolnicze rozmowy — „Dla czego młodzi odchodzą ze wsi” (kol.);

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:

- 12.35 — Zapowiedź programu;
- 12.45 — „30 piętér w 3,5 minuty” — program z okazji 25-lecia Pałacu Kultury i Nauki (I);
- 13.00 — Pamiętnik z kulis sce-

- ny — Elżbieta Barszczewska o swoich najlepszych rolach tea-tralnych, filmowych i telewi-zyjnych;
- 13.40 — „Solo” — reportaż o Hen-ryku Jaskule, który odbywa samotną żeglugę dookoła świata;
- 13.55 — „30 piętér w 3,5 minuty” (2);
- 14.10 — Dla dzieci: „Kieszonkowe przygody” — widowisko poe-tyckie;
- 14.45 — „Lekarze lat wojny” — wspomnienia wybitnych medy-ków krakowskich o postawie i działalności polskiej służby zdrowia w latach okupacji;
- 15.00 — „30 piętér w 3,5 minuty” (3);
- 15.15 — Losowanie Dużego Lotka;
- 15.35 — „Paleta” — teleturniej plastyczny;
- 16.00 — „W świecie Gogola i Cze-chowa” — najznakomitsze ro-le z dramatów rosyjskich w interpretacji najwybitniejszych aktorów polskich;
- 16.35 — „Szansa” — o zawodowe kwalifikacje walczą artyści amatorzy;
- 17.30 — „Rubens, malarz i dyploma-ta” — 2 odc. filmu telewi-zyj holenderskiej;
- 18.20 — „Historia scenografii” —

- Xymena Zaniewska o festiwa-lach piosenek;
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — „Kariera Nikodema Dyz-my” — 4 odc. filmu fab. T.P.P.;
- 21.10 — Sportowa niedziela;
- 21.25 — Pytania i odpowiedzi — Adam Budziński o publicystyce kulturalnej w Polskim Ra-diu;
- 21.50 — „Picasso w Krakowie” — widokowo publicystyczne, zre-alizowane na największej w Polsce wystawie dzieł Picassa.

PROGRAM 2

- 9.00 — Teatr Telewizji — Wale-rij Brunel, Jurij Szpitalny;
- 10.30 — „Białostocka skarbnica oreza” — program wojskowy (kol.);
- 11.00 — „Auto-moto-sport”;
- 11.50 — „Cicha woda” — radziec-ki film;

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:

- 13.05 — „Mój koncert” — Bernard Ładysz o swoich fascynacjach muzycznych;
- 13.45 — Wspomnienie o prof. Zofii Lisie;
- 1.00 — „Żubr 2006” — reportaż

- o dwutysięcznym żubrze uro-dzonym w Polsce;
- 14.20 — „Dalej niż jutro” — o przeszłości w przyszłości;
- 14.45 — Sportowa niedziela;
- 15.20 — „Oblicze jazzu” — 1 odc. programu o historii polskiego jazzu;
- 15.50 — W Starym Kinie: „Syme-wie pustyni” — film z udziałem Filipa i Flapa;
- 16.50 — Studenci kontra studenci — reportaż z V Konfrontacji Szkół Teatralnych;
- 17.10 — „Dawne gwiazdy sportu” — wspomnienia Bohdana To-maszewskiego;
- 17.30 — Sportowa niedziela — inauguracja sezonu na Służow-cu;
- 18.00 — Stereo i w kolorze — re-cital pianistyczny — Michała Pietniewa;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.10 — „Pan Tadeusz za ocean-em” — o pobyty szczecińskie-go Teatru Polskiego w Sta-nach Zjednoczonych;
- 20.25 — Krzysztof Sadowski i je-go piosenki;
- 20.55 — Poezji recytują swoje wier-sze;
- 21.10 — „Stopklatka” — o seria-lach telewizyjnych;
- 21.45 — „Mezyczyński” — francusko-wioski film sensoryjny.

Poniedziałek 28 IV

PROGRAM 1

- 15.25 — NURT — Nauczanie po-czątkowe, kl. HI — Plastyka: „Kształtowanie wrażliwości twórczej i społecznej”, cz. 2. Wyk.: dr Anna Trojanowska;
- 15.55 — Obiektowy;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — „Zwierzyniec” (kol.);
- 16.55 — Dzień dobry, w kręgu ro-dziny (kol.);
- 17.30 — „Ucieczka z krainy złota” — film fab. TV czechosłowackiej (kol.);
- 18.30 — Studio Telewizji Młodych;
- 18.50 — Dobranoc (kol.);
- 19.00 — Echo stadionów;
- 19.30 — Dziennik (kol.);

- 20.10 — Teatr Telewizji na Świe-cie — James Bridie: „Laurowa Daphne” (kol.);
- 21.35 — Horyzont — „Olimpijskie wrażeń”;
- 22.05 — Dziennik (kol.);
- 22.20 — „Pamiętam — O dzieciach z Ravensbruck”;
- 22.35 — „Proscenium” — magazyn teatralny (kol.);

PROGRAM 2

- 14.55 — „Panorama folkloru” (po-wtórzenie);
- 15.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
- 16.00 — Poradnik młodzieżowych organizatorów sportu (kol.);
- 16.30 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, l. 26;
- STUDIO BIS, w tym:
- 17.05 — „Sąsiedzi” — reportaż o

- życiu mieszkańców „Domu Poeciowca” w Olsztynie;
- 17.30 — „Z wizytą w Studio” — pp. Wiśniewscy z Olsztyna wspominają dawne czasy;
- 17.55 — Śpiewa Renata Daneł;
- 17.45 — Laureaci konkursu CZSBM „Z kluczem w reku” (Włodzie-mierz Frankiewicz z Wrześ-ni, Herman Grzeszyk z War-szawy, Włodzisław Skulski — dziennikarka „Przekroju”, Ma-ria Oleksińska — kier. Działu Społ. Wych. CZSBM);
- 17.50 — Gra „Kapeka czarna-kowa”;
- 18.10 — Poradnik dobrych obyca-jów;
- 18.40 — „Człowiek człowiekowi” — reportaż;
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Dziennik (kol.);

- 20.15 — „Z wizytą w Studio” — prof. Lucyna Frackiewicz z Uniwersytetu Śląskiego, koor-dynator rządowego programu badawczego na temat stosun-ków społecznych w nowych osiedlach. W programie m. in. film „Czterdziestolatek”;
- 20.35 — „Zezeń” — o niektórych sąsiadach obyczajach film „Nadkwasota”;
- 20.50 — „Za ścianą” — polski film fab.;
- 21.50 — „Kontrapunkt” — dyskus-ja po filmie;
- 22.00 — „Awers” — film dok.;
- 22.10 — 24 godziny;
- 22.20 — „Potyczki rodzinne”;
- 22.40 — „Staropolskie zabawy ro-dzinne” — w Studio historii obyczajów dr Jan Wasilewski;
- 22.45 — „Opowieści niesamowite”;
- 22.50 — Kolysanka na dobranoc.

Wtorek 29 IV

PROGRAM 1

- 15.25 — Telewizyjny Klub Senio-ra;
- 15.55 — Obiektowy;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Dzień dobry, w kręgu ro-dziny (kol.);
- 16.55 — „Kineskop” — program publicystyczny-filmowy o wa-jach socjalistycznych (kol.);
- 17.25 — Sonda: „Wir” — próba przedstawienia i wyjaśnienia zjawisk związanych z zawro-taniami w wodzie, atmosferze Rd. (kol.);

- 17.50 — Studio Telewizji Młodych;
- 18.10 — „Ausrotten — wytepić” — film dok. TP o martyrologii duchowieństwa polskiego w latach okupacji hitlerowskiej (kol.);
- 18.40 — Radzimy rolnikom (kol.);
- 18.50 — Dobranoc (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — „Ludzie z dzielnicy Plai-sante” — franc. film fab. (kol.);
- 21.45 — „Świadkowie” — program publicystyczny (kol.);
- 22.05 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);
- 22.30 — Dziennik (kol.);

- 17.50 — Studio Telewizji Młodych;
- 18.10 — „Ausrotten — wytepić” — film dok. TP o martyrologii duchowieństwa polskiego w latach okupacji hitlerowskiej (kol.);
- 18.40 — Radzimy rolnikom (kol.);
- 18.50 — Dobranoc (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — „Ludzie z dzielnicy Plai-sante” — franc. film fab. (kol.);
- 21.45 — „Świadkowie” — program publicystyczny (kol.);
- 22.05 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);
- 22.30 — Dziennik (kol.);

- 18.00 — Dla młodzieży — Porad-nia „Zaufanie”;
- 18.30 — Statki „Made in Poland” — program morski;
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — „Wtorek melomana” — XIII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej (kol.);
- 21.10 — 24 godziny (kol.);
- 21.20 — Wieczór filmowy: „Przed i po debiucie” — Ryszard Wasko, autor wielu filmów eksperymentalnych. Kino Mi-niatur, węgierskie impresje poetyckie, nowości polskiego dokumentu, „Lekcja pierw-sza” — film dok.

Środa 30 IV

PROGRAM 1

- 15.25 — NURT — Pedagogika: „Technika pomiaru dydaktycz-nego na użytek nauczyciela”;
- 15.55 — Obiektowy;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Dla dzieci — „Skalsanka” (kol.);
- 16.55 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka (kol.);
- 17.05 — „Dom i my” (kol.);
- 17.15 — Dzień dobry, w kręgu ro-dziny (kol.);
- 17.35 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
- 18.10 — „Bierozka” — film dok.

- o pracy i występach słynnego zespołu tanecznego (kol.);
- 18.30 — Studio Telewizji Młodych;
- 18.50 — Dobranoc (kol.);
- 19.00 — „Szturm Berlina” — pro-gram filmowy przygotowany w związku z 35 rocznicą zwy-ciestwa nad faszystami i u-działem żołnierzy ludowego Wojska Polskiego w końcowej fazie walk o Berlin;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — „Między wrześniem a ma-jem” — „Dzień oczyszczenia” — polski film fab. (kol.);
- 21.35 — „X Y Z” — cz. 1 (kol.);
- 22.25 — „Konfrontacje” — Irlan-dia północna — program pu-blicystyki międzynarodowej (kol.);

- 22.45 — „X Y Z” — cz. 2 (kol.);
- 23.15 — Dziennik (kol.);

- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — „Świat na małym ekranie” — „Gibraltar” — czech. film dok. o „Miasto nad morzem” — dok. film radz.;
- 20.40 — „Przedmioty” — program publicystyki kulturalnej (kol.);
- 21.05 — 24 godziny (kol.);
- 21.15 — „Wszystko już było” — „Aktorzy śpiewają”, cz. 2 pro-gramu muzycznego;
- 21.50 — „Pegaz młodych” — jub-leusz dwudziestolecia działal-ności klubu „Pod Jaszczara-mi” w Krakowie (kol.);
- 22.20 — Program dla rodziców „Bez recepty” — „Wychowanie artystyczne — co to?” — (kol.);

Czwartek 1 V

PROGRAM 1

- 8.45 — Dziennik;
- 9.00 — Transmisja z uroczystości pierwszomajowych;
- 15.00 — „Majowa Estrada Folkloru” — występy najlepszych zespołów folklorystycznych z różnych regionów kraju, bio-rących udział w „Jarmarku Pieśni i Tańca” w Mieście 1979. Występują: „Rzeszowiacy” z Mielca, „Krakowiacy” z Kra-kowa, „Beskid”, „Opole” i inni (kol.);
- 15.55 — „Rzeczpospolita barbska” — polski film fab.;
- 17.45 — W świecie dzikich zwie-

- rzał — „Bóbr” — amer. film fab. (kol.);
- 18.30 — Teatr Telewizji: Jan Ry-bowicz — „Najpiękniejsze opo-wiadanie świata” (kol.);
- 19.00 — Wieczorynka (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — Koncert 1-majowy — mie-dzynarodowy program estra-dowy z udziałem orkiestry PRiTV pod dyr. Wł. Kamir-skiego oraz solistów ze wszy-stkich krajów socjalistycznych (kol.);
- 21.05 — „Małżeństwo po włosku” — włosko-franc. film fab. (kol.);

PROGRAM 2

Blok Naczelnej Redakcji Progra-

- mów o Krajach Socjalistycznych
- 15.00 — Omówienie programu;
- 15.05 — „Tylko dla dzieci” — ani-mowane filmy dla najmłod-szych widzów;
- 15.30 — „Karel Gott zaprasza” — program rozrywkowy TV CSRS;
- 15.45 — „Tajemnice wokół nas” — program studyjno-filmowy, w którym mówić będziemy o wpływie pogody na człowieka, tajemnicach szarych komórek, zagadkach długowieczności i niezwykłym świecie ziół;
- 16.30 — „Wakacje na ziemi” — pro-gram rozrywkowy TV CSRS;
- 17.10 — „Karel Gott zaprasza” — cz. 2 K. Gott i S. Baker;

- 17.20 — „Pokonać siebie” — pro-gram studyjno-filmowy o ce-nie sukcesu na sportowej are-nie;
- 17.55 — „Karel Gott zaprasza” — cz. 3: K. Gott i zespół „Ereption”;
- 18.05 — „W cztery strony świata” — w programie zostaną prze-stawione filmy i reportaże „Interstedia” z Kuby, Aust-ra-li i Syberii;
- 19.10 — „Czas i moda” — etuda filmowa;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — Film fabularny;
- 21.05 — „Na estradach Interwasy” — program rozrywkowy z udziałem Sofii Rotaru i Gra-gy Fonograf.

Piątek 2 V

PROGRAM 1

- 15.05 — Redakcja Szkolna zapo-wiada (kol.);
- 15.25 — NURT — Pedagogika — „Wykorzystanie wyników po-miaru dydaktycznego w pracy zespołów wyrównawczych”;
- 15.55 — Obiektowy;
- 16.15 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Dla dzieci — „Piątek z Pankracym” (kol.);
- 16.55 — Magazyn motoryzacyjny —

- Sport samochodowy: „Wszys-ko o Dieslu” (kol.);
- 17.45 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
- 17.55 — Studio Telewizji Młodych;
- 17.55 — „Czterdziestolatek” — odc. 13 pt. „Kozioł ofiarny, czyli ro-tacja” — film fab. TP;
- 18.50 — Dobranoc (kol.);
- 19.00 — „Album z piosenkami” — „W podróży” — spotkanie 2
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.10 — Teatr Sensacji: G. Cooper — „Wieczór z nieznanym”;
- 22.05 — „Pegaz” — aktualna pa-

- bięstyka kulturalna (kol.);
- 21.50 — Kronika mistrzostw Euro-py w podnoszeniu ciężarów Belgrad 80;
- 22.45 — Dziennik (kol.);

- 21.50 — „Antykwarjat” (powt.);
- 15.50 — „Wszystko już było” (powt.);
- 16.25 — „Skarbiec” (powt.);
- 16.55 — „Poradnik dla kierowcy” — maj (kol.);
- 17.25 — Kino Telewizji Dziełczat i Chłopów: Kino Obiecy-

Z wielkopolskiej oszczędności

Wiatr w żagle „Daru Młodzieży”

Dzięki pracowitości młodych z Wielkopolski powstają fundusze i dary rzeczowe dla następcy „Daru Pomorza”. Imponująca jest różnorodność sposobów, jakimi uzyskuje się fundusze na „Daru Młodzieży”. O wielu z nich już pisaliśmy. Dziś kolejne meldunki z Wielkopolski.

W Poznaniu: 20 000 złotych na konto „Daru Młodzieży” wpłynęło z kół ZSMP przy Spółdzielni Kółek Rolniczych oraz Urzędzie Miasta i Gminy w Książu; 3 000 złotych wpłacili młodzi z grodzkiego „Growagu”. W poznańskiej „Centrze” powstają ognia niezbędne powstającej jednostce. Do świadczeń finansowych zobowiązała się młodzi „Agrometu”, „Stomilu” i „Pometu” (po 30 000 złotych). Wojewódzkiego Uniwersytetu Rolniczego i „Juventuru” (po 100 000 zł), „Wiepofamy” (50 000 zł), „Lechii” (40 000 zł). Około 10 000 zł to rezultat czynu produkcyjnego podjętego w marcu w poznańskiej „Modenie”; w maju uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych porządkować będą park przyszpitalny; prace te szacuje się na około 25 000 złotych, które przekazane zostaną na konto „Daru Młodzieży” (pieniądze winny bowiem pochodzić nie z dobrowolnych datków, lecz z dodatkowej pracy).

Ponieważ nie wszyscy mogą ją wykonać, napływają meldunki o „niekonwencjonalnych” sposobach gromadzenia funduszy. Na przykład w największym domu akademickim Poznania — „Eskulapie” połączono to z oryginalną zabawą. Pewnego marcowego dnia kilku młodych przebrańców obsługiwało winę, pobierając opłaty. W holi domu studentów „autentyczne cyganki” przepowiadały przyszłość, a czas w kolekcje umiał „brzdąkać” zespół „Świećcie bawili” się mieszkańcy i odwiedzający „Eskulapę”, a przy sposobności zebrano prawie 2 500 złotych.

Młodzież z Kaliskiego również podejmuje wiele działań, w wyniku których na budowę następcy „Daru Pomorza” wpłyną kolejne kwoty pieniężne i dary rzeczowe. Akcją kieruje Wojewódzki Komitet Koordynacyjny. Złożą się na nią m. in.: czyny społeczne, 5-procentowy dochód wypracowany w ramach Funduszu



Akcji Socjalnej Młodzieży oraz 10-procentowy — uzyskany w akcji „Zbieramy plony jesieni” i „Każdy kłosa na wagę złota”.

Członkowie ZSMP z zakładów pracy w Kaliskiem zobowiązali się społecznie wykonać dodatkową produkcję na wyposażenie „Daru Młodzieży”. Zetesempowcy z Zakładów Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP” w Ostrowie Wielkopolskim wyprodukują dla żaglowca część mechanizmów do sterowania. W Fabryce Wyróbów Runowych „Runotex” w Kaliszu — wyroby runowe, zaś w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Wistil” w Kaliszu — wykładziny dywanowe.

W województwie konińskim

Na zdjęciu: jedna z brygad Jarcinińskich Fabryk Mebli, przygotowująca wytworzone elementy mebli do wysyłki. Wynagrodzenie za tę pracę oraz za udział m. in. w budowaniu nowej suszarni drewna przekazał młodzi na konto „Daru Młodzieży”. Fot. — R. Królak



Teatr Bogusławski na scenie w Kaliszu

„Utrzymać będą, póki będą mogli, scenę czystą, do czego i teatr w Kaliszu pomocnym mi być może”. Tak pisał w jednym z listów dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie — Wojciech Bogusławski. Wielokrotnie odwiedzał on ze swoim zespołem Kalisz w latach 1800—1824. Wybudował tu nawet stały gmach teatralny, tu też w 1808 roku wystawił swoją sztukę pt. „Henryk VI na łowach”.

W 180-lecie istnienia Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu (wprawdzie oficjalnym patronem teatru został ów twórca dopiero w 1936 roku, ale przecież tamte jego przyjaźnie do początków XIX wieku kaliszanie dobrze zapamiętali) sięgnięto znów po „Henryka VI na łowach”. Tekst oryginalny wsparł fragmentami libretta operowego Wojciecha Młynarskiego, który napisał je właśnie na motywach tej sztuki. Muzyka jest dziełem Karola Kurpińskiego.

W dziejach kaliskiej sceny premiera utworu Bogusławskiego ma dosyć istotne znaczenie. Po pierwsze, to okolicznościowe, upamiętniające jubileusz związków ojca sceny narodowej z miastem. Spektakl jest także zrealizowany z dużym rozmachem — muzykę wykonuje Kaliska Orkiestra Symfoniczna, Chór Państwowej Szkoły Muzy-

calnej. Premiera ta jest też ważna z innych powodów — stanowi swego rodzaju pożegnanie z Kaliszem zespołu stworzonego przez Waldemara Wilhelma. Po trzynastu latach dyktowania kaliskim teatrom artysta ten z nowym sezonem wraca z powrotem do łodzi, skąd przybył, a dyrektorem teatru w Kaliszu obejmie aktorka i reżyserka krakowskiego Teatru Starego — Romana Próchnicka. Odczekała z Kalisza także część aktorów.

Myszę, że Waldemar Wilhelm zostawił w mieście nad Prosną wdzięczną po sobie pamięć. Za jego dyktacji kaliska scena działała dynamicznie, potrafiła stworzyć swego rodzaju filię teatru w Jarocinie, Koninie, Ostrowie, w dalekim Sieradzu, gdzie prezentowała wszystkie swe kolejne spektakle. Wilhelmowi, długoletniemu pedagogowi i ówczesnemu uczeni teatralnej udoła się przede wszystkim w Kaliszu stworzyć autentyczny zespół artystyczny. Przybyli tu za nim z łodzi młodzi, utalentowani aktorzy, którzy byli największą wartością tej sceny.

Premiera „Henryka VI na łowach” potwierdza to w pełni. Ta opowieść o szlachetnym strażniku lasów królewskich Ferdynandzie Koklu, powstała w 1792 roku i brzmiąca wtedy spoza stony kostiumu sprawami tamtego czasu — Konstytucji 3

działalność ZSMP zmierzająca do zebrania funduszy na „Daru Młodzieży” jest anemiczna. Do tychczas na koncie zebrano zaledwie 120 000 złotych, co stawia województwo na przedostatnim miejscu w kraju. Po stanowiono więc w kwietniu zbierać złom, a młodzież z zakładów pracy zadeklarowała czynny produktacyjny, z których dochód także przeznaczony się na „Daru Młodzieży”.

Leszczyńskie w świadczeniach pieniężnych i rzeczowych na rzecz „Daru Młodzieży” też nie jest zbyt wysoko notowane. Co gorsze, inne sumy zebrane na ten cel wykazuje się w Gdańsku, inne w Gostyniu, gdzie mieści się siedziba Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Lesznie. Najlepiej koźystać z pośrednictwa ZW ZSMP. Obliczono tam, że w 1979 roku młodzież Leszczyńskiego przekazała na nową fregatę około 140 000 zł. Członkowie kół ZSMP przy Leszczyńskiej Fabryce Pomp i przy Zakładach Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Lesznie zadeklarowali wykonanie — gdy będzie potrzeba — czterech pomp wirowych monoblokowych oraz zamków i klamek do drzwi, szaf, schowków itp. W tym roku w Leszczyńskim postanowiono zebrać około 2 miliony złotych na konto „Daru Młodzieży”.

Rozliczne są dary młodzieży województwa pilskiego. Harcerze jako jedni z pierwszych w kraju przekazali na konto ponad 100 000 złotych, uzyskanych ze zbiórki surowców wtórnych. Zakładowe konto ZSMP przy Fabryce Sprężu i Okrętowego „Mebiomor” w Czarnkowie objęło patronatem produkcję mebli i innego wyposażenia na żaglowiec. Za daniem wykonano przed terminem, a wyprodukowane meble i sprzęt dostarczono już do Stocznii im. Komuny Paryskiej w Gdyni, gdzie statek będzie budowany. Są to m. in. meble do pomieszczeń kuchennych, gospodarczych, mess oraz koi. Natomiast drzwi okretowe i bulaje wyprodukowała młodzież z trzcińskiego „Lubmoru”. Z kolejną inicjatywą wystąpiła organizacja młodzieży w Chodzieżu Zakładach Porcelany i Porcelitu. Podjęła się ona w czynnie społecznym produkcji zastawy stołowej dla załogi żaglowca. 20 kwietnia odbędzie się w Pilsku powstająca młodzieżowa niedziela czynów produkcyjnych. Uzyskane w tym dniu fundusze zasila konto budowy „Daru Młodzieży”.

(ask, ewi, wis, woj, tt).

Moja i Targowica — dzisiaj jest miłą dla oka i słuchu, trochę wzruszającą operą. Zresztą reżyser kaliskiego spektaklu Ryszard Ronczewski nie potrafił nadać mu bardziej wyrazistego, jednolitego znaku stylistycznego... Ale przecież to widowisko w efektywnej scenografii Elżbiety Iwony Dietrich ogląda się z przyjemnością. Właśnie przede wszystkim dzięki utalentowanemu, młodemu zespołowi tego teatru.

Pyszna, groteskowa postać milordada Rydynga (a także — samego Wojciecha Bogusławskiego) stworzył tu Jacek Jędrusik. Święta, ekspresyjna para gajowych są Mirosław Henke i Jarosław Kopaczewski (skądinąd odzwierciedlający rolę Małolepszego w emitowanym niedawno serialu telewizyjnym „W stołcu i w deszczu”). Pełną wigoru i temperamentu Małgorzata jest Barbara Olszńska. Wszyscy aktorzy dobrze spiewają.

I choć spektakl miejscami jest zbyt statyczny, to przecież publiczność przyjmuje go gorąco. Ma w sobie też, nie tak często w teatrach osiąganą, atmosferę zespołowości, radości wspólnej grania.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu — „Henryk VI na łowach” Wojciecha Bogusławskiego; muzyka Karola Kurpińskiego; fragmenty libretta operowego Wojciecha Młynarskiego według W. Bogusławskiego; reżyseria — Ryszard Ronczewski; scenografia — Elżbieta Iwona Dietrich.

KWIECIEŃ	Marceliny Marzeny
26	Teofila Zyty
Sobota	
27	Słońce: 5.30—20.11
Niedziela	

TEATRY

WIELKI — sob. g. 17 „Dziadek do orzechów”, niedz. g. 19 „Trubadur”.

MUZYCZNY — sob. g. 18 (przedst. zamkn.) niedz. g. 19 „Gondolierzy”.

POLSKI — sob. i niedz. g. 19 „Ludzie energiczni”.

„NOWY” — sob. i niedz. g. 19 „Kłopoty bracia”, Scena Nowa — g. 19.30 „Czas wiele zmienia”.

LALKI I AKTORA — sob. g. 16, niedz. 11 i 17 „Doktor Johannes Faust”.

KABARET „TEY” — sob. i niedz. g. 17, 20 „Na granicy”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15 „Ojciec królów” (pol. b.o.), g. 10, 17.30, 20 „Dziadek do orzechów” (R.F.N. 18.1).

KDF PALACOWE — sob. i niedz. g. 15.30 „Chłopiec z burzy” (ausst. b.o.), g. 17.30, 20 „Kung-fu” (pol. 18.1), niedz. g. 11 Bajki (Spotkanie niedzielnego przyjaciół).

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.45, 17 „Gorączka sobotniej nocy” (USA 15.1), g. 19.15 „Pugaczow” (radz. 15.1).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dyrygent” (pol. 15.1), g. 22.30 „Ucieczka na Atenę” (ang. 18.1).

GWIAZDA — sob. g. 15, 18.30, niedz. g. 10, 11.30, 13, 14.30 „Coral-gol i cudowna walizka” (pol. b.o.), sob. g. 16, niedz. g. 16 „Odziały specjalne” (radz. b.o.), sob. g. 20, niedz. g. 18, 20 „Dziękuję Bogu, już jestem” (USA 15.1).

JAGIELLONKA — niedz. g. 15 „Straż pożarna” (bajki), g. 16 „Buffalo Bill i Indianie” (USA 12.1), g. 18 „Szansa” (pol. 15.1).

KOSMOS — sob. g. 17.30, 20, niedz. g. 20 „Król Cyganów” (USA 18.1), niedz. g. 11, 17.30 „Złoto dla zuchwałych” (jug.-USA b.o.).

MALTA — g. 16 „Sześć piesów fortepianu” (g. 16), g. 13, 20 „Zemsta różowej pantery” (ang. 12.1).

MINIATURKA — g. 16, 18.30 „Zew rodu” (czes. b.o.), g. 16 „Imperium namiętności” (jap. 18.1).

OSIEDLE — g. 16 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.), g. 18 „Trzy dni Kondora” (USA 18.1).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Prawdziwe życie Drakula” (rum. 15.1), niedz. g. 11.30 „Lolek Luna” (pol. b.o.).

RIALTO — sob. g. 15.15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 15.15, 17.30, 20 „Korek” (wł.-fr.-hiszp. 18.1), niedz. g. 12.30, 14.45 „Ballada o kapryśnej królowej” (pol. b.o.).

RUSALKA (Swarzędz) — niedz. g. 15, 17, 19 „Czarny korsarz” (wł. 12.1).

SŁONCE (Os. Przyjaźni) — sala duża — g. 16, 18 „King Kong” (USA 12.1), sala mała — g. 15.30, 17.30 „Czarodziejskie dary” (NRD b.o.), g. 19.30 „Sprawa Gorgonej” (pol. 18.1).

TECZA — g. 15.30 „Terror Mechatroniki” (jap. b.o.), g. 17, 19.30 „Zwolnienie warunkowe” (USA 18.1).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Młody Frankenstein” (USA 12.1), niedz. g. 13.45 „Napiad pod choinką” (bajki).

WILDA — g. 10 „O jeden most za daleko” (ang. 15.1), g. 14, 16, 18, 20 „Prywatne piekło” (USA 15.1).

WRZOS (Mosina) — niedz. g. 14 „Kaska i Baśka w cyrku” (pol. b.o.), g. 15 „Przez Góry Skaliste” (pol. b.o.), g. 17, 19 „Nieznajoma kobieta” (USA 18.1).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

SZPITALA — SOBOTA: Internia, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/32; okulistyka — ul. Długa 2; NIEDZIELA: chirurgia, internia, okulistyka, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chłopskiego 20. Wynajdy ulicznych i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu — tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Osiedle Piastowskie 16, tel. 723-24; ul. Bukowa 1, tel. 30-62-61; Ugory 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański: Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22; czynny codziennie g. 7—22, tel. 999 — udzielanie informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 983, porady prawne, tel. 523-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30—7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 32, Kórnicka 24, Dzierżynskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska 34, Rolecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 8 Cztery pory roku;

10.45 Niezapomniane strony — „Konrad — przez C”; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 13.01 Komunikat energetyczny; 13.01 Z fonoteki Studia „Gama”; 13.20 Muzyczna jaz zowa; 13.40 Kącik melomana — P. Czajkowski; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Infor. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.45 — Infor. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 16.25 Transmisja międzynarodowego spotkania piłkarskiego: Jugosławia — Polska; 17.15 Radiokultura; 17.30 Ciepłe misie; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Z archiwum nagrań z lat 1976—1978; 19.15 Złoty skrzypce; 19.30 Wesoły autobus; 20.30 Przeboje sprzed lat; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 21.58 Komunikat Totalizatora Sportowego; 22.30 Tu Radio Kierowców; 23.00 Góra na muzycznej antenie; 23.15 Wita Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.30 Teatr PR; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Koncert chopinowski z nagrań L. Kozubkowskiego; 11.35 Publicystyka międzynarodowa; 11.45 Muzyka pod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Szczegółowy Wiadomościowy — rep.; 12.55 A gdyby tak — grupa „Vox”; 13.00 Magazyn łowiecki; 13.15 M. Rimski-Korsakow — Fragment z IV aktu opery „Snieżynka”; 13.25 Złoty skrzypce; 13.51 Spotkanie z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, no wcześniej; 14.30 Dla dzieci: „Za grzywny w zielono”; aud. podtęka; 14.50 „Czarna” — mag. muzyki Studia Młodych; 15.05 Muzyczna Haydn; 15.20 Popołudniowe dziesięć; 15.30 Popołudniowe dziesięć; 16.00 Artyści; 16.10 Artyści; 16.20 Artyści; 16.30 Artyści; 16.40 Artyści; 16.50 Artyści; 17.00 Artyści; 17.10 Artyści; 17.20 Artyści; 17.30 Artyści; 17.40 Artyści; 17.50 Artyści; 18.00 Artyści; 18.10 Artyści; 18.20 Artyści; 18.30 Artyści; 18.40 Artyści; 18.50 Artyści; 19.00 Artyści; 19.10 Artyści; 19.20 Artyści; 19.30 Artyści; 19.40 Artyści; 19.50 Artyści; 20.00 Artyści; 20.10 Artyści; 20.20 Artyści; 20.30 Artyści; 20.40 Artyści; 20.50 Artyści; 21.00 Artyści; 21.10 Artyści; 21.20 Artyści; 21.30 Artyści; 21.40 Artyści; 21.50 Artyści; 22.00 Artyści; 22.10 Artyści; 22.20 Artyści; 22.30 Artyści; 22.40 Artyści; 22.50 Artyści; 23.00 Artyści; 23.10 Artyści; 23.20 Artyści; 23.30 Artyści; 23.40 Artyści; 23.50 Artyści; 24.00 Artyści; 24.10 Artyści; 24.20 Artyści; 24.30 Artyści; 24.40 Artyści; 24.50 Artyści; 25.00 Artyści; 25.10 Artyści; 25.20 Artyści; 25.30 Artyści; 25.40 Artyści; 25.50 Artyści; 26.00 Artyści; 26.10 Artyści; 26.20 Artyści; 26.30 Artyści; 26.40 Artyści; 26.50 Artyści; 27.00 Artyści; 27.10 Artyści; 27.20 Artyści; 27.30 Artyści; 27.40 Artyści; 27.50 Artyści; 28.00 Artyści; 28.10 Artyści; 28.20 Artyści; 28.30 Artyści; 28.40 Artyści; 28.50 Artyści; 29.00 Artyści; 29.10 Artyści; 29.20 Artyści; 29.30 Artyści; 29.40 Artyści; 29.50 Artyści; 30.00 Artyści; 30.10 Artyści; 30.20 Artyści; 30.30 Artyści; 30.40 Artyści; 30.50 Artyści; 31.00 Artyści; 31.10 Artyści; 31.20 Artyści; 31.30 Artyści; 31.40 Artyści; 31.50 Artyści; 32.00 Artyści; 32.10 Artyści; 32.20 Artyści; 32.30 Artyści; 32.40 Artyści; 32.50 Artyści; 33.00 Artyści; 33.10 Artyści; 33.20 Artyści; 33.30 Artyści; 33.40 Artyści; 33.50 Artyści; 34.00 Artyści; 34.10 Artyści; 34.20 Artyści; 34.30 Artyści; 34.40 Artyści; 34.50 Artyści; 35.00 Artyści; 35.10 Artyści; 35.20 Artyści; 35.30 Artyści; 35.40 Artyści; 35.50 Artyści; 36.00 Artyści; 36.10 Artyści; 36.20 Artyści; 36.30 Artyści; 36.40 Artyści; 36.50 Artyści; 37.00 Artyści; 37.10 Artyści; 37.20 Artyści; 37.30 Artyści; 37.40 Artyści; 37.50 Artyści; 38.00 Artyści; 38.10 Artyści; 38.20 Artyści; 38.30 Artyści; 38.40 Artyści; 38.50 Artyści; 39.00 Artyści; 39.10 Artyści; 39.20 Artyści; 39.30 Artyści; 39.40 Artyści; 39.50 Artyści; 40.00 Artyści; 40.10 Artyści; 40.20 Artyści; 40.30 Artyści; 40.40 Artyści; 40.50 Artyści; 41.00 Artyści; 41.10 Artyści; 41.20 Artyści; 41.30 Artyści; 41.40 Artyści; 41.50 Artyści; 42.00 Artyści; 42.10 Artyści; 42.20 Artyści; 42.30 Artyści; 42.40 Artyści; 42.50 Artyści; 43.00 Artyści; 43.10 Artyści; 43.20 Artyści; 43.30 Artyści; 43.40 Artyści; 43.50 Artyści; 44.00 Artyści; 44.10 Artyści; 44.20 Artyści; 44.30 Artyści; 44.40 Artyści; 44.50 Artyści; 45.00 Artyści; 45.10 Artyści; 45.20 Artyści; 45.30 Artyści; 45.40 Artyści; 45.50 Artyści; 46.00 Artyści; 46.10 Artyści; 46.20 Artyści; 46.30 Artyści; 46.40 Artyści; 46.50 Artyści; 47.00 Artyści; 47.10 Artyści; 47.20 Artyści; 47.30 Artyści; 47.40 Artyści; 47.50 Artyści; 48.00 Artyści; 48.10 Artyści; 48.20 Artyści; 48.30 Artyści; 48.40 Artyści; 48.50 Artyści; 49.00 Artyści; 49.10 Artyści; 49.20 Artyści; 49.30 Artyści; 49.40 Artyści; 49.50 Artyści; 50.00 Artyści; 50.10 Artyści; 50.20 Artyści; 50.30 Artyści; 50.40 Artyści; 50.50 Artyści; 51.00 Artyści; 51.10 Artyści; 51.20 Artyści; 51.30 Artyści; 51.40 Artyści; 51.50 Artyści; 52.00 Artyści; 52.10 Artyści; 52.20 Artyści; 52.30 Artyści; 52.40 Artyści; 52.50 Artyści; 53.00 Artyści; 53.10 Artyści; 53.20 Artyści; 53.30 Artyści; 53.40 Artyści; 53.50 Artyści; 54.00 Artyści; 54.10 Artyści; 54.20 Artyści; 54.30 Artyści; 54.40 Artyści; 54.50 Artyści; 55.00 Artyści; 55.10 Artyści; 55.20 Artyści; 55.30 Artyści; 55.40 Artyści; 55.50 Artyści; 56.00 Artyści; 56.10 Artyści; 56.20 Artyści; 56.30 Artyści; 56.40 Artyści; 56.50 Artyści; 57.00 Artyści; 57.10 Artyści; 57.20 Artyści; 57.30 Artyści; 57.40 Artyści; 57.50 Artyści; 58.00 Artyści; 58.10 Artyści; 58.20 Artyści; 58.30 Artyści; 58.40 Artyści; 58.50 Artyści; 59.00 Artyści; 59.10 Artyści; 59.20 Artyści; 59.30 Artyści; 59.40 Artyści; 59.50 Artyści; 60.00 Artyści; 60.10 Artyści; 60.20 Artyści; 60.30 Artyści; 60.40 Artyści; 60.50 Artyści; 61.00 Artyści; 61.10 Artyści; 61.20 Artyści; 61.30 Artyści; 61.40 Artyści; 61.50 Artyści; 62.00 Artyści; 62.10 Artyści; 62.20 Artyści; 62.30 Artyści; 62.40 Artyści; 62.50 Artyści; 63.00 Artyści; 63.10 Artyści; 63.20 Artyści; 63.30 Artyści; 63.40 Artyści; 63.50 Artyści; 64.00 Artyści; 64.10 Artyści; 64.20 Artyści; 64.30 Artyści; 64.40 Artyści; 64.50 Artyści; 65.00 Artyści; 65.10 Artyści; 65.20 Artyści; 65.30 Artyści; 65.40 Artyści; 65.50 Artyści; 66.00 Artyści; 66.10 Artyści; 66.20 Artyści; 66.30 Artyści; 66.40 Artyści; 66.50 Artyści; 67.00 Artyści; 67.10 Artyści; 67.20 Artyści; 67.30 Artyści; 67.40 Artyści; 67.50 Artyści; 68.00 Artyści; 68.10 Artyści; 68.20 Artyści; 68.30 Artyści; 68.40 Artyści; 68.50 Artyści; 69.00 Artyści; 69.10 Artyści; 69.20 Artyści; 69.30 Artyści; 69.40 Artyści; 69.50 Artyści; 70.00 Artyści; 70.10 Artyści; 70.20 Artyści; 70.30 Artyści; 70.40 Artyści; 70.50 Artyści; 71.00 Artyści; 71.10 Artyści; 71.20 Artyści; 71.30 Artyści; 71.40 Artyści; 71.50 Artyści; 72.00 Artyści; 72.10 Artyści; 72.20 Artyści; 72.30 Artyści; 72.40 Artyści; 72.50 Artyści; 73.00 Artyści; 73.10 Artyści; 73.20 Artyści; 73.30 Artyści; 73.40 Artyści; 73.50 Artyści; 74.00 Artyści; 74.10 Artyści; 74.20 Artyści; 74.30 Artyści; 74.40 Artyści; 74.50 Artyści; 75.00 Artyści; 75.10 Artyści; 75.20 Artyści; 75.30 Artyści; 75.40 Artyści; 75.50 Artyści; 76.00 Artyści; 76.10 Artyści; 76.20 Artyści; 76.30 Artyści; 76.40 Artyści; 76.50 Artyści; 77.00 Artyści; 77.10 Artyści; 77.20 Artyści; 77.30 Artyści; 77.40 Artyści; 77.50 Artyści; 78.00 Artyści; 78.10 Artyści; 78.20 Artyści; 78.30 Artyści; 78.40 Artyści; 78.50 Artyści; 79.00 Artyści; 79.10 Artyści; 79.20 Artyści; 79.30 Artyści; 79.40 Artyści; 79.50 Artyści; 80.00 Artyści; 80.10 Artyści; 80.20 Artyści; 80.30 Artyści; 80.40 Artyści; 80.50 Artyści; 81.00 Artyści; 81.10 Artyści; 81.20 Artyści; 81.30 Artyści; 81.40 Artyści; 81.50 Artyści; 82.00 Artyści; 82.10 Artyści; 82.20 Artyści; 82.30 Artyści; 82.40 Artyści; 82.50 Artyści; 83.00 Artyści; 83.10 Artyści;

Sprzedaj

Sprzedaję sadzonki goździków, silnik, skrzynię biegów Syreny 103. Luboń 3, ul. Kościuski 49c. 29184g

Kurki, kogutki 12-tygodniowe, tel. 66-02-86. 28999g

Przyjmuję zamówienia na sadzonki chryzantem wiełokwiatowych, maj, czerwiec, lipiec. Sprzedam sadzonki goździków w perlicie 15 maja. Luboń - Zabikowo, ul. Studzien na przy ul. Nowiny, Różalska. 29003g

Młode bernardyny sprzedam. Miłosław, ul. Wrzesińska 22. 29031g

Kamera filmowa Bauer, nowa, diwiduowa. Tel. 66-53-16 przedpołudniem. 29147g

Encyklopedię Powszechną PWN - nowa 4-tomowa sprzedam (komplet). Tel. 756-79 godz. 15-19. 29155g

Sprzedam fermę nutril. Osiedle Plewiska, Skórzewska 90, tel. 67-95-91. 29175g

Rury mosiężne i stalowe sprzedam. Poznań - Smochowice, Muszkowska 5. 29180g

Sprzedam rozrzutnik do obornika jednoosobowy i siewnik zbożowy 3 metro wy zawieszany Stanisław Jacaszek, 64-553 Grzebieńsko. 28956g

Zamrażarkę Polar nowa, Tel. 20-41-30. 29146g

Wózek akumulatorowy, platformowy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29204g.

Taksometr sprzedam, tel. 466-63. 29076g

Sprzedam kanapotapeczan. Tel. 67-95-24. 29093g

Pomidory pod folię i sadzonki pory sprzedam. 62-021 Paczkowo, Polna 19. 29101g

Betoniarke sprzedam. Poznań - Świerczewo, Czerwinińskiego 18. 29121g

Ukorzone sadzonki goździków sprzedam. Poznań - Szczepankowo, ul. Rodawska 17. 29143g

Maszynę do szycia walizkowa sprzedam, tel. 791-476. 29215g

Sprzedam balans 20 t, szlifarkę - ostrzenie maszyn do strzyżenia owiec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29222g.

Sprzedam skórzaną kurtkę damską i męską, tel. 67-49-95, od godz. 14. 29235g

Tragarze „14” betoniarke 150 l nową sprzedam. Południowska tel. 192. 29251g

Pianino sprzedam. Popiński 3, parter, lewo. 29329g

Frezja nasiona dużych kwiatów, pływaczki sprzedam. Poznań, tel. 67-92-55. 29332g

W NIEDZIELĘ, DNIA 27 KWIETNIA BR. — RYNEK JEŻYCKI

urhu — ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI W POZNANIU

zaprasza na

I WIELKI KIERMASZ WIOSENNY

w godzinach 9-13

POLECAMY:

KONFEKCJĘ — DZIEWIARSTWO — TEKSTYLIA — OBUWIE — GALANTERIE ODZIEŻOWĄ I SKÓRZANĄ.

W przypadku deszczu — kiermasz nie odbędzie się!

1482-K1

Uwaga — Uczniowie kl. VIII Szkoły Podstawowej!

„SPOŁEM” WSS
ODDZIAŁ HANDLU DETALICZNEGO
w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 13

PRZYJMUJE
na rok szkolny 1980/81
ZAPISY DZIEWCZĄT
do klas I
ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ
w Poznaniu
w zawodzie:
SPRZEDAWCY

branży: spożywczej, mięsnej i przemysłowej.
Nauka w szkole trwa 2,5 roku.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Podanie o przyjęcie.
2. Życiorys.
3. Wykaz ocen z półroczu VIII klasy.
4. Świadectwo zdrowia.
5. Zgoda rodziców.
6. 3 fotografie.

PO UKOŃCZENIU NAUKI ZAWODU
absolwent zatrudniony zostanie w tutejszym Oddziale.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
i INFORMACJI UDZIELA:
Dział Spraw Pracowniczych, ulica 27 Grudnia 13 — III piętro, pokój 306, telefon 576-41 wewn. 38. 1472-K1

UWAGA, — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH !

PRZEDSIĘBIORSTWO
SPRZĘTOWO - TRANSPORTOWE
BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO
Oddział Remontu i Eksploatacji
Maszyn Budowlanych
w Poznaniu, ulica Michała 50

OGLASZA
ZAPISY KANDYDATÓW
na naukę zawodu:
ŚLUSARZ - MECHANIK

Zapewniamy uczniom zakwaterowanie w internacie.

Uczniowie osiągający dobre wyniki w nauce mogą uzyskać skierowanie do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

INFORMACJI UDZIELA:
DZIAŁ ZATRUDNIENIA I PŁAC, ulica Michała 50,
telefon 746-11 wewnętrzny 24 lub 25. 1467-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY
KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH
„AMINO” w Poznaniu,
ulica Bałtycka 85

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:
następujących pracowników:

- OPERATORÓW DO OBSŁUGI maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego.
- PAKOWACZKI koncentratów spożywczych.
- RZEMIEŚLNİKÓW do brygady budowlano - montażowej.
- KIEROWNIKA I ZASTĘPCĘ Magazynu Wyrobów Gotowych.

oraz

- MAGAZYNIERÓW.

WYNAGRODZENIE
według stawek zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Spożywczego.

PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAPEWNI PRACOWNIKOM

- dowóz do pracy zakładowymi autobusami z różnych punktów miasta Poznania,
- żłobek, stołówkę,
- osobom zamieszkałym zakwaterowanie.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
DZIAŁ SPRAW PRACOWNICZYCH, telefon 730-11
wewnętrzny 246 i 278. Dojazd autobusem miejskim nr nr 70 i 72. 1354-K1

Samochód Nysa Towos
rocznik 1975 sprzedam lub
zamienię na Fiata 126p
Stęszew, Kościńska 71. 28727g

Syrenę 105, rocznik 1972,
stan dobry sprzedam, tel.
66-53-79. 28700g

Fiata 126p — 1979 zamie-
nię za dopłatą na Fiata
125p. Tel. 41-93-68, godz.
15-20. 28675g

Warszawę po remoncie z
częściami i silnikiem za-
pasowym sprzedam. Na-
pierała, Robakowo 93 gni
na Kornik. 28655g

Sprzedam Zuka AO5
Pierchawka Swadzim,
Lipowa 2, 62-090 Tarnowo
Podgórne. 28449g

Sprzedam okazjynie nad
wozie Fiata 126p po wy-
padku, rocznik 1979 Os.
Rusa 39 m. 4 po godz. 16.
28525g

Fiata combi, stan bardzo
dobry, sprzedam Kolskie
go 6. 28397g

Sprzedam Dacie 1300 w
dobrym stanie. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 29010g.

**Fiata 126p fabrycznie no-
wego sprzedam. Oferty**
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 29102g.

**Nowego Fiata 126p sprze-
dam lub zamienię na mie-
szkanie własnościowe. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 28863g.**

**Sprzedam Lublinę z silni-
kiem na gwarancji lub**
zamienię na przyczepę
wywrotkę Jan Bobak, Ja-
nikowo, gm. Swarzędz. 29218g

**Volkswagena 411E sprze-
dam. Gwiazdista 41.** 29231g

Mercedesa 220 D/128 stan
idealny, mały przebieg
sprzedam. Grodziska 21A
godz. 10-16. 29731g

Fiata 126p, nowy lakier,
remont silnika sprzedam.
Tel. 536-53 godz. 14-19. 29300g

Pilnie sprzedam Octavię
Super. Os. Oświeciana 3
m. 1. 29323g

**Trabanta combi, stan ide-
alny sprzedam. Malechow-
ska 6.** 29328g

Stara ciężarowego kupię,
Poznań, tel. 67-92-55. 29339g

Sprzedam ciągnik Ursus
C-355, mocarnie MC 10,
Warszawę 223, Wierzeja
13, stacja kolejowa Buk. 29334g

Sprzedam Ładę po 36.000
km. Tel. 33-32-27. 29340g

Okazjynie sprzedam Fiata
125p, rocznik 1977, stan
bardzo dobry. Luboń,
Puszkina 3. 29352g

**Fiata 126p odbiór Polmo-
zyt, sprzedam. Tel.**
67-18-39. 29386g

**Sprzedam Lublinę w bar-
dzo dobrym stanie. Anto-
nin nr 7, 63-208 Przyby-
sław, Kaliskie. 29393g**

Fiata 126p rocznik 1978
sprzedam. Tel. 464-40 po
godz. 16. 29412g

Syrenę 104 stan dobry
sprzedam, tel. 676-676
godz. 17-20. 29226g

**Fiata 125p fabrycznie no-
wego sprzedam. Tel.**
20-28-34. 29446g

Fiata 125, 1978 sprzedam.
Kowalski, Puszczykowo
22 Lipca 17. 29461g

BMW — 2000 sprzedam na
części, blacha po kapital-
nym remoncie. Lisiewicz
Poznań, Łukaszczyca 19
m 12. 29469g

**Lublinę sprzedam, Owczar-
ska 32.** 29470g

Środek do ukorzenia
roślin „Setadix” sprze-
dam. Tel. 120-651 wewn.
24. 29444g

Taksometr radziecki załę
galizowany sprzedam. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 29445g.

**Snopowiązałkę ciągniko-
wą sprzedam. Jurga, Wła-
wie 3 gm. Kościan. 29456g**

**Sprzedam zagospodarowa-
na pasmanterię - galante-
rię w dobrym punkcie. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 29473g.**

Samochody

Zuka sprzedam, zamienię
na osobowy Patan. Opale-
nica, Parkowa 28. 27895g

Sprzedam tanią Warszawę
M-20. Zandekki Poz-
nań, Staszica 11/13 m. 6.
28495g

Syrenę 105 L, rocznik 1977
sprzedam. Tel. 725-52, lub
Oferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 28538g.

**Sprzedam Fiata 1500, ro-
cznik 1976. Tel. 67-92-55.**
38545g

**Lublinę, Syrenę 104 po ka-
pitalnym remoncie oraz**
Syrenę 103 na części
sprzedam. Nowa Wieś ko-
ło Swarzędza, ul. Kaczo-
rowskiego 12. 28635g

Moskwicę 408 sprzedam.
Kosińskiego 17 m. 4. 28991g

Stara A-28 i Moskwicę
412 pilnie sprzedam. Poz-
nań, Leśnowolska 13. 28978g

Sprzedam Skodę 105 S,
rocznik 1978. Dolna Wilda
34a m. 11. 28949g

Nadwozie Fiata 126p
sprzedam. Poznań, ul.
Obornicka 231. 28919g

**Trabanta 601-1967 sprze-
dam. Tel. 77-88-04. 28996g**

**Sprzedam tanią Zaporoz-
ca, 30.000 km, stan dobry**
Poznań, Dąbrowskiego
168a. 28848g

**Syrenę 105, 1972 po wy-
padku sprzedam. Tel.**
20-91-74. 28812g

Moskwicę 412, rocznik
1972, Fiata 126p rocznik
1975 sprzedam, tel. 673-608.
28752g

**Fiata 132-1800 stan ideal-
ny, sprzedam. Stefanow**
Poznań, ul. Ostrowska
362 A. 28724g

Warszawę 223 rocznik
1971 sprzedam. Przeźmie-
rowo, Łanowa 53. 28737g

**Fiata 125p — 1500 prze-
bieg 9.000 km sprzedam.**
Tel. 22-08-82. 29131g

**M-3 własnościowe „Lubo-
nianka” sprzedam. Tel.**
515-65 po godz. 18 lub
Oferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 28547g.

Dwa mieszkania M-3 i
M-4 własnościowe zamie-
nię na domek może być
pod Poznaniem. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28510g.

**Sprzedam dom jednorod-
zinny, gospodarczy. Wia-**
domość Jutrosin, tel. 10,
woj. leszczyński. 28566g

**Wzemię w dzierżawę dział-
kę 1 ha, okolice Umuto-
wa, Suchego Lasu. Oferty**
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28586g.

Pilnie kupię mieszkanie
M-3, M-4 własnościowe,
mała działka z domkiem,
zaczęta budowa, piętro,
poddasze na urządzenie
mieszkania. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
28593g.

Pan pracujący poszukuje
jednoosobowego pokoju.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 28558g.

Szczecin — mieszkanie —
kawalerkę z telefonem za
mienie na Poznań, Poz-
nań tel. 780-644. 28974g

Pan pracujący poszukuje
pokoju jednoosobowego
zaraz. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 28905g.

**Kupię M-4, M-5 komfor-
towe Poznań. Oferty**
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28501g.

**Przyjmę na pokój — o-
kres letni, jeziora, lasy,**
stółkowa, woj. leszczyń-
skie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28876g.

Młoda, kulturalna kobieta
poszukuje niekierują-
cego, komfortowego poko-
ju, dzielnica Grunwald
z Dębic. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 28891g.

Dwie panienki na pokój
przyjmę. Cienista 8a (na-
przeciw Botaniku) po go-
dzini 16. 28849g

Mieszkanie M-2 zamienię
na większe, chętnie stare
budownictwo. Tel. 32-19-54.
29089g

Poszukuję garażu lub
miejsc pod garaż blasza-
ny w okolicy ul. Grodzis-
kiej. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28779g.

Szczecin! Dwupokojowe
M-3, kwaterunkowe za-
mienie na Poznań, Stwiń-
ski, Poznań. Os. Rzeczy-
pospolitej 14 m. 65. 28775g

**Członkowie SM poszuki-
wają dwupokojowego mies-
kania z kuchnią Poznań**
lub okolice. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28799g.

Nieruchomości

**Zamienię M-3 własnośćo-
we na domek. Poznań, Os.**
Kosmonautów 15 m. 44,
tel. 679-336. 28917g

**Domek jednorodzinny, bli-
żniacy z garażem, ogró-
dek 400 m² Poznań —**
Świerczewo sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 28853g.

**Działkę 936 m², prawo za-
budowy sprzedam. Tel.**
224-307. 28836g

**Dom, pomieszczeniem han-
dlowym, warsztatem, wol-
ny, blisko Poznania sprze-
dam. Oferty „Prasa”,**
Grunwaldzka 19 dla 28759g.

Pół domu lub cały, c.o.,
zabudowania gospodarcze,
garaż, ogród 3.500 m², na-
dające się na hodowlę i
mechanikę, sprzedam.
Kwilec, tel. 130. 28714g

**Wzemię w dzierżawę zie-
mie dobrej klasy lub go-
spodarstwo około 10 ha.**
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 28703g.

**Działkę do 0,5 ha w Prze-
źmierowie, Baranowie, Wy-
sogotowie lub okolicy ka-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28693g.**

Lokale

**Kupię działkę rekreacyj-
ną nad jeziorem. Oferty**
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28780g.

**Sprzedam segment szere-
gowca, stan surowy —**
Smochowice. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28673g.

Domek letniskowy kupię.
Tel. 20-32-80. 28881g

**Sprzedam domek z ogród-
kiem w Plewiskach koło**
Poznania. Ul. Kręta 4.
28998g

Rzeczywół, sprzedam pół
domku, działkę 1500 m².
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 29064g.

**Kupię działkę budowlano-
warsztatową 1000 — 1500**
m², warsztat lub wydzier-
żawię pomieszczenie 90 —
150 m² z zapleczem, naj-
chętniej dzielnica Nowe
Miasto. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 29118g.

**Sprzedam dom jednorod-
zinny. Ignacy Forszpa-
niak, 62-050 Mosina, Pow-
stańców Wielkopolskich**
10. 29127g

Różne

Reflektory samochodowe,
motocyklowe, pojazdów
rolniczych, ramki, obudo-
wy lamp samochodowych
(korpusy) wykonuje na
zlecenia warsztat, Czecho-
słowacka 135, Książkie-
wicz. 28899g

**Naprawa wszystkich ty-
pów telewizorów. Telefon**
77-72-43, Jędrzejowski.
28738g

Starych odbiorców goździ
ków poszukuję. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28719g.

**Do warsztatu ślusarskie-
go przyjmę współnika z**
gotówką. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 28693g.

Posiadam wylazarkę 0
35 z oprzyrządowaniem do
rozmachu — przyjmę
produkcję. Majewicz, Lu-
boń, Konopnickiej 14.
28691g

Matrymonialne

**Panna 24-letnia pozna ofi-
cera LWP do lat 33. Cel**
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28528g.

**Pani 31-letnia, wykształ-
cie wyższe z dzieckiem**
niezależna, domatorka, la-
dna, pozna poważnego i
odpowiedniego pana do
lat 39 w celu matrymo-
nialnym. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28658g.

Kawaler 30-letni, inżynier,
wysoki, bez nałogów, po-
zna pannę z wykształce-
niem średnim lub wyż-
szym technicznym w ce-
lu matrymonialnym. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 28659g.

**Handlowiec z Luxembur-
ga pozna panna do lat 30**
w celu matrymonialnym.
Oferty ze zdjęciami „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29016g.

**Posiadam samochód, przy-
ję akwizycję. Telefon**
77-88-70. 28734g

**Poszukuję dostawców wa-
rzyw, jaj, pieczarek. Od-
biór własnym transpor-
tem. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28965g.**

**Nowo otwarty Sklep Ar-
tykułów Motoryzacyjnych**
1001 Drobniagów poleca
ciekawy asortyment, koła
zebate Syrena, Warszawa,
zamknięcia zbiorników pa-
liwa, figurki, Sitarski, Po-
znań, Lodowa 30, telefon
648-23. 28987g

Posiadam wtryskarkę 200
g, przystąpię do spółki.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 29043g.

**Zakład ślusarski wykonu-
je usługi w zakresie: o-
strzenia narzędzi, regene-
racji kłód obrotowych,
szlifowania na bezkółce,
roboty tokarskie. Wład-
ysław Stercel, Poznań, Ko-
ścińska 43. 29122g**

**Naprawa telewizorów ko-
lorowych i czarno-bia-
łych, tel. 566-74 Lesiński.**
29132g

Kazimierza Wargackiego

Delegacjom Spółdzielni Pracy „Juwella”,
Krewnym, Znajomym, Lokatorom, Przyjacio-
łom, którzy brali udział w pogrzebie mego
męża

KAZIMIERZA WARGACKIEGO
oraz za złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa **ZONA**
29439g

Wielebnemu księdzu Proboszczowi, Rodzinie,
Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym, którzy
wzięli udział w pogrzebie, śp.

KLEMENSA NOWACKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa **ZONA**
29069g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Sąsia-
dom, Znajomym oraz Przedstawicielom zakła-
dów pracy, którzy towarzyszyli w ostatniej
drodze mego ukochanego męża, ojca i dzia-
dka, śp.

STEFANA GĄŁKI
za słowa współczucia i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa **żona z dziećmi i wnukami**
29270g

Serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy
okazali nam pomoc i współczucie, Dyrekcji,
Radzie Zakładowej, POP, Kierownictwu i
Współpracownikom OBR „Stomil” — Poznań,
Zarządowi WFS, Zarządowi KS „Stomil” i Kie-
rownictwu i Zawodnikom, Sekcji Kajakowej,
Krewnym, Przyjaciółom, Sąsiadom oraz tym
wszystkim którzy uczestniczyli w ostatniej
drodze mego ukochanego męża i tatusia

BRONISŁAWA BORUCKIEGO
oraz za złożone wieńce i kwiaty

składa **żona z synami**
29288g

Praca

Przyjme dekarza-błacharza i pomocnika, Poznań, Wybickiego 12 m. 4a. 28853g

Kelnerki zatrudni. Czmonec koło Kórnik, Gościnnie Marzymięta. 28880g

Przyjme zaraz dwóch czeladników stolarskich na dobrych warunkach, zamieszkałym mieszkaniem, Tadeusz Turek, Swarzędz, ul. P. Skargi 4. 28830g

Do szycia koszul i spodni przyjme. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28842g.

Restauracja „Oaza” — Strzeszynek zatrudni pracowników stających i sezonowych — kelnerów, kucharzy, szefa kuchni, pomocników kuchennych, bufetowe, zespół muzyczny. Dla zamieszkałych zapewnia zakwaterowanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28864g.

Przyjme pracownika do gospodarstwa. Konarzewo Szkoła 37 (autobus 103 Górczyn). 28875g

Przyjme do pracy dorywczej. Tel. 67-38-84. 28833g

Zatrudni stolarzy — możliwość zamieszkania. Komorniki, ul. Mińska 6A. 28833g

Zatrudni rencistę cukiernika. Tel. 20-04-15. 28820g

Kobiety i mężczyźni do prac w ogrodnictwie przyjme. Luboń 3, Rejtana 7, tel. 130-454. 28897g

Pilnie potrzebna krawcowa do pracowni krawieckich lekkiego. Tel. 20-52-68. 28784g

Przyjme do pracy blacharza, dekarza oraz pomocników Poznań, ul. Powstańców 3 m. 11 o godz. 14.00. 28758g

Tynkarzy, pomocników zatrudni. Tel. 67-15-97. 28751g

Zatrudni krawcowa Piotr Stabno. Fredry 2. 28749g

Poszukuje opiekunki do dziecka. Tel. 724-57. 28745g

Dziwiarka potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28739g.

Przyjme panią do szycia może być również rencistka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28721g.

Kierowcę na Stara zatrudni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28833g.

Przyjme kobiety i mężczyzn do pracy w ogrodnictwie. Osiedle Plewiska, Akacja 13. 28702g

Zatrudni się panią do pielęgnacji i opieki nad starszym panem. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione, wynagrodzenie według umowy. Wiadomość, tel. 623-34 po godz. 18. 28653g

Fryzjerkę damską zatrudni, posada stała. Poznań, Woźna 9. 28681g

Malarzy zatrudni. Engla 14 m. 8. 28663g

Pracownicy do ogrodnictwa potrzebni. Marian Witkowski, Poznań — Główna, Michała 100. 28654g

Hafciarki przyjme. Pracownia Haftów Artystycznych. Irena Szalowa, 61-815 Poznań, Ratajczaka 26, tel. 22-26-20. 28530g

Zatrudni na stałe solidnych murarzy, pomocników. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29005g.

Krawcowa do szycia bluzek również z poza Poznania pilnie potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29059g.

Restauracja „Swietozianka” w Kobylnicy zatrudni pomoce kuchenne, kelnerki. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. «K» komunikacja linia 112. 29026g

Zatrudni fryzjerkę damską, Szamarzewskiego 15. 29011g

Przyjme dekarza, pomocnika, tel. 32-04-82. 28705g

Zatrudni murarza i pomocników. Tel. 20-53-32. 29119g

Przyjme szycie chałupniczo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29128g.

Chałupnik szlifuje polerki potrzebny. Pilne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29144g.

Zatrudni dziwiarkę, wynagrodzenie wysokie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28505g.

Przyjme kobiety do pracy w szklarni. Luboń 3, Traugutta 27. 28563g

Przyjme murarzy, wysokie wynagrodzenie. Kołuszki 74 m. 8. 28498g

Stolarzy zatrudni, warunki bardzo dobre. Sady, ul. Ludowa 9, dojazd z Ogrodów autobus 102. 28576g

Tokarza i ślusarza na stałe przyjme warsztat Poznań, ul. Kowalewiczka 17. 28577g

Przyjme ślusarza i ucznia. Warsztat ślusarski Knapowskiego 9, Kantorzki. 28582g

Krawcowa potrzebna do zakładu na stałe (szycie bluzek, spodnie). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28621g.

Pielęgniarka z kwalifikacjami (do 45 lat) do opieki na stałe przy ciężko chorej młodej pacjentce. Zapewniamy dobre warunki domowe łącznie z samodzielnym pokojem i wygodami, na terenie m. Poznania Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29170g

Kobiety zatrudni zaraz. Wytwórnia Wód Gazowych Poznań — Świerczewo, Bruma 61. 29160g

Malarzy oraz przyuczonego przyjmie. Sikorskiego 6 godz. 8-10. 29227g

Malarzy oraz uczniów przyjme. Gostyńska 13 (Górczyn). 29228g

Pracownicy do pracowni kaletniczej potrzebni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29240g.

Zatrudni dziwiarkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29237g.

Przyjme pracownicę do wyrobu artykułów dekoracyjnych. Tel. 29236g

Kierowca z długoletnią praktyką zawodową na taksówce przyjme stałą pracę na pół etatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29245g.

Przyjme tokarza, ślusarza na cały lub 1/2 etatu. Poznań, Warszawska 48. 29258g

Pracownia przyjme zaraz. Introligatornia, ul. Dzierżyńskiego 37. 29567g

Panią do szycia odzieży dziecięcej zatrudni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29274g.

Przyjme pracowników do warsztatu samochodowego. Wysokie pensje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29283g.

Kobieta do ogrodnictwa szkolniowego potrzebna, osobny pokój. Derych Czerwonak, k. Poznania, Działkowa 1. 29283g

Do szycia potrzebne zaraz panie. Warunki dobre. Tel. 67-34-86. 29298g

Przyjme murarzy i pomocników, ul. Komornicka 5. 29342g

Zatrudni spawacza — ślusarza na cały lub pół etatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29361g.

Przyjme pracownika do gospodarstwa rolnego. Konarzewo, ul. Szkolna 18. 29364g

Blacharza samochodowego oraz uczniów przyjme. Warunki bardzo dobre. Wiadomość ul. Słowicza 28 tel. 659-53. 29378g

Zatrudni kobiety w piekarni oraz murarzy, pomocników na elewację. Przemierowo, Wysogotowska 67. 29391g

Krawca dobrego fachowca na ciężką konfekcję płaszczy damskie, przyjme. Z. Bogawski Poznań, Czerwonej Armii 39, zgłoszenia godz. 15-17. 29411g

Przyjme pracownika lub rencistę do warsztatu ślusarskiego. Swarzędz, Nowa Wies, ul. Kaczorowskiego 12, autobus 55 z ronda Rataje. 29425g

Do restauracji przyjme kalkulatorkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29522g.

Przyjme panią do szycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29474g

Parkieciarza, cykliniarza przyjme. Tel. 647-95. 29187g

Kupno

Stary obraz, przedmiot srebrny kupię. Tel. 535-53. 29152g

Części zamienne do Mercedes 170 kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29181g.

Kupię maszynę taśmową. Adam Banaszak Swarzędz, ul. Warszawska 4. 29205g

Kupię bogato rzeźbione: bufet gdański dwudziwoły, 2 fotele, mały stół, kółeczka brązowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29208g.

Cegły i cement kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28353g.

Dawne monety, medale kupię. Tel. 222-557. 29370g

Kupię gabinet chippendale, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28740g.

Mozaikę parkietową i taksówkę kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28720g.

Kupię betoniarke 150 l. używaną, oraz ścigi stołarskie metalowe. Oferty ul. Krysiwicz 5 m. 8a, Szymański. 28575g

Overlock i stębnówkę kupię tel. 500-52 po godz. 18. 28620g

Kupię piec akumulacyjny mały 1,5 kW. Tel. 130-473. 28624g

Sprzedaz

Sprzedam nowy siewnik zbożowy 3-metrowy ciągnikowy marki „Saksonia”, plug 3-skiowy. Do piewo, ul. Szkolna 5. 28494g

Poltax 2. Tel. 20-19-99 po godz. 16. 28511g

Sprzedam tokarnię Norton z przelotem 40, tocznie 70 cm i silnik elektryczny 5,5 kW. obrotów 2800 i mniejsze obrotów 1400. Poznań, Norwida 11, tel. 22-19-98. 28513g

Sukienki do komunii nowe. Kapala, Fredry 1 m. 12a. 28963g

Zegarki elektroniczne damskie, męskie. Tel. 728-72. 28567g

Kurtkę skózaną na ścigacz sprzedam. Grunwaldzka 33a m. 7. 28992g

Sadzonki goździków sprzedam. Kleiber, Mosina, Strzelecka 90, tel. 348. 28625g

Ciągnik 3011, rozrządnik obrotów jednoosiowy, wielorak, kultywator, betoniarke, taśmociąg budowlany, tragarz „16”, za wory 150, Syrenę R-20 Bierzglinek 49, koło Wrześni. 28632g

Sprzedam nową komplet na szklarnię 33x9 m do rozbiórki, konstrukcja skrzyniowa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28626g.

Sprzedam dobre meble przedwojenne i dywan. Chociszewskiego 22a m. 9 po godz. 16. 28914g

Maglownice, butle gazowa 7-litrowa sprzedam, tel. 67-58-68. 28967g

Poleć blachę sprzedam. Luboń, Reja 9. 28551g

Tokarkę tel. 32-33-29 po godz. 16. 28617g

Sprzedam Zuka skrzyniowego górnosaworowego Kruśniński 63-130 Książ, Ogrodowa 2. 28959g

Sprzedam rury do centralnego 100, podzielnice do frezarki, agregat chłodniczy, tel. 724-94 od godz. 20. 28910g

Ukorzenie sadzonki goździków sprzedam. Poznań — Szczepankowo, ul. Rodawska 17. 28889g

Telewizor Jowisz (gwarańcja), sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28882g.

Małą frezarkę bramową sprzedam. Ogładać sobota godz. 13-18 Poznań — Smochowice, Pucka 13. 28847g

Sprzedam winde budowlaną oraz siewnik do RS. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28837g.

Sprzedam 3 drzewa topole, wiek około 25 lat. Tel. 20-91-74. 28811g

Sprzedam pasiekę 20 pni wielkopolskich. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28787g.

Sprzedam tapczan. Os. Przyjaźni 15 m. 114, tel. 20-32-28. 28750g

Encyklopedię 4-tomową, Zenit Photosniper sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28529g.

Sprzedam pawilon handlowy, woda, centralne ogrzewanie 42 m². Świerczewskiego, Złotowska przy porcie. 28742g

Sprzedam i przyjme zamowienia na sadzonki chrzątanem wielokwiatowych na kwiat cięty. Jan Dziadowicz Przemierowo, ul. Kościelna 27. 28716g

„Orkana” oraz przyczepę wywrotkę sprzedam. Antoni Tomczak, Bierzglinek 13 koło Wrześni. 28694g

Rozsadę pomidorów pod folię sprzedam. Opalenica Ogrodowa 9, tel. 440. 29008g

Bufet, kredens, debowy rzeźbione, meble różne, kontrabas sprzedam. Tel. 33-14-86. 29012g

Pawilon wielobranżowy w atrakcyjnym miejscu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28657g.

Sprzedam rozrządnik obrotów jednoosiowy. Andrzej Wawrzyniak Poznań, Głuszyna 143. 28674g

MZ 250 Sport, tel. 475-59. 29046g

Sprzedam tragarze 14, 200 m. Krystyna Gruszecka Skąłowo 12, gmina Kostrzyn. 28744g

Kurtkę skózaną sportową damską i męską sprzedam. Tel. 608-05. 28650g

Sprzedam przyczepę campingową N-126b w dobrym stanie. Tel. 20-05-74. 29036g

Nowy duży płaszcz skórzany sprzedam. Tel. 33-21-04. 29233g

Samochody

Sprzedam tanią Fiat 128A, ul. Kosińskiego 30 m. 22. 29177g

Fiat 128p rocznik 1976 za mienie na Fiat 128p. Poznań, ul. Śmiełowska 9. 29154g

Zamienie Zuka skrzyniowego na działkę, samochód osobowy lub sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29490g.

Stara 27 w dobrym stanie tanio sprzedam. Poznań, ul. Popieła 15, tel. 20-70-77. 29183g

Skodę 100 S rocznik 1973 sprzedam. Ostroróg ul. Koscielna 10 m. 8. 29200g

Sprzedam Stara 28-A Tadej Piotrkowice 62-110 Da masławek. 29206g

Wolę M-21, Wartburga 312 combi, stan dobry sprzedam, tel. 653-44. 29134g

Wynajem pokoi, panienkom lub panom. Grunwaldzka 229. 29203g

Absolwentka Politechniki poszukuje pokoju. Tel. 790-276 godz. 14-16. 29232g

Mieszkanie własnościowe M-3 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29261g.

M-4 własnościowe kupię. Tel. 791-170 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29262g.

Sprzedam M-2 nowe, Wionogrady. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29304g

3 pokoje Winiary II — 53 m² zamienie na większe Winiary — Piątkowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29312g.

Nieruchomości

Poszukuje lokalu na specjalistyczny warsztat samochodowy na 1 lub 2 stanowiska, może być bez kanału, w Poznaniu lub okolicy. Tel. 77-87-33. 29330g

Zamienie 3,5 duże pokoje komfortowe z wygodami na 2 mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29366g.

Przyjme panienkę na pokój. Tęczowa 28. 29369g

Oddam w dzierżawę pomieszczenie na cichy warsztat. Luboń 4, ul. Wileńska 1. 29376g

Kupię pokój z kuchnią własnościową w nowym lub starym budownictwie na Grunwaldzie. Tel. 67-37-37 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29394g.

M-3 własnościowe w centrum chętnie z telefonem kupię. Opalenica 40 m. 2. 29440g

Pilnie kupię mieszkanie własnościowe — dółny taras Rataj lub Os. Świerczewskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29406g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2 pokoje 37 m² — centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29435g.

Zamienie własnościowe M-4 w Zdunskiej Woli na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29439g.

Mieszkanie własnościowe M-3 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29458g.

Pani poszukuje pokoju nieumeblowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29477g.

Kupię strych lub poddasze nadające się do adaptacji na mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29491g.

Młode małżeństwo członkowie SM poszukują umeblowanego pokoju z kuchnią lub używalnością. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29157g.

Stupsk — 3 pokoje, łazienka, c.o., telefon, centrum zamienie na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29259g.

Pani z dzieckiem poszukuje pokoju względnie mieszkania. Tel. 575-61 wewn. 210, do godz. 13, prócz niedziel. 29289g

Dom dwurodzinny sprzedam. Mieszkanie wódn. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29318g.

Dom, budynek gospodarczy, 0,5 ha zadrzewionego ogrodu sprzedam, Luboszcz, tel. 126 Kwilec. 29366g

Poszukuje pilnie lokalu 150 — 200 m² na warsztat stolarski z placem około 2.000 m². Może być okolicą Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29392g.

Sprzedam działkę pod dom bliźniaczy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29413g

Dom czynszowy sprzedam. Po kupnie wolne mieszkanie, pomieszczenia na mieszkanie. Wiadomość: Jarocin, ul. Wrocławska 5 m. 1. 29440g

Okazyjnie sprzedam nowy dom niewykończony, możliwość prowadzenia rzemiosła, granice Poznania, tel. 203-038. 29460g

Działkę budowlaną do 600 m² w dzielnicy Jeżyce, blisko Grunwald, Warszawskie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29471g.

Różne

Poszukuje odbiorców na różny i gerbery. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29146g.

Poszukuje stałego powoźnika dostawcy kwiatów ciętych, róż, gerbery, goździków oraz inne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29179g.

Kto zaprojektuje i wykona ogródek ozdobny 300 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29207g.

Poszukuje stałego odbiorcy konfekcji damskiej i młodzieżowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29291g.

Telewizory kolorowe (radzieckie — Junost, Elektronika) naprawiam. Tel. 67-13-94, po siedemnastej, inż. Plank. 29339g

Przyjme wszelkie prace budowlane. Czaja, Tel. 77-83-74. 29349g

Czy posiadacie już państwo rolety? Rolety to nowoczesne i praktyczne zaizolowanie okien. Poleca Wytwórnia, Kayser, Marawa 36, tel. 207-749. 29350g

przetarg

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA — Zakład Budowlano — Remontowy w Poznaniu, ul. Gronowa 22 (telefon 20-50-81 wewn. 194) — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRAZICZONY na wykonanie z materiału zleceńodawcy — elewacji 92 segmentów w domkach jednorodzinnych (szeregowe) Osiedla „Ławica” II i III — w terminie do dnia 30 września 1980 roku.

Blizszych informacji udziela Zakład Budowlano — Remontowy WSM Poznań, ul. Gronowa 22 pok. 410 w godz. 7 — 15.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zamkniętych kopertach można składać bezpośrednio w Zakładzie Budowlano — Remontowym lub przesyłać pocztą.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie w siedzibie Zakładu.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty lub uznania, że przetarg nie przyniósł rezultatu.

1473-K1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

Goplang

w POZNANIU

OGŁASZAJĄ

ZAPISY KANDYDATÓW

na rok szkolny 1980/81 do klas I

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ dla PRACUJĄCYCH

● CUKIERNIK PRZEMYSŁOWY (dziewczeta i chłopcy)

● ŚLUSARZ (chłopcy)

● FREZER (chłopcy)

● TOKARZ (chłopcy)

● MECHANIK SAMOCHODOWY (chłopcy)

Okres nauki;

— w zawodzie cukiernika przemysłowego — 2 lata

— w zawodach mechanicznych — 3 lata

WARUNKI PRZYJĘCIA KANDYDATÓW:

1. Ukończone 8 klas szkoły podstawowej.

2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.

3. Miejsce stałego zamieszkania na terenie miasta Poznania lub jego okolicy — do 20 km.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA:

DZIAŁ SPRAW OSOBOWYCH i SZKOLENIA, Poznań, ul. Wawrzyńca 11

w godzinach 7 — 15, telefon 404-81.

1235-K1

UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH:

WPK

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW

do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w zawodach:

● MECHANIK samochodowy kierowca

● ELEKTROMECHANIK pojazdów samochodowych

● ELEKTROMECHANIK

● ŚLUSARZ — MECHANIK

● TOKARZ

● BLACHARZ karoseryjny.

Warunki przyjęcia:

— ukończona szkoła podstawowa

— dobry stan zdrowia.

ZAPISY NA ROK SZKOLNY PRZYJMUJE

Dział Spraw Osobowych WPK, ul. Głogowska 131

telefon 612-41, wewn. 34.

1109-K1

Praca

Potrzebna na stałe samodzielną pomoc domową do małżeństwa z 5-letnim dzieckiem, konieczne referencje. Warunki bardzo dobre, wysoka pensja. Józefa k. Warszawy 05-420, ul. M. Skłodowskiej 16, 27145g

Stuszarza, tokarza, ucznia przyjmie. Poznań. Wszystkich Świętych 4a, (podwórko). 29556g

Mężczyźni do produkcji folii PCW na kalendrach (walcach) potrzebni. Buk ul. Dobieżyńska 44, tel. 102. 27879g

Przyjmie panią biele szyjącą, do szycia majtek do opalaczy na okretkę. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29710g

Małżeństwo prowadzące zakład krawiecki poszukuje pani do prowadzenia domu (dziecko 7-letnie). Mile widziana pani z prowincji. Warunki bardzo dobre. Samodzielny pokój. Stasiak, Poznań, Zródlana 14. Informacje codziennie od godz. 16. 29607g

Fryzjerka potrzebna. Os. Czecha 128. 29500g

Krawcowe potrzebne na stałe, krawiectwo damskie lekkie, warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29527g

Potrzebne krawcowe, Poznań, Miodowa 19 29504g

Pani do sprzątania jeden dzień w tygodniu potrzebna. Podolska 13 29713g

Uczni(nice) do pracowni kaletniczej przyjmie. Fodolska 13 Sołacz 29715g

Kaletnik(czkę) do pracowni kaletniczej przyjmie. Podolska 13, tel. 401-06. 29714g

Turystyczna, Stary Rynek 91 przyjmie zaraz kucharkę i pomoce kuchenne 29712g

Nauka

Niemieckiego, francuskiego, angielskiego korepetycji udziela Zielewicz, tel. 67-96-19. 29503g

Ujawnio

Brylant czysty kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29515g

Skup części i akcesoriów samochodowych pochodzenia zagranicznego pro wadzki sklep Autosprzet. Poznań, ul. Szewska 9 29604g

Sprzedaj

Sprzedam czarne pianino, sekretarzyk, antyczne fotele, obrazy i inne. Antoni Mayer, Poznań, Matejki 54 m. I piętro 27144g

Fabrycznie nowe ciągniki 330 i 360 — cena przystępna na Chłudowo, Obornicka 24. 29601g

Namioty foliowe szklane sprzedam. Gostyn. Poznańska 74. 29623g

Psa charta rosyjskiego 16-miesięcznego oraz suczkę. Poznań — Zęgrze. Dołęska 10. 29537g

Pudelki miniaturowe brązowe po championach sprzedam. Poznań, Wołyńska 18, I piętro, po godz. 18. 29543g

Praktykę MTL-3 i złoty pierścionek pilnie sprzedam. Tel. 77-64-62. 29546g

Tuje, jałowiec sprzedam. Komorniki, Nowa 2, tel. 66. 29603g

Sprzedam tanio stanowisko fryzjerskie dwuszyfonowe, jedną suszarkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29547g

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 nowy. Wachowiak 62-260 Łubowo k. Gniezna. Gniezno tel. 76-97 po godz. 20. 29553g

Sprzedam sadzonki pomidorów. Plewiska. Grunwaldzka 40. 29560g

Maszynę do lodów, pasteryzator, szafę chłodniczą sprężarkę sprzedam. Poznań, Kancierska 25. 29558g

Komplet mebli Seweryn, stare pianino, japońska kamiera, tel. 79-06-69. 29579g

Kury noski, i srułownik. Czerwona, ul. Zielona 15, godz. 15-19. 29553g

Maszynę dziewiarską jedнопłytkową NRD i maszynę do szycia Łucznic walcówką sprzedam. tel. 33-31-39 po godz. 20. 29582g

Jacht żaglowy „Kormoran” z wozkiem sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29631g

Maszynę do produkcji lodów Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29507g

Uwaga! Otwarto sklep w zakresie skupu i sprzedaży atrakcyjnej odzieży i galanterii przy ul. Dzierżyńskiego 27. Serdecznie Zapraszamy! Kasprzak — Demberszy. 29667g

Sprzedam kiosk kwiaty — warzywa — owoce. W. Dobrym punkcie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29701g

Okazyjnie sprzedam działkę budowlaną w Pniewach Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29649g

Kompletna głowice do silnika Mercers 250-SE Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29509g

Sprzedam, przyjmie zamówienia na sadzonki chryzantem wielkokwiatowych tel. 745-74. 25438g

Sprzedam bulwy frezji wielkokwiatowej. Przemierowo Rynkowa 4. 26873g

Radio stereo plus magnetofon sprzedam, tel. 660-933. 29517g

Nowe radio samochodowe stereo wysokiej klasy sprzedam, tel. 660-933. 29519g

Sprzedam folię z konstrukcją o wym. 8x30 m. Tel. 79-00-11 29520g

Cegły pełna, dziurawkę sprzedam Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 29592g

Bogaty asortyment olejów i płynów samochodowych firm Castrol Shell Mobil. Elf poleca sklep motoryzacyjny „Autosprzet” Poznań, ul. Szewska 9. Zapraszamy! 29605g

Komplet segmentów NRD ul. Zgoda 12 (Górczyn). 29640g

Samochody

Volkswagena 1500 (garbus) okazjnie sprzedam. Ul. Jawornicka 11A m. 30, po godz. 15. 26087g

Sprzedam samochód Trabant, starszy rocznik w dobrym stanie, tel. 32-03-68, godz. 19-22. 23687g

Sprzedam Skodę 105 S, rocznik 1978, Marcelińska 4 A, m. 7, sobota, niedzie la godz. 14-18. 29541g

Syrene R-20 tanio sprzedam. Poznań, ul. Palacza 102 m. 2 po godz. 15. 29532g

Syrene nową sprzedam. Tel. 20-26-01, po godz. 14. 29536g

Skodę 100L z nowym nadwoziem sprzedam, tel. 33-09-23 29534g

Nysę-Towos rocznik 1976 sprzedam. Urbański Rosnowko, ul. 1 Maja 20. 29540g

Syrene nową zamienię na nowego Fiata 126p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29531g

Fiata 126p odbiór Polmobyt sprzedam, tel. 713-09. 29577g

Fiata 126p Specjal, odbiór Polmobyt, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 29621g

Sprzedam przyczepę 6-tonową. Złotkowo 14, koło Suchego Lasu. 29633g

Fiata 132 — blacha do remontu, korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29499g

Volkswagen - Bus, 1997 nowy silnik, nadwozie do remontu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29509g

Fiata 1500 rocznik 1975 i Syrene R-20 rocznik 1979 sprzedam. Stachowiak. Włoszakowice, ul. Przemysłowa 3, tel. 73 495b

Nadwozie Fiata 126p z dokumentami, rocznik 1978 sprzedam. Poznań — Podolany. Ciechocińska 4 „B”. 29836g

Lokale

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie własnościowe, w ul. Sołacz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29512g

Mieszkanie M-4 63 m² Os. B. Chrobrego do natychmiastowego zamieszkania zamienię na podobne w bloku przy ul. Dzierżyńskiego narożnik Langiewicza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29636g

Poszukuję w dzierżawę lokalu na warsztat samochodowy. Poznań, Kościuszki 105 m. 4, po godz. 16. 29655g

Dwa pokoje z kuchnią, II piętro, 52 m², balkon, kwaterunkowe, nowe budownictwo Grunwald zamienię na pokój z kuchnią, wyłącznie Włógrady. Tel. 20-69-76 wieczorem 29562g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie we Wrzesni na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 29618g

Do wynajęcia jeden, dwa lub trzy komfortowe pokoje Grunwald. Płatne z góry rok. Tel. 67-31-63. 29630g

Nieruchomości

Sprzedam wyłączone, wolne piętro w willi Włógrady, oddzielne wejście, ciepła kanalizacja, gaz, telefon, ogród 370 m² do tramwaju 100 m. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29496g

Ogrodnictwo ziemi 0,49 ha — szklarnie 800 m² pełna produkcja zapas opału, 15 km od Poznania sprzedam. Tylko poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29498g

Kupię działkę ogrodniczą do 0,5 ha — może być domek gospodarczy okolice Poznania do 40 km. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29525g

Sprzedam 1/2 domu bliźniaczego z dużym garażem. Poznań — Smochówce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29641g

Sprzedam działkę 1000 m² z domkiem przy granicy Poznania. Bydgoska 5 m. 8. 29531g

Działkę budowlaną Poznań lub Puszczykowo kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29571g

Różne

Zięć wykonanie tynków zewnętrznych pawilonu. Tel. 411-080. 29405g

Wzemię w dzierżawę pawilon warzywa — owoce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 29345g

Usługi w zakresie przetworstwa tworzyw sztucznych na wtryskarce 60g, z surowca własnego lub powierzchniowego wykonuje Bartkowiak Gólcowski 11. 29504g

Tapetowanie, malowanie, krótkie terminy. Szypulski, Konopnickiej 15. 29535g

Tapetowanie, malowanie. Kelma, tel. 67-43-86 od godz. 17-19. 29550g

Układanie, cyklinowanie, malowanie parkietu i podłóg. Manyś, tel. 589-43. 29583g

Poszukuję pomieszczenia na pracownię konfekcji lekkiej najchętniej Włógrady, względnie przystępnie do spółki. Posiadam uprawnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 29584g

Potrzebny udziałowiec z gotówką do hodowli trzody chlewnej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 29586g

Układanie parkietu, mozaiki, cyklinowanie. Platek tel. 67-50-79 29620g

Matrymonialne

Kawaler 29-letni z braku znajomości pozna panią najchętniej z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 29313g

PRZEDSIĘBIORSTWO

SPRZĘTOWO - TRANSPORTOWE

BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w Poznaniu, ulica Bałtycka 10.

PRZYJMUJE

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

w nałkę zawodu

o specjalnościach:

- KIEROWCA MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
- ELEKTROMECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- TOKARZ
- BLACHARZ
- LAKIERNIK

NAUKA ZAWODU

w warsztatach jak i w szkole — trwa 3 lata.

UCZNIOWIE MOGĄ ODBYWAĆ PRAKTYCZNĄ NAUKĘ ZAWODU

w naszych Zajezdnich i Zakładach Remontowych w następujących miejscowościach: Poznań, Chodzież, Gniezno, Gostyn, Czempiń, Kalisz, Konin, Kępno, Leszno, Srem, Środa, Oborniki, Ostrów, Jarocin, Syców, Szamotuły, Trzcianka, Wałcz, Wyrzysk, Wrzesnia, Wągrowiec, Złotów.

WYCZERPUJĄCYCH INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

SEKCJA SOCJALNA i SZKOLENIA — Przedsiębiorstwa Sprzętowo - Transportowego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ulica Bałtycka 10, telefonu 730-21 wewn. 31.

1484-K1

KOMUNIKAT

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu zawiadamiają mieszkańców miasta Gniezna, że w związku z pracami na sieci gazowej

NASTĄPI PRZERWA W DOSTAWIE GAZU

w dniu 28. 4. 80 r. od godz. 23 do godz. 5 dnia 29. 4. 1980 roku.

Uprasza się odbiorców o wygaszenie w tym czasie płomyków w piecach kąpielowych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników gazu.

1543-K1

pracownicy poszukiwani

KIEROWNICTWO GOSPODARSTWA POMOCNICZEGO przy Państwowym Prewenterium dla Dzieci w Jeziorach — zatrudni zaraz na stanowisko:

— POMOCNIKÓW w OGRODZIE kobiety i mężczyźni może być rodzina.

Zapewnia się wyżywienie za odpłatność oraz mieszkanie.

Pozostałe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia kierować do sekretariatu. Adres: Państwowe Prewenterium dla Dzieci w Jeziorach, p-ta 62-050 Mosina, tel. 421 Mosina. Stacja kolejowa — Mosina. 1280-K2

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie z powodu śmierci córki

MIROSLAWY BECELLA

składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa, POP, ZSMP oraz pracownicy

Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Rawiczu.

942-K3

Dnia 24 kwietnia 1980 roku zmarł nagle mój kochany mąż, troskliwy ojciec, śp.

FELIKS BOGUSZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 16, na cmentarzu w Zabikowie.

Zona z córkami

Lubon, ul. Zabikowska 56. 29808g

† Dnia 24 kwietnia 1980 roku zmarła w Bogu po trudzie pracy i matczynej troski, przeżywszy lat 82

HELENA CZERNIAK

z domu Wysocka

Pogrzeb z domu żałoby w niedzielę 27 bm. o godz. 14.15.

W głębokim żalu

mąż, córki, syn, synowa, zięciowie, wnuki i prawnuki

Tarnowo Podgórne ul. Wąska 2. 29783g

† Dnia 24 kwietnia 1980 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66

KAZIMIERZ BASZCZYŃSKI

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 26 bm. o godz. 14.30 w kościele farnym w Obornikach, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

RODZINA

Oborniki, Armii Poznań. 29785g

† Dnia 23 kwietnia 1980 roku odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa mama i najukochańsza babi, przeżywszy lat 65. śp.

MARIA SOMPOLIŃSKA

z domu Sroczyńska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pozostają

córki z rodziną

ul. Bukowa 9 m. 3. 29865g

W dniu 24 kwietnia 1980 roku zmarł nasz długoletni i ceniony pracownik

mgr PIOTR SITEK

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy

BPPC „Cukroprojekt” Oddział w Poznaniu 945-K3

† Dnia 24 kwietnia 1980 roku zmarła namaszczona Olejami św. moja najdroższa żona, najukochańsza mama, tesciowa i babcia, przeżywszy lat 80

KATARZYNA JANKOWIAK

z domu Brzózka

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

29867g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, o tragicznej śmierci naszej kochanej siostry, szwagierki i cioci, śp.

JADWIGI ZIMEK

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 14, na cmentarzu w Lusowie koło Poznania.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Graniczna 7 m. 6. 29881g

† Dnia 25 kwietnia 1980 roku, zmarł kochany mąż, brat, wujek, śp.

WIKTOR MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28. IV. o godz. 16 na cmentarzu w Klekru.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Klekru, ul. Krótka 4.

† Dnia 24 kwietnia 1980 roku w wieku 38 lat, po ciężkiej, cierpliwie znoszonej chorobie, zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy tatuś, syn, brat, zięć szwagier, wujek i kuzyn

ZBIGNIEW KRYCH

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Rysia 4.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 14.15. 29790g

Pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu — zatrudni w okresie od 15 maja do 10 września 1980 roku w Ośrodku Wczasowym w Skorzęcinie woj. kornickie:

— KUCHARZA
— POMOCE KUCHENNE
— SPRZĄTACZKI
— MAGAZYNIERA

Warunki pracy i płacy według Układu Zbiorowego dla Pracowników FWP.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela: Dział Socjalny WPK Poznań, ul. Głogowska 131, tel. 612-41 wewn. 73 lub 73.

1478-K1

† Dnia 23 kwietnia 1980 roku, zmarł przeżywszy lat 49 nasz kochany mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek

AGATON BUKSCH

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek 28 bm. o godz. 12, w kościele św. Michała w Rogalinie, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

29773g

Wszystkim, którzy brali udział w uroczystościach pogrzebowych mojego męża, śp.

WIESŁAWA URBĄŃSKIEGO

składam serdeczne podziękowania

ZONA

29683g

Wszystkim, którzy dzielili ze mną smutek po śmierci mego męża, śp.

FRANCISZKA JANASA

uczestnicząc w uroczystościach pogrzebowych w dniu 24 kwietnia 1980 r.

składam

serdeczne wyrazy wdzięczności

ZONA

29598g

Delegacjom Sądu Wojewódzkiego, Zespołu Adwokackiego nr 14, Zarządu Przedsiębiorstwa WZPOW i WPS „Pegaz” w Poznaniu oraz Krewnym, Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym którzy okazali pomoc i dzielili ze mną smutek po śmierci mego męża śp.

Klaudiusza KRZYWDZIŃSKIEGO

składam

serdeczne wyrazy szacunku i podziękowania

ZONA

29348g

† Dnia 21 kwietnia 1980 roku zmarł nagle, mój drogi mąż, nasz kochany brat, szwagier i siostrzeniec, przeżywszy lat 45. śp.

MIECZYSLAW NAROŻNY

ogrodnik, były prezes klubu „Admira”

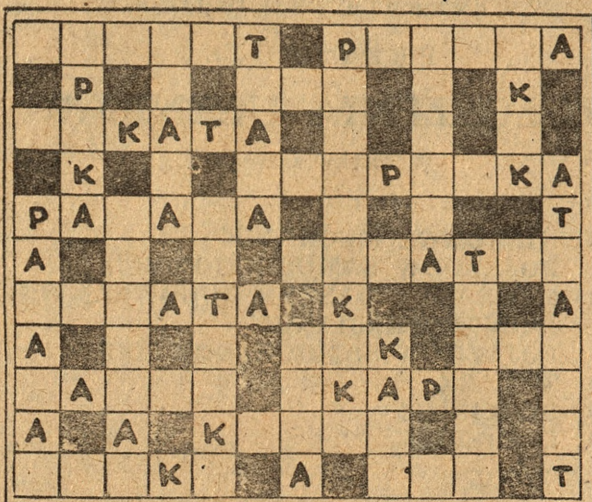
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

922-U3

KRZYŻÓWKA nr 15



Krzyżówka z wyrazem „PTAK”. Litera wpisana są już we właściwych miejscach dla ułatwienia rozwiązania krzyżówki. Objaśnienia wyrazów podane są w innej kolejności niż w normalnej krzyżówce.

Znaczenia wyrazów: pierwia (szkolenie), ssak lub rze (ka), kolega tuszu (w dal), potoczna nazwa paciorków (owoc), wywołujących zapalenie (pluc), termin ukuty w okresie (walki) mieszczaństwa (przeciwko feudalizmowi i absolutyzmowi), wodna bylina z rodziny grzybieniowatych (gatunek), miękki kapełusz (słomkowy), owoc (pożorny), który powstaje nie tylko ze słupka (może być w kratkę), pies pochodzący z Anglii (dokument będący do wodom zawarcia umowy ubezpieczeniowej), miejsce (uzyskane w kwalifikacji), lubi (siedzieć w domu), nasze (filtry), wymiaru (pustorożec).

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 13

Hasło brzmi: „Zerwanie z nągiem palenia tytoniu — wyrażeni rozsądki i troski o zdrowie”.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek, ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu, otrzymują: Tomasz Grochowski, Poznań; Stanisław Gawron, Poznań; Andrzej Budner, Łagiewniki Kościelne; Wanda Pawlińska, Poznań; Maria Powrozek, Rogoźno.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

szlak komunikacyjny (przedszkolanka), brzeg (lub oszustwo), odcinek łączący dwa sąsiednie wierzchołki wie (lokalna), zastana z tkaniny (lub papieru), damskie majtki (o szerokich, kłoszkowych nogawkach), torcik (z kilku warstw przekładanych masą), napój alkoholowy (dyluwia), na lub lodowcowa (widzenie senne), miasto wojewódzkie (obchodzą imieniny 12 listopada).

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 15” — czekamy do piątku, 2 maja br. Wśród czytelników, którzy podadzą prawidłowe brzmienie haseł rozlosujemy 3 książki po 100 złotych. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-950 Poznań.



„Kung-fu” — film produkcji polskiej, reżyseria — Janusz Kijowski.

Jedno z bardziej bulwersujących dzieł współczesnego polskiego „kina moralnego niepokoju” (twórcą tego terminu jest zresztą reżyser tego filmu). Zdobycia nagrody dziennikarzy na festiwalu w Gdańsku.

„Kung-fu” jest opowieścią o elementarnej solidarności młodych ludzi związanych kiedyś przyjaźnią na studiach, a dzisiaj próbujących znaleźć swe „miejsce na ziemi” w dalekim od idylli otaczającym ich świecie. Jest to film o młodej polskiej inteligencji, gorzki i dosyć bezwzględny w diagnozie zjawisk społecznych. Dobrze grany, ze świetną rolą głównego bohatera w wykonaniu Piotra Fronczewskiego.

„Dyrygent” — film polski w reżyserii Andrzeja Wajdy.

Należy to dzieło do kierunku publicystycznego w twórczości tego wybitnego reżysera. Podejmuje, na kanwie przyjazdu do Polski światowej sławy dyrygenta, problem wolności wyboru, realizacji ideału. Z dużą pasją pokazane są tu pewne mechanizmy towarzyszące funkcjonowaniu sztuki i jej funkcji społecznej.

„Dyrygent” jest pięknie grany przez gościnnie występującego wybitnego aktora angielskiego Johna Gielguda i Krystynę Jandę. Kreację stworzył Andrzej Seweryn (za tę rolę otrzymał główną nagrodę aktorską na festiwalu w Berlinie Zachodnim).

(bran)

DOBRE

(TAAAKIE SOBIE)

— Dlaczego doradził pan swojej żonie, żeby zapisała się na kursy kroju i szycia?

— Żeby nie gotowała.

☆

— Ponoć całowałaś się wczoraj z jakimś podporucznikiem?

— A czy ja jestem od awansów?

☆

— Jakże inicjały wyręć państwu na słubnych obrączkach?

— Hm, wie pan, potraktujmy tę sprawę na razie anonimowo.

☆

— Do jakich zwierząt należy pies?

— Do opodatkowanych.

☆

— Na pustym placu napadł pan spokojnego przechodnia, jakże to?

— Panie sędzio, co na placu to nieprzyjacieli.

☆

— Mówią, że Setkowicz znowu pije.

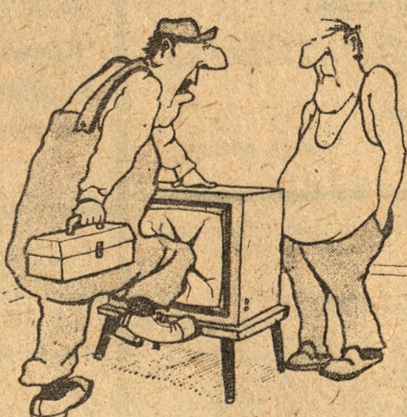
— Jak to, znowu, przecież on nigdy nie przestał pić.

☆

— Zosiu, już chcesz się rozwodzić, ja z twoim ojcem żyłam 35 lat...

— To co innego, mój mąż pracuje stale na delegacji, w terenie.

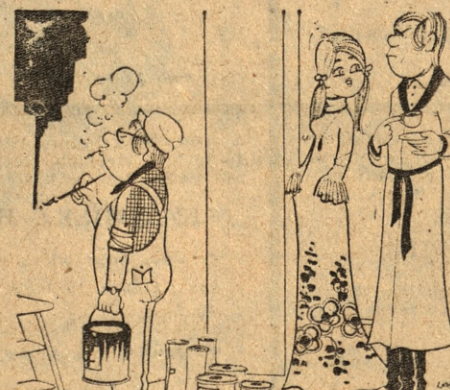
(thn)

Sytuacje
niezwykłe

— Według mojego rozeznania do tego telewizora przede wszystkim potrzebujemy nowy kineskop...



— Przecież pan życzył sobie rybę aromatową!



— Trzeba mu powiedzieć, żeby wziął inny pedzel. Ostro — płacimy mu za go-dziny...

Tak sobie myślę

NAD
SZACHOWNICĄ

Graliśmy sobie spokojnie w szachy. Zauważcie, że w szachy trzeba grać spokojnie, inaczej nie ma gry. Jest to wymarzony relaks dla wszelkiego rodzaju nerwusów. Lekarze powinni um zapisywać na recepcie szachy, zamiast tych ogłupiających pigulek.

Graliśmy więc w szachy, gdy radio zaczęło nadawać uczoną audycję na temat postępu cywilizacji na tle rewolucji technicznej XX wieku.

Z techniką jestem na bakier od lat pochołujących. Rozpoczęło się od wuja Edy, który wniósł mi, że w aparacie radiowym siedzą krasnoludki z instrumentami muzycznymi, a kiedy pewnego dnia rozbebeszyłem radio w poszukiwaniu tych muzycznych krasnoludków — dał mi po prostu w dupa. W szkole wzory matematyczno-fizyczne piekielnie mnie nudziły, a podczas tak zwanych wówczas robót ręcznych zawsze znalazł się cwaniak, który ukradł mi to młotek, to dyktę (współczesne: sklejke), to inne przybory, przy których pomocy konstruowałem koszarne domki dla ptaków. Do dziś bardziej boję się prądu niż kobiet i do naprawy zwykłego żelazka do prasowania zabieram się z najwyższym oburzeniem. Mój szachowy partner — odwrotnie: jest z techniką za pan brat i potrafi naprawić niemal wszystko. Ale jego zdanie na temat bardziej ogólnych skutków rozwoju techniki jest mniej entuzjastyczne.

— Rewolucja techniczna XX wieku! — burknął niegrzecznie pod adresem radia. — Na si dziadkowie swoje XIX stulecie także — i nie bez racji — nazywali wiekiem rozwoju nauki i techniki. Nie wymyśliłi wprawdzie bomby atomowej, tylko zwyczajny dynamit, ale poza tym również pociski, silnik spalinowy, radio, telefon i parę innych rzeczy, o których do ławy nie wspominając. Wątpię jednak, czy dzięki temu żyło im lepiej.

Ponieważ gambit na szachownicy miałem udany, postanowiłem pojechać w sukurs panu doktorowi w radio.

— Żyło się im z pewnością wygodniej niż w wieku XVIII — rzekłem. — I tak samo jest z nami.

— Aha! — obruszył się — w rezultacie czego staliśmy się niewolnikami techniki. Ładna mi wygoda...

— Trudno — stwierdziłem.

— za wszystko się płaci. Ja też podczas urlopu uciekam od cywilizacji i techniki, rozbijam namiot w lesie i zamiast radia słucham ptaszków. Ale na co dzień ani ja, ani ty, nie potrafimy obyć się bez tzw. zdołczy techniki i kiedy trzynastka wypadnie z kursu, wściekam się na przysianku jednakowo.

Tu wykonałem efektowny atak skoczkiem na hetmana. Mój partner milczał ponuro wpatrzony w szachownicę.

— Poza tym — kontynuowałem — rozwój nauki i techniki zmusza nas do myślenia, a więc służy ogólnemu rozwojowi człowieka, przełamując jego lenistwo umysłowe i różne konserwatywne skostnienia. W roku 1825, gdy w Anglii ruszył pierwszy pociąg, wielu ówczesnych, nawet uczonych mężów twierdziło, że to się nie przyjmie, bo koleje wycofują za wiele hałasu, pioszko nie i odbiera apetyt krowom na pastwiskach, poza tym oglądanie przez okno mijające go z zawrotną szybkością 24 km na godzinę krajobrazu — szkodzi na wzrok. A ktoś w roku 1895 mógł przypuszczać, że śmieszny wynalazek braci Lamiere przejdzie do historii jako data narodzin nowego gatunku sztuki? I czy twemu dziadkowi przyszłoby do głowy, że jego wnuk będzie oglądał na własne oczy, jak nasi sportowcy dostają łanie na drugiej półkuli? Albo że w ciągu godziny będzie się mógł przenieść z Poznania do Warszawy?

— Niewątpliwie — rzekł partner. — Pod warunkiem wszakże, że na lotnisku w Warszawie nie będzie mgły i że samolot w ogóle doleci.

— Nie złość mme. We mgle można zbłądzić równie dobrze dyktansem, a nieszczęśliwe wypadki zdarzają się od czasów wygnania Adama z raju. Twój ruch.

— Jak to kto? — oburzyłem się. — To nie sprawa nauki, ciwoku, lecz wychowania, bo kultury nie można nauczyć się z książeczki czy z wykładu. Gdyby rodzice tego chuligana wpoili mu w swoim czasie więcej poczucia szacunku dla innych, nasza dyskusja skończyłaby się o wiele wcześniej.

— Fakt — przyznał i sprzątnął mi skoczka wieżę. — Był koń, nie ma konia. A z techniki trzeba umieć korzystać, bo inaczej jest z nią gorzej niż bez niej. Jeżeli na przykład chuligan rozbije telefoniczny automat wolnostojący, wówczas większość mieszkańców mego osiedla cofa się automatycznie pod względem cywilizacyjnym o przeszło sto lat, czyli do dnia, w którym telefonu jeszcze nie wymyślono. Ale do tego dochodzi frustracja, jaką powoduje niemożność skorzystania z owoców wynalazku pana Bella i pracy speców od telekomunikacji miejskiej.

— Zdaje się, że wziąłeś mi konia — stwierdziłem niepewnie.

— Poddajesz się? — spytał siodko mój partner.

— Ani mi to w głowie! — zaoponowałem, przesuwając wieżę. — Twój chuligan w budce telefonicznej świadczy tylko o tym, że technika rozwija się szybciej niż umiejętność korzystania z niej, czyli tzw. kultura, którą na dodatek utożsamiam się raczej z uczestnictwem w imprezach kulturalno-artystycznych, choć chuligan niszczy telefon nie dlatego, że nie śpiewa w chórze Stuligrosza, lecz dlatego, że nikt nie urobił mu do głowy, iż wspólne dobro niszczyć nie należy.

— Fajnie — zgodził się partner i uczynił podejrzany ruch pionem. — Kto jednak powinien uczyć tej kultury bycia na co dzień?

— Jak to kto? — oburzyłem się. — To nie sprawa nauki, ciwoku, lecz wychowania, bo kultury nie można nauczyć się z książeczki czy z wykładu. Gdyby rodzice tego chuligana wpoili mu w swoim czasie więcej poczucia szacunku dla innych, nasza dyskusja skończyłaby się o wiele wcześniej.

i nie straciłbym tego konia w tak prymitywny sposób.

— A jeżeli — upierał się — a jeżeli dyrektor jakiegoś fabryczki poleca spuścić ścieki do rzeki i truje ryby oraz niedzielny wypoczynek nad ową rzeką, to dlaczego to robi? Z braku rodziców i kultury ogólnej? Cywilizacja nas zjada na raty, bracie, mówię ci to.

— Rozumiesz jak właściwie pastwiska w Anglii w roku 1825, podczas gdy ja usiłuję beznadziejnie wbić ci do głowy, że rozwój cywilizacji, choć obfituje w sprzeczności, to jednak w sumie, w sumie — rozumiesz? — służy człowiekowi. Choćby sam fakt, że coraz wyraźniej widzimy ujemne skutki jej rozwoju i starania się coraz silniej przeciwstawiać niszczeniu naturalnego środowiska dla celów użytkowych, oznacza, że myślenie humanistyczne nie gaśnie w człowieku. Tak więc gdy chodzi o mnie, to w odróżnieniu od przyziemnych technokratów, jak nie przymierzając jestem raczej optymistą. Umiarkowanym, ale zawsze.

— To dobrze — stwierdził mój partner — to mnie cieszy, bo lubię optymistów. — raz twój przyziemny technik krata zaparzy herbatkę małą „Populartną”, czyli o smaku miarkowanym, ale zawsze. — potem zagramy nową partijkę, bo tę spartolłeś pod względem, przepraszam, technicznym — raczej nieodwołalnie.

Spojrzałem na szachownicę: rzeczywiście, moja sytuacja była beznadziejna. Chciałem wyłączyć to przekleństwo radio, lecz pan doktor od rozwoju techniki już swoje skończył i w odbiorniku śpiewała Sipińska na temat miłości.

Temat ten od pewnego czasu nie wydaje się nam specjalnie podniecający. Ustawiliśmy więc figury do nowej gry.

GNOM

między
WIERSZAMI

Jej mąż tłumaczył, że to straszne duchy. „Duchem” okazała się tad na blondynka — przyjaciółka męża.

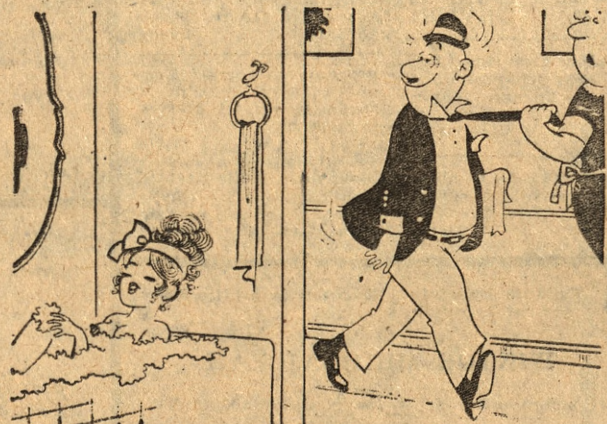
POKNAŁ ŁUP

W miejscowości Wichita w USA złodziej ukradł pierścionek z diamentami wartości 130 000 dolarów.

Gdy policja przyszła go aresztować, poknął pierścionek, a osadzony w więzieniu, odmawiał przyjmowania posiłków. Nie mógł się zadowolić z wartościowym łupem. Złodzieja pilnowano dzień i noc, a strażnicy mieli zawsze pod ręką szklane naczynie nocne.

DOBRA RADA

Władze wojskowe USA wydały poradnik dla kobiet służących w armii. Znalazło się tam wiele ciekawych i charakterystycznych wskazówek. Na przykład gdy kobieta zostaje napadnięta przez jakiegoś osobnika, nie powinna krzyczeć „pomocy”, lecz „pali się”. Na krzyk „pomocy”, ludzie pozostają zwykle obojętni, natomiast na krzyk „pali się” z ciekawości otwierają okna.



— Proszę dalej — do kuzynka gazowego prosto i na prawo!